



Dwie eksmisje ze spółdzielni
Wspólny Dom. str. 5

Dramat ludzi uprawiających czarną porzeczkę. str. 7

Bedno: Urząd polemizuje z naszym artykułem. str. 2

CZWARTEK 6 sierpnia 2015 | NR 32 (1153) | Rok XXV

ISSN 1231-479X



Minuta ciszy i pamięci o powstańcach powstania warszawskiego.

Żychlin, Oporów | 71. rocznica wybuchu Mieszkańcy Żychlina i Oporowa pamiętali o powstańcach

W sobotę 1 sierpnia punktualnie o godzinie 17 grupa Strzelców z LO im. Adama Mickiewicza pod dowództwem Rafała Mikołajczyka i Jacka Walczaka uczciła pamięć powstańców Warszawy. Zaproszenie na skromne obchody 71 wybuchu rocznicy powstania warszawskiego w Żychlinie młodzieży patriotów udostępnił na jednym z portali społecznościowych.

Uczniowie wkroczyli na żychlinańskie rondo i włączyli przenośną syrenę alarmową. Niestety,

o godzinie 17 z syreną uczniów nie współbrzmiała syrena alarmowa OSP Żychlin. Na uroczystość przybyło kilku mieszkańców Żychlina, między innymi nauczyciele i 3 członków Towarzystwa Miłośników Historii Żychlina z panią prezes Anną Wrzesińską na czele. Niestety, przejeżdżające samochody nie przystanąły.

W Oporowie, m.in. na budynku Biblioteki Gminnej powieszono flagę z datą 1 sierpnia 1944 i znakiem Polski Walczącej. **ag**

Gmina Żychlin | Powstała Fundacja Dwór Dobrzelin

Centrum kulturalne we dworze

Właściciele zabytkowego Dworu w Dobrzelinie, Beata i Ryszard Łysakowie, chcą przywrócić świetność dworu sprzed lat oraz stworzyć w nim centrum kulturalne integrujące lokalną społeczność. Dlatego założyli Fundację Dworu Dobrzelin, która do Krajowego Rejestru Sądowego została wpisana 27 maja tego roku.

Właściciele dworu chcą, aby ich zabytkowy dwór w Dobrzelinie tętnił życiem, by był ośrodkiem kultury i edukacji, miejscem skupiającym ludzi z pasją, którzy kochają historię i chcą ją przekazywać młodemu pokoleniu. Nie chcą zamykać się w murach dworu, są otwarci na ludzi i pomysły, na społeczne inicjatywy.

To tutaj państwo Łysakowie wraz z Towarzystwem Miłośników Historii Żychlina od 2 lat organizują plenerowe „Wianki dwor-

skie”, jesienią ubiegłego roku była tu inscenizacja szpitala polowego 1939 roku, a we wrześniu tego roku będzie inscenizacja Pamięci Katynia. To sprawia, że dwór powoli zaczyna się wpisywać w nową historię Dobrzelinia.

– To wyjątkowe miejsce – podkreśla Beata Łysak, wiceprezes fundacji. – Zabytkowy dwór Orsetich z 1818 roku i zabytkowy park wpisany do rejestru zabytków w 2013 roku wraz ze stawem zobowiązują, wręcz obligują do



Mamy świadomość, że przywrócenie świetności zespołowi pałacowo-parkowemu, a później jego utrzymanie, to ogromny wydatek.

działalności społeczno-użytecznej. Niepowtarzalna sceneria stwarza warunki do aktywności kulturalnej i edukacyjnej, zwłaszcza, że w minionych latach była tu szkoła i gminny ośrodek kultury. Chcemy te tradycje kontynuować. Beata i Ryszard Łysakowie

są właścicielami dworu w Dobrzelinie od 2008 roku. Rodzinne korzenie pani Beaty znajdują się w pobliżu, w Rakowie (dziś gmina Pacyna). Jej dziadek Michał Grabarczyk z Rakowa w latach 1920-1930 był wojskowym. Jej rodzice brali ślub w kościele w pobliskich Skrzyszewach, a część rodziny pochowana jest na cmentarzu w Żychlinie. Stąd sentymenty do tych okolic, do tego ogromna pasja historyczna Ryszarda Łysaka, który skrupulatnie zbiera historię rodu Orsetich, budowniczych dworu.

– Mamy świadomość, że przywrócenie świetności zespołowi pałacowo-parkowemu, a później jego utrzymanie, to ogromny wydatek – przyznaje Ryszard Łysak.

str. 6

Polityka | Kandydatka na premiera z wizytą na Ziemi Łowickiej

Beata Szydło u Wietesków i w Bełchowie

Wiceprezes Prawa i Sprawiedliwości Beata Szydło – kandydatka partii na premiera po jesiennych wyborach do Sejmu i Senatu odwiedziła 4 sierpnia rodzinne gospodarstwo rolne Anny i Tadeusza Wietesków w Złakowie Kościelnym, a potem po obiedzie w jednej z restauracji w Nieborowie wzięła udział w spotkaniu z mieszkańcami powiatu łowickiego na placu przy Gminnym Ośrodku Kultury w Bełchowie. Wizycie towarzyszyli politycy PiS, lokalni działacze i sympatycy partii oraz ogólnopolskie media.

Właściciel gospodarstwa Tadeusz Wieteska powiedział nam, że był zaskoczony decyzją o wizycie właśnie u niego.

– Wszystko działo się bardzo szybko, z dnia na dzień, w sobotę 1 sierpnia po godzinie 21, dowiedziałem się, że to moje gospodarstwo zostało wybrane – powiedział nam. Rodzina z miejsca wzięła się za porządki, a pracy było sporo, bo właśnie zakończono układanie kostki brukowej pomiędzy domem a oborami. Gospodarz trochę narzekał w rozmowie z nami, że nie wszystko udało mu się zrobić. – Na taką okazję można byłoby jeszcze



Wiceprezes Prawa i Sprawiedliwości Beata Szydło (w środku kadru) – kandydatka partii na premiera po jesiennych wyborach do Sejmu i Senatu w otoczeniu rolników ze Złakowa Kościelnego Anny i Tadeusza Wietesków, u których gościła i europosła Janusza Wojciechowskiego.

w oborach pobielić ściany, aby je trochę odświeżyć – mówi.

– Chodziło nam o typowe gospodarstwo rolne z terenu Ziemi Łowickiej – powiedział nam szef struktur powiatowych partii Mar-

cin Kosiorek – Mieliśmy kilka propozycji z całego powiatu, ostatecznie to gospodarstwo zostało wybrane przez sztab wyborczy.

Po spotkaniu Tadeusz Wieteska przyznał, że jest bardzo za-

dowolony z wizyty, podobały mu się słowa kandydatki na premiera RP, która obiecała, że rząd PiS zajmie się poważnie pogarszającą się sytuacją rolników w Polsce. **str. 12**

Żychlin | Pojemniki Eco Textilu znikną. Tylko pojemniki PCK zostaną na ulicach

Na razie tylko 6 pojemników PCK z logo z czerwonym krzyżem na używaną odzież jest rozstawionych w Żychlinie na osiedlu Wyzwolenia.

Kolejnych 8 na osiedle Traugutta ma dojechać. Kiedy? – na razie nie wiadomo, gdyż kolejka oczekujących na nowe pojemniki jest długa. Jak się z kolei dowiedzieliśmy 31 lipca w firmie Wtórpol ze Skarżyska-Kamiennej, która ma swoje pojemniki Fundacji Eco Textil rozstawione w Żychlinie,

te pojemniki mają być zabrane w tym tygodniu.

Przypomnijmy, że po kilku latach przerwy PCK znów zdecydowało, że rozstawia pojemniki na odzież w terenie. Uznano, że skoro inne firmy zarabiają na używanej odzieży, to PCK również może to czynić. Posegregowane ubrania trafiają dla najbardziej potrzebujących z Żychlina, zaś reszta jest przekazywana jako czystość, a pieniądze przeznaczone na różne akcje, np. dożywianie, refundowanie wakacyjnych wyjazdów czy paczki. Pierwsze pojemniki PCK zostały ustawione na osiedlu Wyzwolenia w połowie maja. **str. 2**

REKLAMA

**POTRZEBNI
rwacze i wagowi
do borówki
amerykańskiej
z łowicza i okolic
tel. 666 30 18 25**



305339

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**
Telefon redakcyjny **796 455 333**
e-mail: **zychlin@lowiczanie.info**
DOROTA GRABCZEWSKA

Żychlin | Pojemniki Eco Textilu zostaną zabrane Tylko pojemniki PCK zostaną na ulicach

dokończenie ze str. 1

Są cyklicznie opróżniane co trzy tygodnie. Ostatni odbiór był 30 lipca.

Trzeba przyznać, że mieszkańcy bardzo się starają, ubrania do nich wrzucone często są w reklamówkach, wiele ubrań naprawdę jest w bardzo dobrym stanie, czystki, poskładane, niektóre nawet wyprasowane.

Na każdym pojemniku są numery telefonów, pod które można dzwonić w przypadku uszkodzenia pojemnika lub gdy jest on przepełniony. Jak mówi nam Michał Siemiński z PCK, gdy otrzymuje telefon, że pojemnik wymaga opróżnienia, natychmiast informowany jest o tym podwykonawca zadania. – Zależy nam na zaufaniu mieszkańców, na wzajemnej współpracy, aby przekazywana odzież nie wałała się wokół

pojemników i nie niszczała – podkreśla pan Michał.

Wspólny Dom był szybszy niż Łąkowa

PCK posiada porozumienia na ustawienie pojemników na odzież w wyznaczonych miejscach bez opłaty za dzierżawę terenu zarówno ze Spółdzielnią Mieszkaniową Wspólny Dom jak i Spółdzielnią Mieszkaniową przy ulicy Łąkowej.

– Wspólny Dom podpisał umowę szybciej i dlatego tam pojemniki już dojechały – wyjaśnia Michał Siemiński. – Ze spółdzielnią przy ul. Łąkowej umowę podpisaliśmy 23 kwietnia, ale wtedy już ruszyła lawina umów z podmiotami w całym województwie, stąd opóźnienia. Teraz czekamy na dostawę następnej partii pojemników.

Jak mówi nam pan Michał, w Łodzi są osiedla, gdzie obok siebie stoją pojemniki nawet trzech różnych organizacji. Ludzie wybierają, które z nich chcą powierzać swoją używaną odzież. W Żychlinie nie będzie rywalizacji o używane ubrania. – Fundacja Eco Textil w tym tygodniu będzie zabierać swoje pojemniki z Żychlina – mówi nam Barbara Ludew ze Skarżyska-Kamiennej.

Pojemniki na osiedlu Traugutta staną przy: Traugutta 20, Traugutta 1, Łąkowa 3, Łąkowa 13, Łąkowa 9, Łąkowa 11a, Traugutta 8 i Waryńskiego 5.

Łącznie na terenie Żychlina zostanie ustawionych 14 pojemników. Wyznaczono też lokalizację pod pojemnik PCK w Oporowie, stanie on koło biblioteki. Kolejne 2 pojemniki zostaną ustawione w Bednie.

dag



Pojemniki na odzież należące do PCK, rozstawione na osiedlu Wyzwolenia, były opróżniane 30 lipca.

Gmina Bedno | Echa naszych publikacji

Urząd polemizuje z danymi strażaków

Po opublikowaniu przez nas w numerze 30/2015 NL z 23 lipca br. artykułu pt. „Strażacy już jechali gasić, ale ich zawrócono”, pismo w sprawie jego treści przysłała do nas, z upoważnienia wójta Krzysztofa Kołacha, kierownik Referatu Organizacyjno-Administracyjnego w Urzędzie Gminy Bedno Katarzyna Golis. Odnosi się ona m.in. do dwóch fragmentów tekstu, w których – jej zdaniem – nastąpiły przekłamania. Oto fragment jej pisma:

(...) 1) Artykuł opublikowany w dniu 23 lipca 2015r. w tygodniku „Nowy Łowiczanie dla Żychlina i okolic” nr 30 na stronie 2 artykuł pod tytułem „Strażacy już jechali gasić, ale ich zawrócono” zawiera niezręczną informację – cytuję: „Jednostka OSP Pniewo nie wyjechała, gdyż w tym czasie nie było żadnego z kierowców”.

Wyjaśnienie – skąd taka informacja, skoro kierowca czekał na miejscu w garażu obok wozu stra-

żackiego z telefonem w ręku na sygnał gotowy do wyjazdu?

2) Artykuł opublikowany w dniu 23 lipca 2015r. w tygodniku „Nowy Łowiczanie dla Żychlina i okolic” nr 30 na stronie 2 artykuł pod tytułem „Strażacy już jechali gasić, ale ich zawrócono” zawiera nieprawidłową informację – cytuję: „Pożar w miejscowości Bedno-Żbiwiec gasiły trzy zastępy z JRG Kutno, OSP Żychlin i OSP Sleszyn. ...Gaszenie tego odcinka trwało 3 godziny 41 minut. Spalił się hektar zboża, straty ok. 3 tys. zł. Drugie ognisko pożaru w Groszkach gasiły jednostki OSP Wroczyzny, OSP Komadzyn i OSP Łanięta. W miejscowości Wyrów też zajęło się zboże, spłonęło ok. hektara zboża. Straty ok. 3 tys. zł. Tutaj pożar gaszono 4 godziny i 5 minut.”

Wyjaśnienie – z sytuacji bezpośrednio ocenionej w terenie przez pracowników Urzędu Gminy w Bednie i po rozmowach z mieszkańcami – Państwem Urbańskimi wyjaśniam, że pożar w miejscowo-

ści Bedno-Żbiwiec został ugaszony w zasadzie przez samych mieszkańców, którzy ciągnikami odorali zagrożone pożarem uprawy. Straż, która dojechała na miejsce (jedna jednostka), prewencyjnie dogasiła ogniska zapalne wodą. Straty są znikome, nawet nie zostały zgłoszone przez poszkodowanych – Państwa Urbańskich. Na dowód naszych informacji przedstawiamy w załączeniu pismo oświadczenie Pani Anny Urbańskiej opisujące zdarzenie, pomoc jednostek straży pożarnej oraz poniesione straty (nie hektar – jak podaje Pani Grabcewska, ale ok. 0,10 ha opalonego zboża i ok. 0,25 ha zjeżdżonego i oboranego pola). Gdzie zatem szukać prawdy? Podobnie jest z oceną strat w miejscowości Wyrów. Tam także zagrożenie było faktycznie duże, ale to głównie dzięki organizacji i akcji ratowniczej samych mieszkańców pożar został szybko opanowany i straty u Państwa Przybysz sięgają ok. 0,45 – 0,50 ha, a nie hektar (pomiar dokonany narzędziem po-

miarowym na miejscu zdarzenia, w terenie przez pracowników Urzędu w obecności właściciela gruntu – Pana Przybysza, który uczestniczył w pomiarze i osobiście potwierdził wielkość strat).

Od redakcji: Dane o zasięgu pożaru, które przytoczyliśmy, uzyskaliśmy – jak zresztą w tym artykule pisaliśmy – od dyżurnego Państwowej Straży Pożarnej w Kutnie, nie wysłaliśmy ich z palca. Pani Kierownik pisze o pożarze w samej tylko miejscowości Bedno-Żbiwiec, a dyżurny podał informacje o całości interwencji straży, na odcinku 6 km wzdłuż torów – więc jego dane są dla nas wiarygodne. Nie widzimy więc w tym fragmencie tekstu przekłamania. Co do braku kierowcy w jednostce OSP Pniewo, to wg naszego informatora, chcącego zachować anonimowość, jeden z kierowców był w tym czasie w pracy, drugi na pogrzebie.

Wojciech Waligórski, red. naczelny

Pacyna | Monitoring boiska przy szkole Sprawdzają najtańszego oferenta

Aż 6 firm zgłosiło swoje oferty na zapytanie o cenę zamieszczone na stronie BIP Urzędu Gminy w Pacynie, dotyczące zamontowania monitoringu przy boisku Zespołu Szkół Ogólnokształcących. Rozbieżność cenowa jest bardzo duża, ponad 3-krotna, dlatego najtańszy wykonawca jest teraz sprawdzany.

Przypomnijmy, że chodzi o montaż 8 kamer przy boisku Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Pacynie oraz systemu nagrywania. Gminie zależało, aby obraz z kamer był dobrej jakości, by ewentualnie mogły być wykorzystywane w postępowaniach sądowych w stosunku do wandalii.

Na realizację przedsięwzięcia gmina zabezpieczyła w budżecie 45 tys. złotych. Jedynym kryterium w zapytaniu ofertowym była cena.

Wpłynęło sześć ofert:

- 1) PHU Systemy Alarmowe Mirosław Olejniczak gm. Szczawin Kościelny – 46.466 zł
 - 2) Naprawa, Budowa, Instalowanie Urządzeń Elektronicznych Piotr Dobrowolski gmina Szczawin Kościelny – 52.346 zł
 - 3) Civis Polska sp.oz. z Warszawy – 52.452 zł
 - 4) Com Star Marcin Gilewski Justrosin – 39.741 zł
 - 5) Dozór Mienia i Doradztwo D. Kopec z Żychlina – 86.946 zł
 - 6) Artom Artur Urbańczyk z Piotrkowa Tryb. – 27.552 zł
- Ponieważ różnica cenowa pomiędzy najtańszą i najdroższą firmą jest bardzo duża, poprosimy najtańszego wykonawcę z Piotrkowa Trybunalskiego o dostarczenie kart katalogowych sprzętu – mówi nam Agnieszka Józwik z Urzędu Gminy w Pacynie. – Sprawdzimy, czy oferowany sprzęt spełnia wymagania, o jakie prosił się.

dag

Gmina Pacyna | Solidna kabina uratowała życie kombajnście

Kombajn do góry kołami

Kombajnista ze Skrzyszew, Waldemar Szyjdruk, miał szczęście w nieszczęściu. Kombajn, którym wracał w nocy ok. godz. 23, na drodze z Pacyny do Skrzyszew, tuż za mostkiem na rzece, stoczył się i przewrócił do góry kołami. Niemiecka konstrukcja kombajnu wytrzymała upadek i kierowcy nie przygniotło.

Do zdarzenia doszło na wąskiej drodze powiatowej, pomiędzy Skrzyszewami a Pacyną. Droga ma tam tylko ok. 2,5 metra szerokości plus pobocza. Na wysokości mostku i rzeczki są wysokie skarpy. Pobocza są zarosnięte i dodatkowo nocna ciemność ograniczyła widoczność. – W nocy wracałem kombajnem z pola, tuż za most-



Na drodze z Pacyny do Skrzyszew (przez Czarnów) nasyp pobocza obsunął się pod ciężarem kombajnu, a pojazd stoczył się na pole.

kiem mijalem się z samochodem osobowym – opowiada pan Waldemar. – Kombajn ma heder

o szerokości 5 metrów, więc trudno się minąć. Zjechałem na pobocze, ale pod ciężarem kom-

bajnu ważącego ok. 11 ton skarpa zaczęła się obsuwać. Kombajn powoli zaczął się przechylać i wreszcie przewrócił się do góry kołami. Co ciekawe, silnik chodził cały czas, musiałem do zgasić.

W środę od godziny ok. 9 dwa specjalistyczne samochody pomocy drogowej z Zyg-Polu z Gąbina podnosiły kombajn.

– To stara niemiecka maszyna, solidnie zrobiona. Gdyby to był nowy ciągnik, to być może bym nie wyszedł z życiem z tej kabiny – przyznaje mężczyzna. – Najważniejsze, że żyję, że skończyło się na siniaku na głowie oraz na starciu łokcia. A sprzęt? Jeśli nie uda się go naprawić, to go zeżłomuję. Dużo mojej winy wynikającej z pośpiechu, zniwnej gorączki. Gdybym heder ciągnął za sobą, być może wypadku by nie było, ale zawsze człowiekowi szkoda czasu na jego przepinanie. dag

Kutno | Medale dla samorządowców Awanse na wyższe stopnie

24 lipca w Centrum Teatru Muzyki i Tańca w Kutnie odbyła się policyjna uroczystość z okazji Święta Policji.

To również okazja, by podziękować funkcjonariuszom za trudną pracę, ale też okazja, by awansować na wyższe stopnie służbowe najlepszych. Wśród awansowanych 62 funkcjonariuszy z Komendy Powiatowej Policji w Kutnie było 11 funkcjonariuszy z Komisariatu Policji w Żychlinie.

Na podinspektora i komisarza awansowano po 1 osobie, na podkomisarza 2 osoby, na aspiranta sztabowego awansowano 14 funkcjonariuszy (w tym 3 z KP w Żychlinie). Na starszego aspiranta policji awansowano 10 policjantów (w tym 2 z KP w Żychlinie),

na aspiranta nominowano 1 osobę, na młodszego aspiranta awansowano 15 policjantów (w tym 3 z KP w Żychlinie), na sierżanta sztabowego awansowano 3 funkcjonariuszy, na starszego sierżanta 6 funkcjonariuszy, na sierżanta policji awansowano 7 policjantów (w tym 2 z KP w Żychlinie), na starszego posterunkowego awansowano 2 osoby (w tym 1 z KP w Żychlinie).

Kilka dni wcześniej, 17 lipca, podczas wojewódzkich obchodów Święta Policji w Łodzi burmistrz Żychlina Grzegorz Ambroziak odbierał srebrny medal za zasługi dla policji nadany przez Ministra Spraw Wewnętrznych. Podobny srebrny medal przyznano też wójtowi gminy Bedno Krzysztofowi Kołachowi, choć jak się dowiedzieliśmy, nie uczestniczył on w uroczystości.

dag

Aktualności

Żychlin | Grupa cytrynowa ruszyła na Jasną Górę

Do pokonania mają 260 km

Grupa 25 pielgrzymów z Żychlina i okolic zdecydowała się w tym roku pójść na pieszą pielgrzymkę do Częstochowy. W podróż wyruszyli w środę 5 sierpnia, po porannej mszy świętej.

Przed godziną 8 już wędrowali z muzyką i śpiewem do Łowicza. Wraz z nimi pierwszy etap pielgrzymki zdecydowała się pokonać grupa ponad 100 innych osób. Przewodnikiem grupy cytrynowej jest proboszcz parafii Żychlin, ks. Wiesław Frelek, który w pieszej pielgrzymce do Częstochowy idzie po raz 36.

– Od 20 lat chodzę w sierpniu na pielgrzymki do Częstochowy, od 15 lat również na pielgrzymki do Częstochowy na Zielone Świątki. Dlatego jest to już moja 36. pielgrzymka na Jasną Górę – powiedział nam przed wyruszeniem w drogę.

Pierwszego dnia pielgrzymi mają do pokonania trasę 26 km do Łowicza. Przenocują w parafii na Korabce, by w czwartek, 6 sierpnia wyruszyć w dalszą trasę wraz z pozostałymi pielgrzymami

z Łowickiej Pieszej Pielgrzymki. Z Łowicza do Częstochowy pielgrzymi muszą pokonać 234 km, plusz Żychlin do Łowicza 26 km, łącznie 260 km. Najbardziej męczący będzie 6 i 7 dzień pielgrzymowania, gdyż wtedy trasy będą najdłuższe, po 38 km.

W tym roku pielgrzymom mają towarzyszyć upały, ale jak podkreślają stali piechurzy, to i tak lepiej niż padający deszcz i przenikliwy ziąb.

Katarzyna Jendrzejewska wraz z 9-letnią Klarą i 7-letnim Kajetanem na rowerach zdecydowali się pielgrzymować do Łowicza, odprowadzając najstarszego 19-letniego syna Mikołaja Jendrzejewskiego, który pielgrzymuje po raz 7. – Mikołaj poszedł w pierwszej pielgrzymce, gdy miał 12 lat, po śmierci dziadka, który też wcześniej chodził, począwszy



Z nagłośnieniem, z gitarami i śpiewem wyruszyli w trasę do Częstochowy. Aleksandra Woźniak (od lewej) idzie po raz 9. Tym razem jako osoba kierująca ruchem, dbająca o bezpieczeństwo pielgrzymów.

od I pielgrzymki łowickiej. Wtedy założył nawet koszulkę dziadka – mówi pani Katarzyna. – Decyzja, by pojechać do Łowicza, zapadła wczoraj. Mam nogę w bandażach, ale mamy nadzieję, że we trójkę damy radę. Z Łowicza zabierze nas mąż.

Po raz pierwszy na pielgrzymkę wybrała się Ewa Filipiak. – Chciałam podziękować Matce Boskiej, że żyję – mówi wzruszona kobieta. – Przeszłam ciężką chorobę, a pielgrzymka jest moją intencją, podziękowaniem.

Wśród osób kierujących ruchem, które dbają o bezpieczeństwo pozostałych pielgrzymów, jest m.in. Aleksandra Woźniak. Ona idzie w pielgrzymce po raz dziewiąty.

– Pierwszy raz poszłam, mając 17 lat, gdyż pielgrzymowały koleżanki i koledzy – przyznaje dziewczyna. – To wspaniała przygoda, niesamowita atmosfera i dlatego wędruję już co roku. Z początkiem śpiewałam, od 2 lat kieruję ruchem pielgrzymów.

Dziś Aleksandra jest doktorantem Politechniki Łódzkiej na biotechnologii, specjalizuje się w piekarstwie.

Ci, którzy poszli odprowadzić pielgrzymów do Łowicza, prosili, by przy okazji zanieśli też ich intencje na Jasną Górę.

Dorota Grąbczewska

Pacyna | Były premier współorganizatorem

Piknik rodzinny z Bayer Full

W niedzielę 9 sierpnia w Pacynie odbędzie się piknik rodzinny zorganizowany z okazji odpustu w parafii św. Wawrzyńca w Pacynie.

Współorganizatorami są byli premier Waldemar Pawlak, który pochodzi z tej gminy i tutaj ma swoich wyborców oraz Sławomir Świeżyński, lider zespołu Bayer Full. Bez wątpienia impreza finansowana przez Pawlaka to początek kampanii wyborczej przed jesiennymi wyborami parlamentarnymi. Mieszkańcy skorzystają

Będą mieć zabawę przy muzyce tanecznej disco-polo.

O godz. 12 zostanie odprawiona msza święta odpustowa. Będzie też wystawa maszyn rolniczych oraz zawody strażackie dla uczestników zabawy. Przewidziano też wiele atrakcji dla dzieci i rodziców.

Od godz. 15 przewidziano występy artystyczne. Na scenie koło strażnicy OSP będą prezentować się zespoły: Fajters, Dziecięcy Zespół Ludowy „Pacyna”, Kordian, Magdalena Niewińska i Bayer Full. Na scenie wystąpi też grupa akrobatyczno-taneczna Skakanka z Żychlina.

Zespół Bayer Full powstał w 1984 roku, a jego liderem jest Sławomir Świeżyński pochodzący z gminy Łąck, blisko Pacyny. Zespół gra muzykę disco-polo. W 1995 roku Bayer Full zaangażował się w kampanię prezydencką Waldemara Pawlaka, zaś lider zespołu w 1997 roku startował do Sejmu z listy PSL.

Od godziny 21 zacznie się zabawa taneczna.

Do tańca będzie przygrywał zespół Limit ze Śremu, który gra covery polskich i światowych przebojów, bawi ludzi na weselach i przyjęciach.

dag

Bezpieczeństwo | Potrzebna czujność Rolnicze pożary

Żniwa rozpoczęły się na dobre, a upalne dni sprawiają, że maszyny się przegrzewają i często ulegają awariom, czego konsekwencją są pożary. Strażacy odnotowali w ostatnich dniach trzy niebezpieczne pożary rolnicze.

W sobotę 1 sierpnia o godz. 15.20 na skutek iskry od ciągnika rolniczego zapaliła się przyczepa ze słomą w Żeronicach, gmina Bedlno. Do akcji ratunkowej ruszyły jednostki z OSP Śleszyn, OSP Orłów, OSP Wola Kałkowa oraz PSP Kutno. Akcja została zakończona o godz. 16.47. Wysokość strat właściciel oszacował na ok. 20 tys. zł.

W poniedziałek, 3 sierpnia strażacy do pożaru wyjeżdżali dwa razy. O godz. 13.40 zostali wezwani do pożaru słomy w miejscowo-

ści Ernestynów, gmina Bedlno. – Spaliła się słoma z powierzchni 1,4 ha. Iskra poszła od prasy – informuje Zdzisław Pęgowski, rzecznik PSP w Kutnie. – Akcję zakończono o godz. 15.15. Pożar gasiły jednostki z OSP Śleszyn, OSP Żychlin, OSP Pniewo oraz PSP Kutno.

Tego samego dnia, o godz. 20 w Żaluzinie gmina Bedlno zapaliła się prasa od słomy. Gaszeniem pożaru zajęły się jednostki z OSP Śleszyn, OSP Żychlin, OSP Pniewo i PSP Kutno. Gaszenie pożaru trwało 2 godziny i 20 minut. Właściciel oszacował straty na ok. 20 tys. zł – mówi nam rzecznik.

Wcześniej 30 lipca strażacy z Żychlina o godz. 20 usuwali gniazdo os znajdujące się przy ulicy Żeromskiego.

dag

Gmina Bedlno Złamał zakaz

28 lipca o godz. 15.14 funkcjonariusze z Żychlina zatrzymali w Pniewie 60-letniego rowerzystę. Mężczyzna miał sądowy zakaz poruszania się rowerem. – Za złamanie nakazu grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności – informuje Paweł Witczak, rzecznik prasowy KPP w Kutnie.

dag

Oporów Pożar w SKR

4 sierpnia z dymem poszło 5 ha zboża oraz 12 ha słomy należące do SKR w Oporowie. Ogień gasiły jednostki z Kutna, Żychlina, Skórzewy Kurowa, Komadzyna, Długoleki, Przyzorza oraz Helenowa i Suserzy. Straty to ok. 30 tys. zł. Prawdopodobną przyczyną pożaru była iskra z ciągnika.

dag

Żychlin | Podziękowali dzieciom za zaangażowanie

W nagrodę za Wianki Dworskie

Czterdziestoosobowa grupa dzieci ze Stowarzyszenia Skakanka z Żychlina pojechała 22 lipca na wycieczkę do Uniejowa. Wjazd był formą nagrody dla dzieci za zaangażowanie w Wianki Dworskie 2015. Dzieci były zachwycone.

– Autokar do Uniejowa ufundował nam Urząd Gminy w Żychlinie, zaś koszt biletów wstępu na tereny w Uniejowie pokryliśmy ze środków stowarzyszenia – mówi Ewelina Kornatowska, prezes stowarzyszenia Skakanka. – Razem spędziliśmy cały dzień. W ten sposób chcieliśmy podziękować naszym wspaniałym dzieciom za serce, jakie wkładają w różne przedsięwzięcia, jakie organizujemy. Przez trzy godziny były kąpiele i zabawy w kompleksie termalnym, później było zwiedzanie zamku, pobliskiego skansenu oraz miasteczka. Wy-



Dzieci ze stowarzyszenia Skakanka w nagrodę za udział w Wiankach Dworskich pojechały na wycieczkę do Uniejowa. Kąpali się na obiektach termalnych oraz zwiedzali pobliski zamek.

cieczkowicze wrócili do Żychlina wieczorem, o godz. 19.

– Spędzenie wspólnie kilku godzin jeszcze bardziej zintegrowało

grupę. Dodało powera na dalsze przedsięwzięcia, na które dzieci są bardzo otwarte i chętne – dodaje prezes.

dag

Gmina Pacyna | Rajd skończył w szpitalu Brawurowy motocyklista

We wtorek 4 sierpnia wieczorem, ok. godz. 21, niemalże w tym samym czasie na terenie powiatu gostynińskiego doszło do dwóch wypadków drogowych z udziałem motocyklistów. Jeden miał miejsce w Sierakówku, gmina Gostynin, drugi w Skrzyszewach, gmina Pacyna. Na szczęście motocykliści przeżyli.

– Kilka minut po godz. 21 dyżurny gostynińskiej policji otrzymał zgłoszenie o zdarzeniu w Sierakówku. – informuje sierż. szt. Dorota Słomkowska,

rzecznik prasowy KPP w Gostyninie. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 33-letnia płoścanka, chcąc uniknąć potrącenia kota, straciła panowanie nad sportową Hondą i zjechała do przydrożnego rowu. Z podejrzeniami złamała nogi i ręki została przewieziona do szpitala.

Praktycznie w tym samym czasie dyżurny otrzymał zgłoszenie o kolejnym wypadku motocyklisty w Skrzyszewach. Tym razem 21-letni mieszkaniec gmi-

ny Ilów w trakcie wymijania się z ciągnikiem rolniczym stracił panowanie nad swoim Kawasaką i zjechał do rowu. Jak się okazało, mężczyzna nie posiadał uprawnień do kierowania motocyklami. Z ogólnymi obrażeniami ciała został odtransportowany do szpitala.

Mieszkańcy Skrzyszew widzieli wcześniej motocyklistę, jak na skrzyżowaniu w Skrzyszewach robił pokazy sprawności motocykla. – Jechał bardzo szybko – mówi jeden z mieszkańców. – Słychać było tylko ryk pojazdu. Daleko nie ujechał. Zaczepił o przyczepę i wylądował w rowie.

dag

Aktualności



Podczas losowania numeru piwnicy Kamila Kraśkiewicz z synem oraz Maria Fałowska. Od prawej Jerzy Rosiński, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Wspólny Dom, od lewej Zbigniew Urbański wiceprezes.

Żychlin | Spółdzielnia Mieszkaniowa Wspólny Dom

Piwnice zostały rozlosowane

W piątek 31 lipca w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej Wspólny Dom odbywało się losowanie piwnic w bloku Narutowicza 85f, do których mają przeprowadzić swoje rzeczy lokatorzy bloku Narutowicza 83.

Na przeprowadzkę mieszkańcy mają dwa tygodnie. Później przyjedzie buldożer, który z ziemią zrówna dotychczasowe, wykorzystywane przez nich pomieszczenie znajdujące się w sąsiedztwie stadionu miejskiego.

Od półtora miesiąca spółdzielnia przygotowywała dodatkowo 24 piwnice. Pomieszczenia były wygoszparowane po schronach, jakie znajdowały się pod blokiem oraz w dawnych pralniach. Ponieważ metraż i układ poszczególnych piwnic jest różny, zdecydowano, że o przydziale piwnic będzie decydować losowanie. Aż 15 lokatorów zdecydowało się wziąć sprawy w swoje ręce, a właściwie zdać się na los szczęścia. Kolejnych 3 lokatorów już wcześniej porozumiało się z innymi lokatorami Narutowicza 85f, którzy mieli po dwie piwnice (było to możliwe, bowiem pomieszczenia na parterze to lokale użytkowe). Za pozostałych lokatorów, którzy nie przyszli na losowanie, to my losowaliśmy numer piwnic.

Wszyscy, którzy przychodzili, podkreślali, że to najbardziej sprawiedliwy sposób przydziału piwnic.

Na rysunku, jakim dysponował prezes, mogli zobaczyć lokalizację swojej piwnicy. Wszystkie wcześniej miały namalowane numery.

– Bardzo dobrze, że piwnice zostają przeniesione. W tamtych panowały egipskie ciemności, nie było światła, a wieczorem strach było nawet tam wejść – mówi Jarosław Szwarz. – Leżała tam sterta śmieci, gdyż niektórzy zrobili sobie po prostu wysypisko.

Prezes Jerzy Rosiński przyznaje, że systematycznie 3 razy w roku z budynku piwnicznego spółdzielnia wywoziła po 2 przyczepy śmieci. Jednak decyzję o likwidacji tych komórek przyspieszyły kilkakrotne podpalenia. Policzone, że koszt naprawy dachu po podpaleniach byłby większy niż adaptacja pomieszczeń.

Z przenosin i likwidacji poprzednich piwnic jest zadowolona też Kamila Romańska.

– Nareszcie szkaradztwo zniknie z żychlińskiego krajobrazu. – mówi. – Po zburzeniu będzie przynajmniej ładny widok na odnowiony stadion miejski. Będzie czystszy i porządek.

Zaraz po losowaniu mieszkańców przechodzili do wylosowanych piwnic. Większość od razu zakładała swoje kłódki. Niestety, na miejscu okazało się, że nie wszyscy byli usatysfakcjonowani wynikiem losowania, bowiem piwnice różniły się wielkością. Jedne były większe, inne mniejsze.

Przy okazji losowania coraz więcej lokatorów Narutowicza 83 pytało, kiedy ich blok zostanie podłączony do miejskiego ciepłociągu. Dziś to trudne, gdyż połowa lokatorów nawet nie płaci za czynsz, a co dopiero mówić o kolejnej inwestycji związanej z podłączeniem ciepła. Ci, którzy wywiązują się z obowiązków, nie kryli, że są poszkodowani, gdyż przez tych, co nie płacą, nadal muszą dźwigać węgiel i palić w piecach.

Drogi powiatowe | Remonty potrwać do końca września Teraz remontują drogi w gminach Bedno i Żychlin

Jak informuje 24 lipca rzecznik Starostwa Powiatowego w Kutnie, Jacek Saramonowicz, remont dróg powiatowych na terenie powiatu kutnowskiego potrwa do końca III kwartału. Teraz rozpoczynają się remonty w gminach: Nowe Ostrowy, Żychlin, Krzyżanów i Bedno.

W dalszej części będą remontowane drogi w gminach: Kutno,

Krośnice, Dąbrowice, Strzelce i Łanięta.

– Do 14 lipca na drogach powiatowych w ramach usług zleconych wykonaliśmy remontów cząstkowych za kwotę 483.759 zł na powierzchni 5.700 metrów kwadratowych – informuje rzecznik.

– Jednocześnie remontujemy dziury własnymi siłami. Szacu-

jemy, że wartość wykonanych prac wyniesie 64 tys. zł.

Mieszkańcy naszych gmin mogą być zadowoleni. W tym roku remonty i tak zakończą się szybciej niż w latach ubiegłych. W gminie Oporów już dokonano remontów cząstkowych. Mieszkańcy Gołędzkiego-Pobórz wciąż czekają na ułożenie warstwy bitumicznej na swojej drodze. **dag**

Gmina Pacyna | Dofinansowanie wysokości 54 tys. złotych Dokończą drogę w Rakowie

Urząd Gminy w Pacynie otrzymał dofinansowanie wysokości 54 tys. zł z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych Urzędu Marszałkowskiego w Warszawie na modernizację 650 metrów drogi gminnej w Rakowie. Przetarg zostanie rozpisany w sierpniu.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku gmina zmodernizowa-

ła pierwszy odcinek drogi w tej miejscowości o długości 1.000 metrów. Koszt zadania wyniósł 190.455 zł. Wtedy gmina też dostała dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych Urzędu Marszałkowskiego w Warszawie w wysokości 95 tys. zł.

Mieszkańcy mogą być więc usatysfakcjonowani. O remont

drogi prosili od wielu lat, a droga rzeczywiście była w fatalnym stanie. Już po zrobieniu I etapu drogi zniknęły najgorsze odcinki z licznymi głębokimi dziurami i przelotami w jezdni, a mieszkańcy nie musieli się denerwować i martwić, że urwą zawieszenie. Wkrótce praca zostanie zakończona na całym odcinku. **dag**

Żychlin | Roboty przy elewacji kamienic komunalnych Na Ściegiennego ogarniają biedę

Pracownicy Samorządowego Zakładu Budżetowego z Żychlina od trzech tygodni pracują przy poprawianiu elewacji starych budynków komunalnych stojących przy ulicy Ściegiennego. Zmurszały tynk jest skuwany, a w miejscach, z których tynk już wcześniej odpadł, układany jest nowy. Pracy jest dużo, bowiem ponad połowa elewacji wymaga takiej naprawy tynku. Jak przyznaje dyrektor SZB Marek Jabłoński, na razie nie przewiduje się malowania nowo ułożonej elewacji, kamienice nadal będą więc szare.

Ulica Ściegiennego znajduje się w sąsiedztwie kościoła parafialnego oraz w pobliżu targowiska, na które przyjeżdża wielu mieszkańców ościennych gmin. Wprawdzie elewacja nie jest tak estetyczna, jak ta zrobiona w ubie-

głym roku wzdłuż ulicy 1 Maja (wraz z cienką warstwą docieple-

nia), ale najgorsza bieda zostanie ogarnięta... **dag**



Pracownicy z Samorządowego Zakładu Budżetowego poprawiają zniszczoną elewację na budynkach komunalnych przy ulicy Ściegiennego.

REKLAMA

www.szkielkalowicz.pl

Restauracja Szkielka

Łowicz ul. św. Floriana 11
• sala bankietowa do 350 osób
• sala klubowa do 120 osób • catering
tel. 602 574 891

www.dworek-nieborow.pl

Dworek Biała Dama

Nieborów Al. Legionów Polskich 2
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)
• restauracja • pokoje gościnne • konferencje
tel. 510 060 922
• wesela • komunie • przyjęcia

www.lowicz-polonia.pl

Restauracja Polonia

Łowicz, Stary Rynek 4
• restauracja czynna codziennie
• pokoje gościnne
tel. 502 011 666

SKLEP jubilerski
ZAPRASZAMY NA ZAKUPY

- duży wybór upominków
- biżuterii srebrnej i złotej
- duży wybór zegarków
- naprawa, grawerowanie
- skup srebra i złota
- nowe wzory biżuterii

Łowicz, ul. Stanisławskiego 9
691-517-110

U Pana Tadeusza w Domaniewicach

→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych

→ do 250 osób

Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej

→ dwie sale weselne od 100 do 500 osób
→ pokoje hotelowe dla gości

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

Skarabeusz
... wsparcie domowego budżetu

POŻYCZKI GOTÓWKOWE
W DOMU U KLIENTA

801 501 155
797 603 000

Zatrudnimy Doradców
www.skarabeusz.biz.pl

*Opłata za połączenie naliczana zgodnie z cennikiem operatora.

Kancelaria DORADZTWA PRAWNEGO

Malszyce 57a, Łowicz
tel. 668 95 50 30
dpcasus@o2.pl

• porady • pozwy • odszkodowania

Żychlin | Będą robić dach na Hanki Sawickiej 5/1

Doraźne łatanie nie pomogło

W sierpniu pracownicy Spółdzielni Mieszkaniowej Wspólny Dom w Żychlinie przystąpią do kompleksowej naprawy dachu na bloku Hanki Sawickiej 5/1. To dodatkowe zadanie, jakie spółdzielnia zdecydowała się zrealizować jeszcze w tym roku. Okazało się, że doraźne łatanie dachu fragmentami papy niewiele daje, bowiem woda znajduje sobie ujście kawałek dalej.

– Kupujemy 48 rolek papy, trzy rolki papy termozgrzewalnej oraz specjalną masę bitumiczną do smarowania i zrobimy od nowa całe pokrycie dachu – mówi prezes spółdzielni, Jerzy Rosiński. – Na budynku są ogniomurki i to właśnie w tych miejscach papa najczęściej odchodzi, a woda przedostaje się do mieszkań. Teraz zostaną solidnie obrobione. Postaramy się tak



Po wielu latach mieszkańcy bloku Hanki Sawickiej 5/1 doczekają się kompleksowego remontu.

wykonać pracę, aby przez następnych kilka czy kilkanaście lat był spokój.

W ubiegłym roku w bloku wymieniono drzwi na nowe. Mieszkańcy bloku, którzy usłyszeli od nas, że wreszcie doczekają się kompleksowego remontu dachu, nie dowierzają. Przyznają, że na taki remont czekali od wielu lat. W kilku mieszkaniach na II piętrze woda leje się po suficie i ścianach, aż grzyb wychodzi. Niektórzy już nawet zrezygnowali z ciągłego remontowania mieszkań. – Jak zaczną robić, to uwierzmy – mówią. **dag**



Niestety, za odbiór i utylizację styropianu budowlanego Mirosław Milewski musi zapłacić, gdyż, jak twierdzą urzędnicy, to nie jest odpad komunalny.

Żychlin | Spółdzielnia Wspólny Dom: będą dwie eksmisje

Koniec pobłażliwości dla niepłacących

Spółdzielnia Mieszkaniowa Wspólny Dom finalizuje sprawy związane z eksmisją dwóch rodzin, które od lat nie płacą za swoje mieszkania.

Procedury trwały kilka lat, ale powoli zbliżają się do finału. Ponieważ obydwie rodziny, pomimo wyroków sądowych, nie chcą się wyprowadzić, zrobi to komornik.

Póki co, 6 lipca komornik wystąpił do Urzędu Gminy w Żychlinie o podstawienie lokali zastępczych dla eksmitowanych. Jeśli gmina nie wskaże lokalu, prezes spółdzielni zamierza wystąpić do gminy o odszkodowanie.

– Mieszkania socjalne zwalniamy się w wyniku rotacji, po kilka w roku. Lokal socjalny podstawimy, choć jest to kwestia czasu – zapewnia burmistrz Grzegorz Ambroziak. – Mamy świadomość, że spółdzielnia może wystąpić do gminy o odszkodowanie i jestesmy przygotowani na taką ewentualność. Do tej pory spółdzielnie wykazywały jednak cierpliwość.

Dla gminy konieczność podstawienia lokalu socjalnego dla osób eksmitowanych to uciążliwy obowiązek. W Kutnie prezesi spółdzielni nie byli wyrozumiali, wypłata odszkodowań za niepodstawienie lokalu socjalnego w terminie była standardem. Miasto rocznie płaciło więc nawet po kilkaset tysięcy złotych odszkodowań, dlatego tam samorząd systematycznie buduje mieszkania socjalne, by ograniczyć zbędne wydatki. Możliwości finansowe Żychlina są dużo mniejsze.

Sądzili, że nic im nie można zrobić

– To koniec pobłażliwości dla tych, którzy lekceważą wszystkich i wszystko, uznając, że nie muszą płacić za mieszkanie – mówi zdecydowanie Jerzy Rosiński, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Wspólny Dom. – Wprawdzie w obu rodzinach są dzieci, ale to rodzice podejmując decyzję o niepłaceniu czynszu przez wiele lat, sami zdecydowali, że zamieszkają w slumsach. Komornik powiadomił o sytuacji dzieci Sąd Rodzinny i Nietletnich i rodzice mogą stracić prawo opieki nad dziećmi. Przecież są dodatki mieszkaniowe wypłacane ubogim rodzinom przez gminę, ale trzeba trochę dobrych chęci, by starać się o taką pomoc. W obu przypadkach była kompletna ignorancja i twierdzenie, że „co może zrobić im spółdzielnia...”

Okazuje się, że może wyeksmitować, choć procedury trwają bardzo długo. Dłużnicy dostaną lokale o najniższym standardzie, bez bieżącej wody i centralnego ogrzewania.

Lokale zajmowane przez dłużników to mieszkanie przy ulicy Narutowicza 85c z central-

nym ogrzewaniem o powierzchni 51,78 m² oraz Marchlewskiego 5b z centralnym ogrzewaniem i ciepłą wodą o powierzchni 39 m². Obydwa mieszkania już zostały wylicytowane przez spółdzielnię. Po wyprowadzeniu lokatorów spółdzielnia zamierza obydwa lokale sprzedać i w ten sposób odzyskać swoje pieniądze.

Spółdzielcy są zadowoleni

Spółdzielcy, którzy płacą regularnie, często odmawiając sobie wielu atrakcji, popierają działania prezesa. – Każdy musi mieć poczucie obowiązku, że za mieszkanie trzeba płacić. Nie będzie tak, że ktoś śmieje się w oczy, że płacą tylko głupcy – mówi pani Halina, mieszkanka spółdzielni. – Jak wyeliminujemy takich dłużników, to spółdzielnia będzie mieć więcej pieniędzy na remont w pozostałych blokach. Poza tym znam kilka rodzin, które nie płacą czynszu,

ale posiadają samochody, chodzą w modnych ubraniach, mają telefony komórkowe. Trzeba walczyć z taką patologią.

W czerwcu spółdzielnia eksmitowała lokatorkę z Narutowicza 75. Dopiero w dniu eksmisji, na pół godziny przed przyjazdem komornika, podniesiono larum. Nagle pojawiła się kuratorka rodziny. To ona w ostatniej chwili przekonała swoich podopiecznych, że sami muszą opuścić lokal, bez komorniczej procedury za ponad 4 tysiące złotych, która dodatkowo obciąża ich finansowo. Pomogła im przeprowadzić się do lokalu wskazanego przez gminę.

– Odzyskane mieszkanie o powierzchni 54 metrów kwadratowych jest bardzo zaniedbane i zdewastowane. By je sprzedać, musimy najpierw je wyremontować – dodaje prezes.

Tak więc na jesieni spółdzielnia zamierza wystawić na sprzedaż aż trzy mieszkania. **dag**

REKLAMA

SKUP ZBOŻA...

...na wagę złota

Kiedy współpracujesz z fermami drobiu "Linek" nie martwisz się już o:

- termin płatności
- odbiór osobisty
- zadowolenie

INFOLINIA 530 477 478

*Jeśli nasi konsultanci będą zajęci prosimy zadzwonić ponownie

Fermy Drobiu Linek
ul. Wyzwolenia 12
09 -304 Lubowidz
www.linek.pl

LINEK fermy drobiu

Gmina Żychlin | Trzeba zapłacić

Styropianu w Żychlinie nie oddasz, a w Krzyżanówku każą ci zapłacić

Ustawa śmieciowa funkcjonuje od 2 lat, jednak okazuje się, że nie wszystkie odpady są przyjmowane na składowisko w ramach opłaty śmieciowej.

Tak jest np. z dużymi oponami od ciągników i kombajnów, tak jest też z resztkami styropianu wykorzystywanego m.in. do docieplania budynków.

Przekonał się o tym Mirosław Milewski z Żabikowa, gmina Żychlin. Kupując blachy na stawianiu kurnik, które były poprzekładane cienkim styropianem, stał się właścicielem styropianu, którego za darmo nikt nie chce odebrać. Spółka Mig-Ma zarządzająca składowiskiem w Żychlinie nie chce przyjąć styropianu, a na składowisku w Krzyżanówku każą surowiec dowieźć, zapłacić 300 zł za zrobienie karty charakterystyki odpadu i zapłacić 2 tys. zł za przyjęcie tony styropianu.

– Trudno to wszystko zrozumieć – przyznaje Mirosław Milewski. – W swoich ulotkach gmina Żychlin informuje, że Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów przyjmuje nieodpłatnie od mieszkańców odpady komunalne z gospodarstw domowych. Wśród nich wymienia się m.in. sprzęt agd, odpady wielkogabarytowe oraz odpady budowlane i rozbiórkowe. Takim odpadem w mojej opinii jest styropian z mojej budowy.

Urzędnicy jednak uważają inaczej i nikt nie chce za darmo przyjąć odpadu. – Owszem,

na wysypisko przyjmujemy odpady budowlane, rozbiórkowe, ale w małych ilościach – tłumaczy Marek Materka, prezes Mig-My. – Każdy odpad ma swój kod. Wysypisko w Żychlinie nie ma zezwolenia na magazynowanie styropianu, dlatego przyjąć go nie możemy.

Z kolei Wiesława Sawlewicz, prokurent Tonsmeier Centrum w Kutnie przyznaje, że skoro odbiór styropianu nie jest ujęty w umowie z gminą, taki odpad nie może być przyjęty za darmo na składowisko w Krzyżanówku.

– Ustawodawca wymyślił, że każdy odpad dostarczany na składowisko musi posiadać tzw. kartę charakterystyki odpadu, którą za 300 zł wykonuje nasz podwykonawca – wyjaśnia prokurent. – Oczywiście taką kartę może wypełnić zainteresowana osoba sama, według określonego schematu. Wzór znajduje się na stronie internetowej ministerstwa ochrony środowiska. Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Łodzi dokładnie nas kontroluje w tym zakresie. To nie jest nasz wymysł.

Wprawdzie Wiesława Sawlewicz przyznaje, że przyjęcie tony styropianu kosztuje 2 tys. zł, ale to jest bardzo lekki materiał. – Tona styropianu to 10 ton, zaś ilość jaką dostarczałby rolnik to może 100 kg, czyli wydatek 200 zł. Niestety, trzeba mieć świadomość, że żyjemy w takich czasach, że za wszystko trzeba płacić. Realizując inwestycję trzeba mieć świadomość, że będą dodatkowe koszty utylizacji odpadów po budowie. **dag**

REKLAMA

PRODUCENT

OKIEN SIB Łowicz

z widokiem na przyszłość

RABAT LETNI

Energooszczędny profil w pełnej gamie kolorów - 6-cio komorowy Veka Alphasine
o szerokości ościeży 9 cm z klinem docieplającym

NOWOŚĆ: pakiet 3-szybowy z powłokami niskoemisyjnymi CLIMATOP LUX
– szyba o dodatnim bilansie energetycznym

Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu,
ul. Kaliska 103, tel. 46/837 41 38, fax 46/837 47 98,
sib@sib.łowicz.pl www.sib.łowicz.pl www.sklep.sib.łowicz.pl

OKNA Z SIB-U na profilach VEKA NAJWYŻSZEJ KLASY RAL A I NAJPOPULARNIEJSZE W POLSCE

Gmina Żychlin | Powstała Fundacja Dwór Dobrzelin

Centrum kulturalne we dworze

dokończenie ze str. 1

Przywrócenie świetności zabytkowego parku wraz z historycznym ogrodzeniem z cegły to koszt ok. 2,5 mln zł. Remont zabytkowego dworu, według wskazań konserwatora, to wydatek kolejnych 5-6 mln zł. Trzeba też pamiętać, że samo ogrzewanie obiektu będzie kosztować ok. 25 tys. zł rocznie. Dwór musi więc zarabiać na siebie.

To miejsce ma żyć

Założyciele Fundacji Dworu Dobrzelin marzą, aby w przyszłości we dworze było centrum kulturalno-konferencyjno-szkoleniowe z salami wykładowymi, salą koncertową i niewielkim zapleczem hotelowym promującym dwór. – Chcielibyśmy, aby w dworze były spotkania z ciekawymi ludźmi, mini koncerty kameralne, odczyty, kursy, szkolenia, konferencje i wystawy, by dwór był centrum

spotkań żychlińskiego biznesu i nie tylko – precyzują państwo Łysak. – Myślimy też o organizacji innowacyjnych działań edukacyjnych dla dzieci i młodzieży oraz dorosłych.

Właściciele myślą też o odtworzeniu kortu tenisowego, który był przy dworze w latach 30-tych oraz o odtworzeniu sali bilardowej, funkcjonującej w XIX wieku. To po to, aby przebywające tu osoby miały czym się zająć w wolnych chwilach.

– Jako fundacja chcemy też działać w zakresie edukacji lokalnej społeczności, propagowaniu lokalnej historii, integrowaniu środowiska poprzez plenerowe imprezy – dodaje pani Beata. – Kolejną dziedziną funkcjonowania fundacji jest działalność wydawnicza. Już teraz zbieramy materiały do publikacji o historii Dobrzelina, by została dla następnych pokoleń. Wkrótce zakończą się prace

nad publikacją fundacji pt. „Szpital polowy w Dobrzelinie”, będącą rozbudowanym fotoreportażem z rekonstrukcji w Dobrzelinie z września 2014 r., opracowaną przez Annę Wrzesińską, Prezesa Towarzystwa Miłośników Historii Żychlina.

Zarząd Fundacji Dwór Dobrzelin

Prezesem jest Ryszard Łysak, wiceprezesem Beata Łysak, pozostali członkowie to: Iwona Tontała, Magdalena Krupińska-Kotulska i Adrian Tomczak.

Akt założycielski fundacji został dokonany w kancelarii notarialnej 15 lipca 2014 r., statut przyjęto 6 maja 2015, zaś wpis do KRS nastąpił 27 maja 2015 roku. Fundacja jest pod nadzorem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Wkład założycielski wynosi 10 tys. zł i wniesiony był przez państwa Łysaków.



Beata i Ryszard Łysakowie z Łodzi, właściciele dworu Dobrzelin, są założycielami Fundacji Dworu Dobrzelin.

– Wybraliśmy formułę fundacji, gdyż ona daje największe możliwości realizacji planów – podkreślają inicjatorzy Fundacji Dwór Dobrzelin. – Zgodnie ze statutem

wszystkie środki zgromadzone przez fundację są przekazywane na działalność statutową, a w przypadku likwidacji fundacji, majątek pozyskany w trakcie jej działalno-

ści przekazany jest innej fundacji o podobnej działalności. – To daje pewność, że nasze dzieło będzie w przyszłości kontynuowane – podkreśla Beata Łysak. **dag**

Pacyna | Plac zabaw znów do naprawy

Ten bubel ma gwarancję, ale co z tego?

Plac zabaw dla dzieci znajdujący się przy Zespole Szkół Ogólnokształcących w Pacynie, oddany do użytku 27 października ubiegłego roku, po raz drugi wymaga naprawy. Problem stwarza farba odchodząca płatami z figur zwierząt, na których bawią się dzieci.

DOROTA GRĄBCZEWSKA

zychlin@lowiczanie.info

Po raz pierwszy usterki zauważono w marcu br. Wprawdzie w czerwcu zostały usunięte przez wykonawcę, ale okazuje się, że po miesiącu sytuacja znów się powtórza. 13 lipca Urząd Gminy znów zgłosił usterki do wykonawcy.

Wykonawcą placu zabaw w Pacynie była firma France-Gost z Gostynina. Przedsięwzięcie kosztowało aż 170.683 zł, z czego 111.013 zł to dotacja unijna w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich Odnowa Wsi. Plac zabaw miał być chlubą gminy, gdyż w okolicy nie ma drugiego takiego. Najpierw szokował, gdyż zamontowane figury zwierząt nijak nie przypominają praw-

dziwych, są raczej ich karykaturami: hipopotam w kropki, żółw w kolorowe pasy, a żyrafa ze smutnie opuszczoną głową. Teraz okazuje się, że z figur schodzą płatki farby.

Pierwsze problemy z odchodzącą farbą zauważono już wczesną wiosną, zaledwie po pięciu miesiącach od zakończenia inwestycji. A przecież mieliśmy wyjątkowo łagodną zimę, bez siarczystych mrozów. Plac został zamknięty, a wykonawca miał usunąć usterki. W czerwcu plac został naprawiony i oddany do użytkowania.

W lipcu byliśmy na placu zabaw i byliśmy zszokowani tym, co zobaczyliśmy. Nie chodzi tylko o to, że w niektórych miejscach cienka warstwa farby schodzi znów ze zwierząt. Co gorsza, farbę wraz z jakąś substancją pokrywającą szkielet zwierzęcych figur, wykonany z włókna szklanego (co wi-



Z figury kangura w wielu miejscach odeszła gruba warstwa farby.

dać było w miejscu oderwania jednego z elementów do wspinaczki na zwierzęta) można bez problemów oderwać. Strach, by dziecko też nie „odskubało” purchla i nie wzięło go do buzi.... W naszej ocenie odprysków i spękań jest tak dużo, że tylko gruntowna naprawa może przynieść trwały efekt. Jak wyglądała naprawa poprzednich usterek? – widać doskonale. Zostały one tylko zamalowane cienką warstwą farby. Widać różnicę w grubości pierwotnej powłoki i dokonanych zaprawek. Niestety, odpryski występują w następnych miejscach.

Agnieszka Józwick z Urzędu Gminy w Pacynie zapytana przez NĘ zapewnia, że wszystkie figury wolno stojące, przeznaczone na plac zabaw, tj. kangur, żyrafa, żółw, hipopotam, słoń – posiadają certyfikat zgodności, uprawniający do oznaczania figur znakiem bezpieczeństwa i uprawniający do użytkowania ich na publicznym placu zabaw. – W związku z zauważeniem kolejnych uszkodzeń figur na placu, w dniu 13 lipca 2015 wysłano listem poleconym za potwierdzeniem odbioru pismo

“

Wszelkie uszkodzenia, ze względu na okres urlopowy w firmie, zostaną usunięte do 31 sierpnia.

do wykonawcy i podwykonawcy celem niezwłocznego usunięcia uszkodzeń – dodaje Agnieszka Józwick. – Otrzymaliśmy odpowiedź, iż wszelkie uszkodzenia, ze względu na okres urlopowy w firmie, zostaną usunięte do 31 sierpnia. Odstające od figur elementy zostały usunięte i zabezpieczone. W związku z powyższym producent wyrobów rekomenduje udostępnienie placu zabaw dla dzieci.

Gwarancja jakości wykonania robót, zgodnie z umową, obejmuje okres 36 miesięcy, począwszy od dnia odbioru, 27.10.2014 roku. Pozostaje więc mieć nadzieję, że wykonawca placu, France-Gost oraz wykonawca figur tym razem bardziej przyłożą się do usunięcia usterek. ■

REKLAMA

Stowarzyszenie Twórców Ludowych Koło w Łowiczu oraz Burmistrz Miasta Łowicza przy współpracy Muzeum w Łowiczu serdecznie zapraszają na:

**„WARSZTATY LUDOWE”
do Mini Skansenu
przy Muzeum w Łowiczu ul. Stary Rynek 5/7**

**w każdą sobotę i niedzielę
do końca sierpnia 2015 r. w godz. od 11.00 do 17.00**

Warsztaty prowadzić będą autentyczni twórcy ludowi regionu łowickiego, dzięki którym uczestnicy poznają tajniki wykonania wycinanek łowickich, pajaków łowickich, koronek, haftów, kwiatów z bibuły, dekoracji pisanek wielkanocnych, ceramikę, rzeźbę, kompozycje kwiatowe itp.

Zadanie publiczne pod nazwą: „Organizacja Warsztatów Ludowych w Celu Podtrzymania Tradycji Kulturowej Regionu Łowickiego dofinansowana ze środków budżetu Gminy Miasta Łowicza

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA

JAKMAR Łowicz
ul. Nadburzańska 41
tel. 46/837-88-13

**DUŻY WYBÓR:
glazury, terakoty, gresów**

**Polecamy także w super cenach:
płyty OSB, płyty gipsowe
styropian, wełnę, farby, tynki na elewacje,
armaturę sanitarną**

**Pracujemy:
pn.-pt. 7-18
sob. 7-15**

RZUT OKIEM | ZSO W PACYNIE



DOROTA GRĄBCZEWSKA

Malują lamperię. W Zespole Szkół Ogólnokształcących w Pacynie nie są przewidziane większe remonty, choć sala gimnastyczna na pewno by takiego wymagała. Malowana jest tylko lamperia na parterze szkoły, by wraz z nowym rokiem szkolnym w budynku było czysto. Prace wykonywane są przez woźnię, farby zakupione ze środków budżetu szkoły. Kobiety udowadniają, że malować potrafią i wcale do wykonania tych prac nie jest potrzebny mężczyzna. **dag**

Skrzeszewy | Termomodernizacja szkoły
Dotacja 467 tys. złotych

Rodzice dzieci uczęszczających do przedszkola w Skrzeszewach, oczekujący od półtora roku na modernizację bloku żywieniowego w dawnym budynku szkolnym, którą obiecał przeprowadzić wójt Krzysztof Woźniak, w końcu się doczekają – i dostaną jeszcze więcej.

W międzyczasie bowiem plany się zmieniły i wójt gminy wystąpił z wnioskiem o dofinansowanie kompleksowej termomodernizacji obiektu, wraz ze wspomnianą modernizacją bloku żywieniowego. I jest już pozytywna decyzja o przyznaniu na to dotacji w wysokości ok. 467 tys. zł. Inwestycja będzie realizowana w 2016 roku.

Gmina Pacyna wraz z gminami Gostynin, Bielsk i Wyszogród – liderem projektu, składały wniosek do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, o przyznanie dotacji w ramach projektu „Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej i inne prace”. – Nasz wniosek został zakwalifikowany do otrzymania dotacji i znalazł się na 19. miejscu listy rankingowej dla rezultatu: „Poprawa efektywności energetycznej w budynkach”, w ramach programu „Oszczędzanie energii i promowanie odnawialnych źródeł” – informuje Agnieszka Józwick

z Urzędu Gminy w Pacynie. – Wykonaliśmy jeden projekt na termomodernizację budynku oraz modernizację bloku żywieniowego. Z partnerami ustaliliśmy, że inwestycja będzie realizowana w 2016 roku.

W projekcie przewidziano docieplenie ścian szkoły oraz stropu, wymianę okien i drzwi, modernizację instalacji wewnętrznej centralnego ogrzewania, montaż kotła na ekogroszek, wymianę oświetlenia na energooszczędne oraz nadzór inwestorski. – Wszystkie prace stanowią koszt kwalifikowany, który wynosi ok. 606.571,00 zł (w tym 77,70% stanowi dotacja z Mechanizmu Finansowego EOG) – dodaje Agnieszka Józwick. – Po podpisaniu umowy o dofinansowanie projektu, gmina przeprowadzi procedurę przetargową i wyłoni wykonawcę robót. Realizacja prac termomodernizacyjnych budynku planowana jest w okresie wakacji 2016 r.

Dorota Grąbczewska



DOROTA GRĄBCZEWSKA

Za rok budynek po dawnej szkole w Skrzeszewach, gdzie teraz znajduje się przedszkole, będzie poddany termomodernizacji, a blok żywieniowy wewnątrz budynku modernizowany.

Rolnictwo | Czarna porzeczka drugi rok za bezcen

Nadprodukcja
czy zmowa cenowa?

Rolnicy, którzy zajmują się sadownictwem, nie mają łatwego życia. W tym roku fatalna koniunktura dotknęła już producentów czarnej porzeczki, za którą skupujący płacili tylko po 30-40 groszy za kilogram.

To drugi rok tak niskich cen, które pokrywają zaledwie ok. 20 proc. wszystkich kosztów. Drugi rok plantatorzy dokładają do biznesu. Teraz rozpoczyna się skup wiśni, za którą rolnicy dostają po 1,3-1,5 zł za kilogram, też na granicy opłacalności. Jednak i tu pojawia się tendencja spadkowa. Bywało już gorzej, gdy cena wynosiła tylko 60 groszy za kilogram, a przecież zbiór wiśni odbywa się ręcznie i trzeba zapłacić ludziom. Wtedy na efekty nie trzeba było długo czekać. Plantatorzy masowo wycinali wiśniowe sady. Czy teraz czeka to plantacje czarnej porzeczki?

– Ten rok nie był dobry dla plantatorów – przyznaje Waldemar Wolski, prezes Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Kutnie. – Susza, później upały, które sprawiły, że porzeczki bez wody dosłownie się zagałowały na krzakach i wreszcie wichura. To sprawiło, że duża część owoców opadła. Dywany czarnej porzeczki leżały pod krzakami.

Spółdzielnia w Kutnie skupowała czarną porzeczka po 40 groszy za kilogram. Skupiono jej 700 ton, całość została wyeksportowana. – Z rynku zniknęły małe polskie zakłady przetwórcze, jak chociażby ten w Modelu, w gminie Pacyna, który przerabiał owoce i warzywa z całego regionu – dodaje prezes Wolski. – Pozostały duże przetwórnice z obcym kapitałem, a te dyktują własne warunki skupu.

Jak podkreśla prezes, o ile kiedyś skupując owoce od rolników znał cenę dzień wcześniej, o tyle



DOROTA GRĄBCZEWSKA

W Karolewie, gmina Bedlno, powstało wiele nowych plantacji czarnej porzeczki. Czy teraz będą likwidowane?

teraz dowiaduje się o niej w dniu skupu, a nawet później. Ustalając cenę skupu sam ryzykuje, bo do końca nie wie, po ile towar uda mu się sprzedać. Po kieszeni dostają nie tylko polscy sadownicy, ale też podmioty skupujące.

Nie wszyscy zebrali

Wielu mniejszych plantatorów, którzy nie mają własnych kombajnów do zbioru porzeczki, zostawiło owoce na krzaku.

– Ja zbierałem owoce, choć cena była dramatycznie niska – przyznaje Czesław Majchrzak z Żychlina, który ma 8-hektarową plantację. – Mnie udało się sprzedać porzeczka po 40 gr, to była bardzo dobra cena w tym roku, ale pokryła tylko niewielką część kosztów środków ochrony roślin. Wprawdzie mam własny kombajn, ale i tak do uprawy trzeba było w tym roku dużo dolożyć. Decyzja o zbiorze słabego plonu mimo niskiej ceny wynikała nie tylko z konieczności odzyskania choćby części kosztów, ale też

z tego, że pozostawiając owoce na krzakach, naraża się plantacje na rozwój chorób i szkodników.

Jak mówił nam pan Kazimierz, sam zbiór wymaga zatrudnienia 5 osób (kombajnista, 2 osób do podstawiania skrzynek i 2 osób do załadunku ich na samochód). Najgorsze, że dramatycznie niska cena utrzymuje się drugi rok z rzędu.

Cena poniżej godności

Duże plantacje czarnej porzeczki rosną też np. w miejscowości Karolew w gminie Bedlno. Wielu rolników praktycznie żyje z uprawy tych owoców. Wielu uprawia ją od ponad 20 lat. – Na przestrzeni lat bywało różnie z ceną, która kształtowała się w formie sinusoidy – mówi Tomasz G. z Karolewa, który ma 30 ha porzeczki. – Ale tak źle jeszcze nie było. Cena jest śmiesznie niska. Kto miał niewielką plantację, to i straty ma stosunkowo niewielkie. W moim przypadku straty są ogromne. Nawet umorze-

“

Mnie udało się sprzedać porzeczka po 40gr, to była bardzo dobra cena w tym roku, ale pokryła tylko niewielka część kosztów środków ochrony roślin.

nie podatku rolnego, ok. 1.500 zł, to kropla w morzu strat wynoszących w tym roku kilkadziesiąt tysięcy złotych. Człowiek w uprawę włożył dużo pracy, serca i pieniędzy. To tak, jakby pracownik pracował przez cały rok, a na końcu nie dostał pensji... Dobrze, że mam emeryturę, to jakoś przeżyje.

Plantatorzy podkreślają, że w 2007 roku cena też była niska, 60 groszy. Tylko że wtedy ceny środków ochrony roślin i nawozów były dużo niższe. Ale był też rok prawdziwej hossy, gdy za kilogram czarnej porzeczki – w 2011 roku – płacono nawet po 5,20 zł. Jak podkreśla wielu, to właśnie ta cena jest dziś powodem problemów plantatorów, którzy stoją na skraju bankructwa. Wtedy wielu rolników stwierdziło, że uprawa czarnej porzeczki to przysłowiowa kura, która znosi złote jajka. Plantatorzy kupili nowe kombajny, powstało wiele nowych plantacji. Na efekt nie trzeba było długo czekać – nadprodukcja i dramatycznie niska cena.

Plantatorzy nie mają wątpliwości – półki powierzchnia upraw czarnej porzeczki się nie zmniejszy, półki ludzie nie złączą ich likwidować, jak to kilka lat temu było z wiśnią – opłacalności produkcji nie będzie. Niektórzy sugerują, by państwo wypłacało rolnikom odszkodowanie w zamian za likwidację upraw, ale na razie chętnych do wypłaty rekompensat nie ma. Pesymiści uważają, że za rok nie ma się co spodziewać wysokiej ceny. **Dorota Grąbczewska**

REKLAMA

CUKIERNIA MIŚ ZAPRASZA

Przyjemności, na które Cię stać

ŻYCHLIN, PL. 29 LISTOPADA

KUPUJ TAK JAK LUBISZ

szafy, garderoby, meble na wymiar zbudowy z drzwiami przesuwającymi

za gotówkę lub na raty, płac przelewem!

Na wybrane systemy specjalne rabaty!

EKSPOZYCJA FIRMOWA
Łowicz, ul. Krakowska 19
tel.: 46 837 27 11
ekspolowicz@komandor.pl

Dlaczego KOMANDOR?

- światowy ekspert
- oryginalna jakość
- atrakcyjne ceny
- bezpłatny projekt i wycena

KOMANDOR

RZUT OKIEM | ON NIE MÓGŁ WALCZYĆ W POWSTANIU



Na zdjęciu wykonanym w drugi dzień Wielkanocy, 26 kwietnia 1943 roku w Warszawie, widoczni są żołnierze AK, chłopcy „Parasola”, w większości harcerze, wykonawcy akcji bojowych na wysokich rangach funkcjonariuszy aparatu hitlerowskiego w tym: Kutschere, Bürkla i innych. Cieszą ich spędzone wspólnie święta, bo za chwilę któregoś kolegi mogą już nie zobaczyć. Wśród nich (drugi od prawej w jasnym okryciu) Bogusław Ustaborowicz urodzony w Żychlinie. Był członkiem „Parasola”, współuczestniczył w wielu akcjach Szarych Szeregów. Niedługo po wykonaniu tej fotografii został aresztowany przez gestapo, które potem przewiozło go z Pawiaka do obozu koncentracyjnego. Inni jego koledzy poszli do powstania, którego rocznicę wybuchu obchodziliśmy w minioną sobotę. **ag**

Żychlin | Szkoła Podstawowa nr 1 Będzie raj dla dzieci

Izabela Gałązka, nauczycielka przyrody w SP 1, która wraz z Wiesławą Kaczmarek pisała projekt na wymarzoną ekopracownię, jest bardzo szczęśliwa, że wkrótce dzieci naprawdę będą czuć się jak w raj.

Ich projekt „Eko-Raj” uzyskał akceptację Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, a szkoła na organizację pracowni dostanie aż 36.700 zł.

– Dla nas to ogromne pieniądze, które pozwolą zorganizować piękną pracownię pełną zieleni, stworzymy raj dla dzieci – mówiła podekscytowana nauczycielka. – To bardzo ważne dla dzieci z małego miasteczka. My już przed złożeniem projektu wybraliśmy sobie trzy fototapy, które zostaną ułożone na najdłuższej ścianie w klasie. Będzie wodospad, las brzozy i widok na jezioro. Klasa będzie pomalowana na kolor szary i zielony. Planujemy ustawienie kilku kwiatników z wiszącymi paprociami, na parapetach będą hodowle różnych roślin. Chcemy stworzyć minioazę zieleni. Dzięki nagłośnieniu będziemy mogli odtwarzać szum wody, śpiew ptaków... W planach jest też założenie akwarium oraz

hodowla królika, o których dzieci dawno marzyły. Ekoraj będzie znajdować się na I piętrze, zaraz po prawej stronie. Pomieszczenie 5 lat temu było odnawiane, na podłodze są panele. Istniejące regały i szafki są darowizną jednego z rodziców uczennicy. Za pieniądze z projektu zakupione zostaną nowe szafy, krzeselka i stoliki regulowane, dostosowane do wzrostu dziecka. Już wiadomo, że będą w kolorze buki. Będzie też nowe ekologiczne oświetlenie ledowe.

Cieszy również zakup sprzętu multimedialnego przewidzianego w ramach projektu. Będzie tablica interaktywna, wizualizer, projektor, laptop, głośniki. Zamiast tradycyjnej tablicy będą dwie białe tablice magnetyczne, na ścianach korkowe tablice na zamieszczanie ciekawostek przyrodniczych.

Pracownia zostanie wyposażona w wiele nowoczesnych pomocy dydaktycznych: mikroskopy, modele oka, ucha, 21-częściowy model tułowia człowieka, okazy skalnych minerałów, zestawy do badania wody i gleby oraz specjalistyczne programy przyrodnicze.

– Jestem przekonana, że nauka w takiej ekopracowni pozwoli dzieciom poznawać i lepiej przyswajać wiedzę, rozwijać przyrodnicze zainteresowania – dodaje pani Iza.

Do października pracownia ma być gotowa. **dag**



Nauczycielka przyrody w SP 1, Izabela Gałązka już widzi, jak będzie wyglądać jej nowa pracownia przyrodnicza. Na ścianie, gdzie teraz wiszą tablice, będą trzy fototapy z przyrodą.

REKLAMA

WEŹ POŻYCZKĘ GOTÓWKOWĄ!

- kwota do 150 tys. zł
- okres kredytowania – do 10 lat
- akceptowalne różne źródła dochodu, m.in. diety kierowców międzynarodowych

Zapraszamy:
Łowicz, ul. Podrzeczna 28a
☎ 46 837 83 22

CORNING

poszukuje pracowników produkcji

LOKALIZACJA: STRYKÓW

Praca w równoważnym systemie czasu pracy.

Zatrudnienie za pośrednictwem Agencji Pracy Tymczasowej.

Wyślij swoje CV na adres:
rekrutacja@corning.com
Tel. 42 230 1476

HYDRO-SPAW S.C.

MIESZALNIK NA MIEJSCU:

- Tynki strukturalne od 130 zł/25kg
- Tynki mozaikowe od 170 zł/25kg

STYROPIAN FASADA od 154 zł/m³

- Kostka brukowa
- Pokrycia dachowe
- Cegła klinkierowa
- Płyty KG ■ Papa ■ Kleje ■ Cement

■ **GRZEJNIKI ALUMINIOWE od 23,70 zł/ż.**

- Kotły C.O.
- Zawory
- Rury
- Kształtki

USŁUGI MONTAŻ z VAT 8%

10 lat gwarancji!

ul. POZNAŃSKA 162/164 sprzedaż 602-629-246
ŁOWICZ usługi 694-837-174
PRZY TRASIE 92 (kierunek Kutno) biuro 536-436-036
hydro-spaw.lowicz@wp.pl

POLSKI WĘGIEL DYSTRYBUCJA

NAJLEPSZY CERTYFIKOWANY WĘGIEL w Polsce

RODZAJ WĘGLA	KALORYCZNOŚĆ / FRAKcja	CENY BRUTTO
ekoGroszek	od 26 MJ/kg 5 - 25 mm	od 679 zł
Miał	24 MJ/kg 0 - 25 mm	od 415 zł
Kostka	26 MJ/kg 63 - 200 mm	od 750 zł

PUNKT SPRZEDAŻY
Jackowice 101a,
99-440 Zduny
(były GS przy torach kolejowych)
tel. 885 220 120

**TYLKO Z TĄ REKLAMĄ
RABAT NA KAŻDĄ TONĘ
PRODUKTU W NASZYM
SKŁADZIE**

-10
zł

DOTACJE
Nowoczesne
technologie
grzewcze!

Łowicz, ul. Jana Pawła II 177/179
tel. 606-290-514, 602-482-617
Skierniewice, ul. Wyszyńskiego 20
www.ecotherm.com.pl

OFERTA SPECJALNA! z nowym programem dotacji – oferta ważna do 31.07.2015 r.

NA NIEMIECKIE POMPY CIEPŁA

Zychlin | Odebrali dyplomy ukończenia kursu internetowego

Nowoczesne babcie i dziadkowie

W środę 29 lipca w Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej odbyło się uroczyste zakończenie VI edycji kursu komputerowo-internetowego +50, w którym uczestniczyło 12 osób. Wszyscy zgodnie potwierdzają, że nie tylko zdobyli umiejętność posługiwania się komputerem, serfowania w sieci, ale też poznali ciekawych ludzi i mile spędzili dwa miesiące razem. To sympatyczna i otwarta na ludzi i świat grupa kursantów.

Zajęcia prowadzone przez dyrektorkę placówki Ewę Andrzejewską trwały od 1 czerwca, trzy razy w tygodniu, po godzinie, w trzech grupach po cztery osoby, gdyż tyle komputerów jest w bibliotece.

Uczestnicy kursu na podsumowaniu projektu spotkali się na tarasie biblioteki, gdzie ustawiono stół, była herbata, kawa i ciastko. Skromnie, ale z elegancją, w rodzinnej atmosferze, gdyż takową uczestnicy kursu potrafili stworzyć. Chętnie opowiadali o swoich doświadczeniach z dwumiesięcznych zajęć. Widać, że pomimo różnic wiekowych wszyscy nadają na podobnych falach, doskonale się rozumieją.

– Zorganizowanie pierwszego kursu komputerowego pięć lat temu dla +60 wyszło trochę spontanicznie. Później się okazało, że jest coraz większe zapotrzebowanie na zdobywanie takiej wiedzy – opowiadała podczas spotkania Ewa Andrzejewska, dyrektorka biblioteki. – Ludzie przekonali się, że można zdobywać cyfrową wiedzę niezależnie od wieku, że nikt ich na kursie nie popędza, nikt nie krytykuje i nie komentuje. Ja w sposób zrozumiały i prosty starałam się przekazywać wiedzę praktyczną z obsługi komputera i poruszania się w sieci.

Na przestrzeni 5 lat w kursach wzięło udział ok. 100 osób, w różnym wieku. Najstarszy uczestnik miał 74 lata, ale jak mówi pani Ewa, nikt na kursie nie pyta o wiek. Żartobliwie podkreśla, że wszyscy mają lat 18 plus marża, plus VAT.

– Dzisiaj mogę powiedzieć, że „cyfrowy świat macie państwo w zasięgu ręki” – podkreślała Ewa



Dwunastu uczestników VI edycji kursu komputerowo-internetowego otrzymało dyplomy jego ukończenia. Na zdjęciu z Ewą Andrzejewską (od lewej).

Andrzejewska. – Jestem pod wrażeniem waszej grupy, która wykażała tyle determinacji, by zdobywać nową wiedzę, korzystając z nowych możliwości rozwoju zainteresowań i pasji, jaką daje internet. Spotkania z wami są dla mnie inspiracją, by modyfikować kursy, wprowadzać nowe ele-



A ja czuję się młoda duchem, w sercu mi wciąż coś gra i dlatego chcę korzystać z życia.

menty. Przed oczyma mam wasze miny, gdy przyszlście do biblioteki pierwszy raz, wystraszeni. A dziś uśmiech gości na waszych twarzach, nie ma obawy, a jest radość...

Uczestnicy VI edycji kursu komputerowego zgodnie podkreślają, że to był mile spędzony czas. Czasami było głośno, czasami śmiesznie, gdy komuś coś nie wyszło. Przepraszali, że czasami coś nieświadomie pozmieniali w komputerach. Przyznają, że były chwile zwątpienia, czy podążają wyzwaniu. Okazało się jednak, że nowa technika nie jest tak straszna, jakby się wydawało. Część już deklaruje, że chce we wrześniu kontynuować naukę na nieco wyższym poziomie.

Mówią uczestnicy

Henryka Knabel-Królewiec przyznaje, że pierwszego dnia kursu była bardzo zestresowana, bowiem już sama nazwa kursu kojarzy się jej z presją, dyscypliną. – Nawet nie wiedziałam, że we mnie tkwią tak duże pokłady cierpliwości i motywacji, by nauczyć się czegoś nowego – przyznaje. – Teraz mogę powiedzieć, że czuję się silniejsza, nie czuję się wykluczona, a tak często niestety traktują nas młodzi. Gdy chciałam się nauczyć korzystania z internetu, to słyszałam, że mi to już niepotrzebne. A ja czuję się młoda duchem, w sercu mi wciąż coś gra i dlatego chcę korzystać z życia.

Celina Popławska na kurs komputerowy zapisała się z mężem,

po tym jak dzieci kupiły im na jubileusz 50-lecia małżeństwa komputer. Teraz już wie, jak korzystać z nowinek techniki.

Maria Trościanka, emerytowana nauczycielka, która przeszła na emeryturę w 2007 roku przyznaje, że na kurs zapisała się wiosną, ale musiała długo czekać w kolejce. – Wstyd mi było, że moi uczniowie oraz młodsze koleżanki korzystały z internetu, a ja zaczynałam odstawać, nie byłam na bieżąco – opowiada. – Dzieciom zawsze jakoś brakowało czasu, by przekazać mi wiedzę. A tutaj bez stresu, bez pośpiechu, wszystkiego się nauczyłam.

Barbara Sysiak przyznaje, że wprawdzie umiała wcześniej posługiwać się Skypem, gdyż dzie-

ci ją tego nauczyły, ale już serfowanie po sieci, pisanie maili, było problemem. – Z dziećmi to często tak bywa, że nie mają czasu i cierpliwości, wszystko pokazuje zbyt szybko, by zapamiętać. Siedząc w domu na emeryturze niestety zaczynamy się cofać, nie nadążamy za nowinkami technicznymi. Dzięki kursowi zaległości mogliśmy nadrobić, zniwelować dystans do młodych – podkreśla.

Jan Lasota przyznaje, że dla niego udział w kursie był ważniejszy niż kiedyś chodzenie do szkoły. – Wielkie słowa uznania dla pani dyrektor za to, że potrafiła w prosty sposób przekazać nam wiedzę – mówi. – Widziałem, jak inni korzystali z informacji w internecie. Ja też chciałem znaleźć interesujące mnie informacje o działce. A młodzi, owszem coś szybko pokazali, a właściwie kliknęli, a ja znów nie wiedziałem, jak znaleźć interesującą mnie stronę. Teraz jestem samodzielny. Lubię słuchać muzyki i wiem, gdzie mam jej szukać, bez niczyjej łaski. Zaczynam pisać list do Mikołaja z prośbą o komputer na gwiazdkę – żartuje mężczyzna.

I właśnie za cierpliwość i serdeczność w pokonywaniu lęku do klawiatury dziękowali uczestnicy kursu Ewie Andrzejewskiej. Jednocześnie podkreślali, że wartością jest nie tylko techniczna umiejętność poruszania się w sieci, ale też spotkania z innymi ludźmi.

– Dla mnie największą wartością jest to, że musiałam trzy razy w tygodniu wstać wcześniej, umyć się, ubrać, umalować i przyjść do biblioteki, by spotkać się z sympatycznymi ludźmi – podkreśla Emilia Nowak, która na nauczycielskiej emeryturze jest od 16 lat. – Mnie obsługi komputera nauczył wnuk, który wszystko rozpusił na kartce. Ale w bibliotece mogłam porozmawiać z innymi, pośmiać się, pożartować. Niestety, wielu osobom na emeryturze doskwiera samotność, brak obcowania z drugim człowiekiem, a kurs dał mi taką możliwość.

Dorota Grąbczewska

REKLAMA

WYSOKIE RABATY! MATERIAŁY BUDOWLANE

Sprzedaż systemów dociepleniowych w autoryzowanym punkcie firmy **WEBER** i **KNAUF**

- tynki • farby • styropiany • zaprawy klejowe
- tynkarsko-murarskie
- betonowe • posadzki samopoziomujące itp.

GWARANCJA PRODUCENTA DO 10 LAT NA ELEWACJĘ

Budra
ŁOWICZ SP. Z O.O.

tel. (46) 830-31-08 / 608-395-264
Łowicz, Bolimowska 58a

www.budra.info

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

W NOWO WYBUDOWANYM BLOKU na Wojska Polskiego przy rondzie

- metraż 30-92 m² • teren zamknięty
- wideodomofony • okna drewniane trzyszybowe
- pustak ceramiczny • garaże • windy

MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI CEN

WIG-KOST

Gwarancja niskich cen

kamienie ozdobne
kruszywa drogowe
kostka brukowa

JUŻ OTWARTE ZAPRASZAMY

- WĘGIEL • WAPNO
- PIACH • ZIEMIA

Łowicz, Popów 157
(koniec ul. Chełmońskiego)
tel. 722-207-322

Gros Kapital

**POŻYCZKI
GOTÓWKOWE**

ZADZWOŃ:
61 28 211 05
500 150 810

- W DOMU KLIENTA
- DOGODNY SYSTEM SPŁAT
- BRAK UKRYTYCH OPŁAT

MMEBLE
zmięń wnętrze

meble na wymiar • kuchnie • szafy
• garderoby • meble łazienkowe
• drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
• biurka • elementy nietypowe

• pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA

www.mkmeble.republika.pl tel. 501-707-657

KREDYTY Biuro kredytowe
tel. 797 722 459

- kredyty gotówkowe do 250 tys.
- pożyczki z opóźnieniami w płatnościach
- kredyty konsolidacyjne - zmniejsz swoje raty
- kredyty dla osób bez zdolności kredytowej

Specjalna oferta dla ROLNIKÓW

Nowy Sklep i Hurtownia

Sprzedaż detaliczna i hurtowa

Codziennie uzupełnianie towaru

stale niskie ceny!

KERBY

codziennie coś nowego!

AMERYKAŃSKA ODZIEŻ UŻYWANA

Łowicz, ul. Katarzynów 49 – na tyłach dawnego sklepu „Katarzynka”

Wywiad

Łowicz | Wicedyrektor szpitala specjalnie dla NŁ

Bólu nie lubię

Andrzej Kaźmierczak – ordynator oddziału anestezjologii w łowickim szpitalu oraz wicedyrektor placówki do spraw medycznych opowiada nam o tym, jak wyglądał szpital, gdy zaczynał w nim pracę, a jaką obecnie jest placówką, z jakimi problemami się boryka. W zamieszczonym poniżej wywiadzie, przeprowadzonym przez Mirosławę Wolską-Kobierecką, mówi też o pacjencie, który w ciężkim stanie trafił do szpitala po zatruciu dopalaczami oraz o tym, dlaczego nie wszystkie kobiety rodzące w Łowiczu będą mogły mieć znieczulenie.

■ Jak długo pracuje Pan w łowickim szpitalu?

35 lat. Pracę rozpocząłem tu w listopadzie 1980 roku.

■ Jak zmieniła się ta placówka przestrzeni tych lat? To chyba nie jest tam sam szpital?

To jest zupełnie inny szpital. W latach 80. wszystkiego było dużo – pracowników, poradnie ogólne i specjalistyczne – wszystkie jakie wtedy mogły być, od Starego Rynku po ul. Świętojańską, gdzie był Oddział Dziecięcy. To była wielka firma, zatrudniająca prawie 900 pracowników, w tym 60 lekarzy.

Diagnostyka była żadna, bo takie wtedy były czasy. W ostatnich latach nastąpił wielki skok cywilizacyjny i techniczny.

■ Co było lepsze, a co gorsze w funkcjonowaniu służby zdrowia?

W latach 80. nikt nie wiedział, skąd są pieniądze i po co one są. To była typowa gospodarka socjalistyczna, absurdalna. Jak pieniądze było za dużo, to kupowało się obrazki na ścianę, radia

do gabinetów, bo na koniec roku trzeba było te pieniądze wydać.

Od 1998 roku, od momentu kontraktowania, nastąpiło coś zupełnie innego.

■ Co teraz jest największą bolączką szpitala?

Zbyt niski kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia. Wszyscy mówią na temat finansów, kosztów, że wszystkie pieniądze, jakie „przyjdą”, to się przyjmie i wyda, ale to jest nieprawda, bo w tej chwili mamy większy potencjał, niż wykazuje to nasz kontrakt, gdyby on był większy, moglibyśmy wykonać więcej procedur medycznych.

■ Czyli strona finansowa. A baza – czy ona jest wystarczająca, optymalna?

Baza jest coraz lepsza. Jeśli pyta pani o pomieszczenia, to nasz szpital jest mały i wiadomo, że bardzo trudno byłoby go rozbudować. Od wielu lat myśli się o tym, aby jakiś pawilon dobudować w obecnym ogrodzie, nawet hotelowy, wtedy można byłoby lepiej wykorzystać kubaturę szpitala na diagnostykę,

bloki operacyjne. Mielibyśmy możliwość powiększenia oddziału wewnętrznego. Myślę o tym, bo jest taka potrzeba, aby miał on 70 łóżek, a obecnie ma ich 54. Myślę, że NFZ nie miałby nic przeciwko, aby zakontraktować usługi dla większej liczby pacjentów, ponieważ jest takie zapotrzebowanie.

■ A diagnostyka – czy mogłaby być szersza czy już wystarczy to, co jest?

Diagnostyka jest już dość dobrze rozbudowana. Pod tym względem jest coraz lepiej.

■ A kadra? Coraz częściej słyszy się, że gdzieś w Polsce szpitalny oddział, ponieważ brakuje lekarzy. Czy to również dotyczy łowickiego szpitala?

W tej chwili największym problemem może pojawić się na pediatry, na której mamy tylko trzech lekarzy. Ordynator jest na emeryturze i w każdej chwili może odejść z pracy. Trudno jest znaleźć pediatrę, ale szukamy. Problem polega na tym, że mło-



Andrzej Kaźmierczak w dzień po wyborze na stanowisko wicedyrektora.

dzi lekarze nie chcą się specjalizować w pediatry, choć trudno powiedzieć dlaczego. Wiem, że miejsc akredytacyjnych jest dużo, a chętnych brak. Poza tym wielu pediatrów przechwyca POZ (podstawowa opieka zdrowotna – przyp.red.), bo tam lekarze mogą dostać dużo większe pieniądze, niż może zaproponować szpital. Poza tym, szpital i POZ – to jest zupełnie inna praca. Pediatrów nam brakuje i część dyżurów musimy obsadzać przez pediatrów zewnętrznych.

■ A jak wygląda przedział wiekowy lekarzy, którzy są zatrudnieni w szpitalu oraz pielęgniarek? Wiem, że część kadry kierowniczej to doświadczeni lekarze, ale już

na emeryturach. A jeśli przychodzi młodzi, czy są to osoby pochodzące z Łowicza?

Tak, młodzi lekarze, których zatrudniamy to niemal zawsze ludzie stąd: to się urodzili, tu chodzili do liceum, a po studiach w dużych miastach wracają do Łowicza. Ale młodych lekarzy mamy mało, faktycznie średni wiek kadry lekarskiej na pewno jest powyżej 50 lat. Z pielęgniarkami jest podobnie, że średnia wieku może być około 50 lat. Mamy teraz zgłoszenie jednej nowej pielęgniarki. Na rynku pielęgniarskim jest bardzo trudno, ponieważ młodzi się nie szkoli w tym zawodzie. Ja mam wielką nadzieję, że to kiedyś wróci. Obecny system zakłada co najmniej licencjat, ale na nie decydują się

pielęgniarki, które już pracują w zawodzie lat kilkanaście lub kilkadziesiąt. Najbliższa taka szkoła jest w Kutnie, teraz będą ją też kończyć absolwenci z tytułem magistra. Młode magisterki ze studiów pielęgniarskich w Łodzi najczęściej wyjeżdżają z kraju, bo propozycje płacowe, jakie my przedstawiamy pielęgniarczyce rozpoczynającej pracę, są bardzo niskie.

Mamy nadzieję, że znajdą się jakieś pieniądze na podwyżki dla pielęgniarek, w związku z tym, że Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych jest w konflikcie z pracodawcami. Jednak nie wyobrażam sobie, aby za tym nie poszły pieniądze dla lekarzy, innych pracowników medycznych i niemedycznych szpitala.

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. **Monika Kierstan**
- środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG prof. dr hab. n. med. **Katarzyna Winczyk**
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

PSYCHIATRA **Elżbieta Bolanowska**
- środy w godz. 13-16, tel. 603-058-881

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG **Janusz Dubas**
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG **Zbigniew Wroniecki**
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. **Adam Rogowski-Tylman** - wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. **Grażyna Dąbrowska**
- poniedziałki, piątki, co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK mgr inż. **Karolina Gajda**
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a tel. 42 719 88 49

- **PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰, tel. kom. 607 340 904
- **BADANIA USG - DOPPLER żył i tętnic kończyn dolnych oraz tętnic szyjnych**
dr n. med. Michał Rogoziński spec. chirurg - wtorki po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodontacja • zdjęcia RTG zębów
- **PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głogowska spec. endokrynolog
- wtorki i środy po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**
dr n. med. Krzysztof Szram spec. ginekologii i położnictwa
- poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym, tel. kom. 601 372 551
- **PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewn. czwartki po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17³⁰ po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr Henryk Kapusta spec. reumatolog – wtorki godz. 16⁰⁰ po uzgodnieniu tel.

www.nzoz-alamed.pl

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. **GRZEGORZ KOKOŁASZWILI**
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia • wizyty domowe

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) Zapisy:
Gabinet czynny: wt. 16⁰⁰-18⁰⁰; pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ 696-736-880

GABINET „ALEXANDER-MED”
AKUPUNKTURA I TERAPIA MANUALNA

- leczenie schorzeń kręgosłupa
- rwa kulszowa, barkowa
- przepuklina dysków
- nerwica i naruszenie snu
- skolioza u dzieci ■ bóle migrenowe
- bóle korzonków

CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Główno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52

PORADY NEUROLOGICZNE
lek. med. **JACEK PEŁKA**
Asystent w I Klinice Neurologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi im. N. Barlickiego
Gabinet: Łowicz ul. Długa 20 D
ZAPISY Tel. 602 706 803

MEDYCyna ESTETYCZNA DERMATOLOGIA
LEK. MED. **Michał Rogowski-Tylman**

- CHOROBY SKÓRY
- BOTOX ► WYPEŁNIACZE
- ELEKTROKOAGULACJA
- MEZOTERAPIA ► PEELINGI

GABINET: ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3
czwartki: 16-19
ZAPISY: 512-088-404

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska
specjalista żywienia człowieka
www.poradniazywieniowa.pl

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz, ul. Mickiewicza 20a
REJESTRACJA WIZYT
tel. 502 375 482

NIEPUBLICZNA PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA
Łowicz ul. Pijarska 1, II p.

OFERUJEMY:

- badania psychologiczne, pedagogiczne, logopedyczne (dojrzałość szkolna, dysleksja rozwojowa i inne)
- wydajemy opinie
- terapię: pedagogiczną, logopedyczną, psychoterapię
- treningi EEG Biofeedback

604-248-376, 501-549-114, 600-362-437

GABINET CHOROÓB SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec. **ZBIGNIEW WRONIECKI**
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39 wtorki, piątki 16-18
Główno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem) czwartki 15-17
URLOP DO 12 SIERPNI

NOWY GABINET ODNOWY BIOLOGICZNEJ
Art-Well
mgr Artur Sadowski
Masaże: lecznicze i relaksacyjne

Modelowanie sylwetki:

- podcierwień POWER SLIM
- elektrostymulacja mięśniowa BOTT

Łowicz, ul. Armii Krajowej 38
tel. 724-882-458
Możliwy dojazd do klienta

■ **A jak jest z anestetykami? Ostatnio dużo mówi się o tym, że wszystkie kobiety rodzące będą mogły być znieczulone. Czy w Łowiczu można to pacjentkom zapewnić? I czy są pacjentki zainteresowane znieczuleniem?**

Nas anestezjologów jest pięciu, a pacjentki są zainteresowane znieczuleniem. Znieczuliłam niektóre porody, ale pieniądze, które za tę procedurę zaproponował NFZ, a jest to 416 zł, nie uwzględniają kosztów gotowości do pracy. W Wielkiej Brytanii pacjentka rodząca musi napisać, że nie wyraża zgody na znieczulenie, bo tam jest znieczulanych 95% porodów. Jest to procedura, która jest przypisana do porodu.

U nas prezes NFZ zdecydował, że to będzie dodatkowo płatne, za sam poród szpital dostaje 1.800 zł. Chcąc to wprowadzić, musiałbym mieć dodatkowy zespół anestezjologiczny: anestezjologa i pielęgniarkę. A poród może trwać godzinę, może też trwać 10 godzin – taki też znieczuliłam. To byłoby dodatkowe koszty, które musielibyśmy pokryć. Gdyby jeszcze to było między godz. 8 a 15.35 (normalne godziny pracy w szpitalu – przyp. red.) to można byłoby to zarobić siłami tego zespołu, który wtedy na oddziale mam, choć i tak brakowałoby mi pielęgniarki. Jednak między 15.35 a 8 rano, musiałbym zaproponować lekarzowi i pielęgniarce co najmniej gotowość. Nie wystarczy mi pieniędzy na to z tych 416 zł.

Zeby było śmieszniej, to w rozporządzeniu tym jest napisane, że jeżeli poród zakończy się cięciem cesarskim, NFZ tych dodatkowych pieniędzy już nie zapłaci, więc w przypadku długiego porodu ponieśliśmyby duże koszty materiałowe i osobowe, za które nie dostalibyśmy dodatkowych pieniędzy.

■ **To jak to w praktyce rozwiążecie? Możecie znieczulić tylko niektóre pacjentki?**

To wszystko trzeba ustalić z położnikami. Nadal w wielu sytuacjach nie ma takiego porozumienia. Ja uważam, że znieczulenie porodu to jest rzecz normalna. Ja strasznie nie lubię bólu. Nie ma czegoś takiego jak ból fizjologiczny, choć zdarza się, że słyszę coś takiego, że poród to ból fizjologiczny. Nie, tak nie jest. Człowiek skaleczy się w palec i strasznie go boli, podobno najbardziej boli kamień schodzący z nerki, ale przy porodzie jest ból. Ja jestem za tym, aby ten ból eliminować. Nie zawsze spotykam się ze zrozumieniem. Chętnie pacjentki, które się zgłaszają, znieczuliłam, ale przy tym kontraktowaniu nie mogę tego zapewnić wszystkim.

■ **W mediach ostatnio bardzo żywy i gorący jest temat zatruc dopalaczami. Czy do łowickiego szpitala trafiali pacjenci w tak ciężkim stanie, jak np. na Śląsku?**

W ciężkim stanie, zagrażającym życiu mieliśmy jednego pacjenta, to młody, trzydziestokilkuletni mężczyzna z Łowicza. On żyje, ale nie ma z nim kontaktu, jest w stanie wegetatywnym – jak to potocznie się mówi – jest rośliną. Rodzina szuka dla niego zakładu opiekuńczo-leczniczego, gdzie będzie przebywał na stałe. Do społeczeństwa już nie wróci, ale będzie dla niego wielkim ciężarem, ponieważ nie był ubezpieczony.

■ **Kiedy ten pacjent trafił do szpitala?**

W marcu. Przywiozł go do nas pogotowie po tym, jak doszło u niego do zatrzymania krążenia. Początkowo nie wiedzieliśmy, co się stało, ale rodzina nam powiedziała, że ćpa.

■ **A innych pacjentów po dopalaczach, niepełnoletnich czy dorosłych, nie było?**

Zgłaszamy wszystkie takie przypadki policji. Było ich dosłownie kilka, i całe szczęście. Ten jeden to też dużo, bo on naprawdę źle się skończył. To tra-

gedia, bo to młody i przystojny mężczyzna, który powinien normalnie żyć.

■ **Na czym tak naprawdę polega funkcja wicedyrektora do spraw medycznych?**

(Śmiech) Mam bardzo dużo pracy papierkowej, uczestniczę w przetargach. Uczestniczyć muszę we wszystkim, co dotyczy medycyny, czyli każda taka sprawa przechodzi najpierw przez moje biurko, a potem trafia do dyrektora i razem możemy podejmować decyzję. Żądam tego, bo nie chciałbym się dowiadywać potem w szpitalu, że jakaś decyzja została podjęta za moimi plecami, a takie przypadki miałem w poprzednich dyrektorami, gdy byłem już ich zastępcą, że ich decyzje nie zawsze były zgodne z moim tokiem myślenia.

■ **A jeśli chodzi o przyszłość – czy widzi Pan szansę reaktywowania jeszcze jakichś poradni specjalistycznych?**

W Łowiczu jest już tak duża konkurencja, że jako ZOZ nie możemy wiele zaproponować. Jest idea utworzenia poradni geriatrycznej, ponieważ NFZ ma na nią punkty, nie wiem jeszcze jakie. Myślę, że taka poradnia jest potrzebna, ponieważ społeczeństwo się starzeje. Pomieszczeń na nowe poradnie już nie mamy. Problem kolejek do specjalistów jest nam znany, ale musimy ekonomicznie myśleć. Geriatrów ze specjalizacją w całej Polsce jest 280, to jest minimalna ilość, a nawet kropla w morzu potrzeb, bo np. anestezjologów też mówiło się, że jest mało, gdy było ich 2,5 tysiąca, może teraz jest 3 tysiące. Może nie potrzeba ich aż tylu, ale 280? Naprawdę nie wiadomo, gdzie takiego lekarza należałoby szukać. Natomiast nasi lekarze, a mamy ich niewiele ponad 20, w większości mają już specjalizację. To wszystko trzeba byłoby przeliczyć, zorganizować.

Rozmawiała
Miroslawa Wolska-Kobierecka

Łowicz | Finansowanie niepublicznych przedszkoli

600 zł dotacji na jedno dziecko miesięcznie

Jednogłośnie Rada Miejska w Łowiczu przegłosowała na sesji 29 lipca dwie uchwały dotyczące niepublicznych przedszkoli. Pierwsza z nich wprowadza regulamin, według którego musiałby zostać przeprowadzony otwarty konkurs ofert na realizację zadania publicznego w zakresie wychowania przedszkolnego. Druga określa tryb udzielania i rozliczania dotacji, jakie miasto przyznaje niepublicznym przedszkolom, mając możliwość kontroli prawidłowości ich wykorzystania.



MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowicznanin.info

Na sesji uchwał nie omawiano szczegółowo, ponieważ radni mieli okazję zapoznać się wcześniej z ich treścią, podczas komisji stałych. Po raz pierwszy temat omawiany był w poniedziałek, 27 lipca na połączonym posiedzeniu Komisji Społecznej oraz Gospodarczej.

Joanna Mostowska, kierownik Zakładu Obsługi Przedszkoli Miejskich w Łowiczu wyjaśniała, że nowe uchwały muszą zostać podjęte, ponieważ od 1 września wchodzi w życie kolejne zmiany ustawy o systemie oświaty. Istotną zmianą jest to, że przedszkole niepubliczne może dostać dotację na 1 dziecko w takiej samej wysokości, jaką samorząd dotuje podopiecznych swoich przedszkoli. Warunkiem otrzymania jej jest ogłoszenie przez miasto otwartego konkursu na wychowanie przedszkolne i wyłonienie podmiotów, które do niego przystąpią.

W najbliższym czasie takich konkursów w Łowiczu nie będzie, ponieważ w roku szkolnym 2015/2016 w miejskich przedszkolach wystarczyło miejsca

dla wszystkich dzieci 4- i 5-letnich. W myśl ustawy wszystkie te dzieci uzyskują prawo do korzystania z wychowania przedszkolnego. Od 1 września 2017 prawo takie będą miały również dzieci 3-letnie. Dopiero gdyby w publicznych placówkach tych miejsc nie było, konkurs musiałby zostać ogłoszony.



Dzieci ubywa, miejsc w samorządowych przedszkolach wystarczy.

Joanna Mostowska nie przewiduje jednak, by tak się stało, dzieci ubywa, miejsc w samorządowych przedszkolach wystarczy. Ponadto, jak uważa dyrektorka ZOPM, nawet 100% dotacja z miasta mogłaby nie starczyć, by przekonać właścicieli przedszkoli niepublicznych, by do takiego konkursu przystąpili, bo musieliby spełnić wszystkie wymogi stawiane przed przedszkolami publicznymi, w tym darmowy 5-godzinny pobyt – a to mogłoby im się nie opłacać.

Obecnie z dotacji korzystają 3 niepubliczne przedszko-

la: Tere Fere, Bajkoland i Diecezjalne, które jest największe, ma w 5 oddziałach 120 dzieci – ale są to dotacje w wysokości 75% tego, co miasto daje na dzieci w swoich przedszkolach. W sumie w przedszkolach tych jest 170 dzieci, część jest spoza Łowicza i dotację na te dzieci miasto odzyskuje od poszczególnych samorządów, ponieważ najpierw przekazuje dotację na wszystkie dzieci.

W 7 przedszkolach samorządowych jest 875 dzieci w 36 oddziałach. Jeszcze kilka lat temu miejsc tych było 650, ale zwiększono ilość oddziałów, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom rodziców i starając się sprostać polityce rządu. W przyszłości – przewiduje Joanna Mostowska – ponownie ilość oddziałów może się zmniejszyć, bo dzieci rodzi się mało.

Żłobek na razie wystarczy

Przy okazji radni pytali też o żłobek miejski, który działa w budynku Przedszkola nr 2 czyli „Słoneczka”. Jak wyjaśniała dyr. Mostowska, jest tam miejsce dla 24 dzieci, które są w jednej grupie. Obecnie przyjętych jest 23. Sytuacja na bieżąco jest monitorowana. – Były sygnały, że chętnych dzieci może być więcej, ale nie potwierdziły się – mówiła. Wyjaśniała, że powiększenie żłobka nie jest możliwe, ponieważ musiałoby odbyć się to kosztem przedszkola. Rozwiązaniem dla rodziców, którzy mają dzieci w wieku 1,5-2,5 roku (teoretycznie łowicki żłobek jest dla dzieci w wieku od 1,5 do 4 lat) jest możliwość zapisywania do przedszkola dzieci 2,5-letnich. Jak mówiła urzędniczka, nie jest wykluczone, że w przyszłości ta granica będzie obniżona nawet do 2 lat. ■

REKLAMA

Pracownia protetyczna
MULTIDENT
tech. dent. P. Pagowski
PROTEZY -NAPRAWY
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko
• PROTEZY • ekspresowe NAPRAWY
PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Głowno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277
Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

KLINIKA STOMATOLOGICZNA
rejestracja: 506 100 273
czynne od poniedziałku do soboty
Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
Łowicz, ul. Iłowska 1/3 • Łódź, ul. Kolińskiego 27
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI
ZAKRES USŁUG: • RTG • nowe protezy w 24h • ortodoncja
• chirurgia szczękowa • stomatologia zachowawcza • protetyka
• stomatologia estetyczna • leczenie kanałowe pod mikroskopem
• leczenie wad wymowy!!! • wybielanie zębów laserem!!!
Zabiegi przy użyciu lasera, ozonu bez borowania!!! Abrazja powietrzna!

HOLLYDENT
DR N.MED. MONIKA COLONNA-WALEWSKA
SPEC. STOMATOLOGII ZACHOWAWCZEJ I ENDODONCJI
Leczenie powikłań i trudnych przypadków
Uśmierzanie bólu gazem rozwesalającym
DZIECI DO 18 LAT LECZYMY BEZPŁATNIE - REFUNDACJA NFZ
GŁOWNO, CZACKIEGO 2 | 42 710 76 47, 697 107 647

PRYWATNY GABINET stomatologiczny
lek. dent. Renata Pazera
796-115-110
lek. dent. Sylwia Majewska-Beśka
502-594-251
Leczenie dzieci i dorosłych
CZYNNY OD SIERNIA
Głowno, ul. Bielawska 3 lok. 4

protetyka stomatologiczna
PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykrętowicz
Przychodnia „Remedium” Głowno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

dr n. med. Arkadiusz Błaszczuk
lekarz stomatolog
• stomatologia estetyczna • protetyka
• stomatologia zachowawcza • stomatologia dziecięca
• chirurgia • profilaktyka
Łowicz, ul. Krakowska 4, tel. 608-409-558

mkdent | Stomatologia Rodzinna
www.mkdent.com.pl
Małgorzata Kulczycka-Długosz
specjalista ortodoncji
ortodoncja / endodoncja / protetyka / chirurgia
stomatologia zachowawcza
Łowicz os. Dąbrowskiego 21/11 | Głowno ul. Wyspiańskiego 6
ortodoncja: 508 213 771 | ortodoncja: 508 213 771
stomatologia: 502 381 184 | stomatologia: 42 719 43 42

NOWO OTWARTY GABINET stomatologiczny
lek. dent. SYLWIA MARZEC
Łowicz, ul. Tkaczew 7F
zapisy tel. 519-640-150

Stomatologia
wybielanie, piaskowanie, korony, mosty, licówki, protezy
RTG zębów punktowe oraz panoramiczne, protetyka, chirurgia stomatologiczna, stomatologia zachowawcza, endodoncja, leczenie dzieci, periodontologia
Implanty zębowe
Protezy elastyczne
Korony cyrkonowe
Leczenie laserem
Ortodoncja
aparaty stałe, ruchome, pełen zakres usług
Sedacja Wziewna
To bardzo przyjazna i bezpieczna metoda walki z lękiem zarówno przed bólem, jak i strachem, a także paniką przed dentystą czyli tzw. dentofobią.

Oporów | Grupy rekonstrukcyjne rycerzy

Pokaz walk rycerskich

Już od czwartku w parku Muzeum Zamku w Oporowie swoje obozowiska założą rycerze grup rekonstrukcji historycznych zajmujących się XIV wiekiem.

W piątek i sobotę, po godzinie 15 przewidziano organizację pokazowych warsztatów turniejów rycerskich na zamkowym dziedzińcu oraz walki grupowe na terenie parku.

Honor Vincit Omnia to tytuł tegorocznych warsztatów. Są one organizowane w oparciu o fabułę opartą na źródłach historycznych. Akcja dzieje się w 1396 roku. „Szykuje się wielka wyprawa przeciwko pogańskim Turkom zagrażającym południu Europy. Choć do krzyżowców spieszy rycerstwo z całej Europy, inicjator wyprawy – król węgierski Zygmunt Luksemburczyk – postanawia uzyskać pomoc nawet u swoich niedawnych przeciwników. Wysła swojego zaufanego rycerza Jakuba z Górki h. Łódzia, aby nakłonił księcia mazowieckiego Siemowita do udziału w wyprawie. O jego misji dowiaduje się król Polski Władysław Jagiełło, który wysła do swego szwagra Siemowita zaufanego ryce-

rza Krystyna z Kozichgłów h. Lis z równie delikatnym zadaniem – storpedowania wysiłków posła Luksemburczyka. Książę powiada o zbliżających się poselstwach postanawia umilić swojej ukochanej małżonce czas, który on sam będzie musiał spędzić na mozolnych dyplomatycznych rozmowach. Ogłasza więc turniej w najmłodszym stylu pas de armes. Rozsyła on wyzwania turniejowe nie tylko po samym Mazowszu, ale także po terytoriach sąsiednich, a nawet do Malborka, gdzie przebywający tam goście zakonu z różnych krain Europy zapowiadają swój udział... Tymczasem nocą, w przeddzień oficjalnego powitania poselstwa, na księżę zamek dociera jeszcze jeden wysłannik i mimo późnej pory prowadzony jest wprost do książęcych komnat...”

W takich to tajemniczych okolicznościach rozgrywać się będzie w Oporowie tegoroczna opowieść...” **dag**

Polityka | Kandydatka na premiera z wizytą na Ziemi Łowickiej

Beata Szydło u Wietesków i w Bełchowie

dokończenie ze str. 1

– Trzeba mieć nadzieję, potrzebny jest nowy rząd, bo obecny, Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego przez 8 lat nic dobrego dla nas nie zrobił, z roku na rok jest coraz gorzej – mówił. Po czym uśmiechnięty przyznał, że musi wracać do pracy, trwają żniwa, a on ma bardzo dużo pracy.

Rodzina Anny i Tadeusza Wietesków ma czworo dzieci, gospodaruje na 11 własnych hektarach oraz kilkunastu dzierżawionych. Przez ostatnie lata, jak powiedział nam gospodarz, próbował różnych kierunków, m.in. produkcji warzyw, obecnie gospodarstwo ukierunkowane jest wyłącznie na produkcję mleka, ma około 100 sztuk bydła, z czego około 40 to krowy mleczne, reszta to jałówki i byczki. – Rolnikom jest ciężko – ceny na skupkach są bardzo niskie, a ceny np. nawozów ciągle idą w górę, ceny mleka spadły z 1,60 zł do około 1 zł za litr – powiedział nam. Przyznał, że nie korzystał dotąd z dofinansowania z Unii Europejskiej, gospodarstwo rozwijał, posiłkując się kredytami. Ma nadzieję, że PiS po przejęciu władzy doprowadzi do poprawy sytuacji w rolnictwie. Głośno o tym w czasie rozmów z wiceprezes Szydło wypowiadał się rolnik z Wicja, Waldemar Wojciechowski, który m.in. powiedział: – Zaciągnęłam kredyt jak każdy i nie domagam się, aby mi go ktoś umorzył. Ale, na Boga, dojdźcie do władzy i stwórzcie nam prawdziwe rynki zbytu, abyśmy mogli pracować, tylko tyle dla nas zrobić – powiedział.

Starsze mieszkanki Złakowa Kościelnego, m.in. Stanisława Janeczka i Danuta Kołaczyńska, które przyszyły na spotkanie z kandydatką, w rozmowie z nią nie kryły swego zadowolenia. Ujęło je to, że Beata Szydło znalazła dla nich czas i porozmawia-

ła chwilę. – Bardzo miła jest ta pani Beata, kto by przypuszczał, że na stare lata przyjdzie nam się spotykać z przyszłą premier – powiedziała ta ostatnia.

Temat produkcji mleka miał być wiodący w czasie konferencji prasowej w Złakowie Kościelnym. Wiceprezes Prawa i Sprawiedliwości Beata Szydło powiedziała m.in., że minister rolnictwa sprawa wrażenie, jakby odbijał się od ściany do ściany i zajmował się wyłącznie udzielaniem rolnikom dobrych rad, a czas, aby Polski rząd przestał udzielać rad, ale wziął się do roboty i stanął po stronie rolników. – Polscy rolnicy potrzebują gospodarza, który razem z nimi usiądzie do stołu i razem z nimi będzie rozwiązywał problemy. Potrzeba silnego głosu polskiego premiera i prezydenta, również na forum międzynarodowym w sprawie rolnictwa w naszym kraju – mówiła.

Europoseł Janusz Wojciechowski powiedział zaś, że polska wieś nie ma gospodarza. – Są tu rolnicy, którzy mają do zapłacenia nawet po 20 tys. zł kar za przekroczenie kwot mlecznych. Kar tych nie byłoby, gdyby polski rząd na forum Komisji Europejskiej wyraźnie powiedział w tej sprawie veto – mówił.

Przedstawiciele ogólnopolskich mediów, Polsatu czy TVN nie podchwycili tematu konferencji prasowej, czyli sytuacji producentów mleka i rolników. Zadawali pytania niezwiązane z tematem wizyty. Jeden z rolników głośno zwrócił na to uwagę, przerywając jedno z pytań dziennikarza z Polsatu.

Dziennikarze pytali Janusza Wojciechowskiego m.in. o komentarz na reakcję sędzi z Niska, która przewodniczyła składowi sędziowskiemu na publicznie wyrażoną przez polityka krytykę decyzji sądu o odebraniu dzieci rodzinie Bałutów. Wojciechowski

powiedział, że podtrzymuje swoje słowa dlatego, że w sprawie jest bardzo dobrze zorientowany m.in. dlatego, że w odróżnieniu od sądu był w mieszkaniu rodziny. Inne pytania kierowane do Beaty Szydło dotyczyły np. ustalania list wyborczych PiS.

Już po spotkaniu miejscowi rolnicy zapraszali Beatę Szydło do kolejnych odwiedzin, aby już jako premier wzięła udział np. w procesji Bożego Ciała w Złakowie Kościelnym i obejrzała neogotycki kościół, który zdobną polichromie stworzone przez uczniów Jana Matejki. Zaproszenie przyjęła.

Ciepłe przyjęcie na ludowo

Spotkanie na placu przed budynkiem GOK w Bełchowie rozpoczęło się z niewielkim opóźnieniem. Na Beatę Szydło czekał tłum ludzi, w większości złożonych z sympatyków PiS, w tym także jego aktywnych działaczy.

W przygotowanym dla nich przemówieniu posłanka poprosiła wszystkich o zaufanie i wsparcie dla Prawa i Sprawiedliwości. – Wspólnymi siłami można zbudować wiele dobrego – mówiła. – Państwo to wiecie, bo Bełchów jest naprawdę piękną miejscowością, czym możecie się szczycić i być dumni.

Obiecała, że wszędzie, gdzie pojedzie, będzie mówiła o wielkim paku łowickim w GOK w Bełchowie, który jest dziełem miejscowego Klubu Seniora i mieszkańców, jako o symbolu wspólnego działania społeczności. Przyjęcie Beaty Szydło było ogólnie bardzo ciepłe – ze wspólnymi zdjęciami, kwiatami i upominkami, a także z ludową muzyką, śpiewem, a nawet z tańcem, do którego została poproszona przez Wiesława Szkopa – zaproszenie, choć zaskakujące, przyjęła z właściwym sobie spokojem. Chociaż do wyborów pozostało jeszcze trochę czasu, powszech-

nie zwracano się do niej per „pani premier”.

Beata Szydło znalazła czas na indywidualne rozmowy. Kiedy weszła w tłum ludzi, została dosłownie otoczona przez chętnych do rozmowy z nią oraz dziennikarzy. Poruszano różne problemy. Na przykład Teresa Kowalska-Suchacka z łowickiej „Solidarności” rozmawiała z nią o problemach z zagranicznymi inwestorami.

– Cieszę się, że się rozumiemy i zgadzamy w tych kwestiach – mówiła potem Kowalska-Suchacka w rozmowie z nami. – Chodzi nam o to, żeby z jednej strony nie utrudniać inwestowania w Polsce poprzez nakładanie zbyt wysokich podatków, z drugiej strony jednak, aby firmy pamiętały, że inwestując w naszym państwie, także mają obowiązek współpracy z jego władzami i z lokalną społecznością. Nie powinno być zgody na drenaż i maksymalizowanie zysków za wszelką cenę, kosztem interesów społeczeństwa.

Z kolei Wojciech Milczarek ze Stowarzyszenia „Niepokonani 2000” poprosił o przyjrzenie się sprawie jego rodziny, która od wielu lat boryka się problemem konsekwencji umowy sprzedaży zawartej przez jego niepełnosprawnego umysłowo wujka (choćby umowa została przez sąd unieważniona, rodzina wciąż otrzymuje sądowe pozwyny o zapłatę). Beata Szydło wzięła do rozmowy numer telefonu i obiecała, że przyjrzy się sprawie.

Padło też pytanie o stanowisko Beaty Szydło w sprawie przyjmowania muzułmańskich emigrantów. Odpowiedziała ona, że Polska nie może się całkowicie zamknąć na emigrantów, ale priorytetem powinno być zapewnienie możliwości powrotu do ojczystym polskim rodzinom wysiedlonym do krajów dawnego ZSRR. **tb, tm**

Żychlin | Apel o krew

Oddaj krew w piątek

W piątek, 7 sierpnia do Żychlińskiego Domu Kultury przyjedzie ambulans Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa z Łodzi. Zatem krew będzie można oddać w godz. 11-13,30.

kres wakacyjny sprawia, że krwi w całym kraju drastycznie

brakuje. Jest mniej dawców, a większe potrzeby, bowiem wypadków i osób potrzebujących krwi więcej. Od kilku tygodni w niektórych szpitalach nie są wykonywane operacje planowe lecz tylko ratujące życie. Krew to lek, którego nie da się niczym zastąpić. **dag**

REKLAMA

BADANIA USG

- piersi • tarczycy • stawów
- bioder • niemożliwość
- jamy brzucha • ślinianek
- układu moczowego
- węzłów chłonnych
- macicy i przydatków
- Doppler tętnic i żył

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

Urolog

lek. Radosław Grębowski
specjalista urologii

konsultacje lekarskie z badaniami USG

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

REHABILITACJA

mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI

- masaż leczniczy i relaksacyjny
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarze
- leczenie ostróg piętowych (możliwy dojazd do klienta)

501-248-229, 42-719-19-78

REHABILITACJA SKLEP MEDYCZNY

mgr rehab. Halina i Michał Sadowski
Głowno ul. Swoboda 23, tel. 42/719-15-96

- FALA UDERZENIOWA
- KINESIOTAPING
- MASAZ - KRIOTERAPIA
- LECZENIE BÓLÓW KRĘGOSŁUPA
- dyskopatia • rwa kulszowa • bóle stawów • szyi i barków

- materace i poduszki przeciwdoleznowe
- laski, kule, trójnogi, balkoniki, ciśnieniomierze
- pasy stabilizujące, stomijne, przepuklinowe
- stabilizatory stawów, temblaki, kołnierze szyjne
- pieluchomajtki • wózki inwalidzkie
- rajstopy przeciwyżłakowe

- OBUWIE - TĘGIE, ZDROWOTNE

REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ

CZYNNY: poniedziałek-piątek 9-17, sobota 10-13

SPECJALISTA W DZIEDZINIE
PODOLOGII

mgr Joanna Pęczkowska

- pielęgnacja stopy cukrzycowej
- zakładanie klamer metalowych i plastikowych
- rekonstrukcja płytki paznokciowej
- opracowanie wrastających paznokci
- usuwanie nagiotków, modzeli i odcisków

PRZYJMUJE PIĄTKI OD 16.00

ARS MEDICA Przychodnia
Leczenie Specjalistów
Łowicz, ul. Nowa 8
tel. 46/8373832, 46/8162040

ARS MEDICA
PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW

Łowicz ul. Nowa 8
tel. 46 837-38-32, 46 816-20-40

PORADY OKULISTYCZNE

dr Natalia Skuza
asystent Kliniki Okulistyki Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego WAM w Łodzi

przyjmuje w piątki od 15:30

prywatny gabinet lekarski
LEKARZ INTERNISTA
Roman Wasilewski
EKG

CZYNNY: pn., wt., czw. 17-20
sob. 10.30-15.00 + wizyty domowe
Pozostałe dni po uzgodnieniu tel.

Badania sportowców (do 23 r. życia)

Głowno, ul. Czarnieckiego 16
tel. 502-758-980, 42/719-49-09

GABINET AKUPUNKTURY

AKUPUNKTURA
AURIKULOTERAPIA
AKUPRESURA
MOKSOTERAPIA
BAŃSKI CHIŃSKIE
MASAŻE LECZNICZE

UL. ZDUŃSKA 48, LOK. 6,
99-400 ŁOWICZ

ZAPISY TELEFONICZNE:
601-234-584

ARS MEDICA
PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW

Łowicz ul. Nowa 8
tel. 46 837-38-32, 46 816-20-40

dr Ewa Świechowska
-Krawczyk

SPECJALISTA GERIATRII I CHORÓB WEWNĘTRZNYCH

przyjmuje w piątki od 16.00

lek. med.
Leszek Sobczyński
SPECIALISTA
POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII

Głowno, ul. Sikorskiego bl. 27/12
tel. gabinetu: 42/710-72-67
tel. domowy: 42/719-11-67

PRZYJMUJE: pon., śr., pt.: 11-13; 16-18; sob. 11-13

SPECJALISTA NEUROLOG

WITOLD WYPYCH

Łowicz, ul. Krakowska 4
umowa z NFZ i prywatnie

pn. 8-12 i 14-18
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30

tel. 603-099-810

GABINET ORTOPEDYCZNY

Adel Elmgasbi
specjalista chirurg-ortopeda

- chirurgia urazowa
- choroby kręgosłupa
- choroba zwyrodnieniowa stawów
- paluchy koślawe (haluksy)

Głowno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94

LARYNGOLOG
Jarosław Czaplą

Gabinet: Łowicz os. Kostka 1

PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE

codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰

602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych

USG - EKG

Głowno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG

SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH

- USG SERCA
- USG TĘTNIC SZYJNYCH
- HOLTER EKG
- HOLTER CIŚNIENIOWY
- EKG (badania na miejscu)

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,
poniedziałki w godz. 15-18

ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75
(pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
KUSMIERCZYK KRZYŻTOF

GABINET PRYWATNY (recepty, szpitale NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE

tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ - BEZ ZAPISÓW
soboty - PO UZGODNIENIU

Łowicz | II Złot VAG Łowicz

Zakręcenie na punkcie aut spotkali się po raz drugi

Miniona niedziela sprzyjała plenerowym imprezom, także tej, która odbyła się na Nowym Rynku w Łowiczu. Na tegorocznym zlocie aut koncernu Volkswagen pojawiło się aż 130 aut, między innymi z Płocka, Radomia, Łodzi, Warszawy, Rozpry czy Łochowa. Imprezę organizowała łowicka grupa „VAG Łowicz”.

Złot otwarto przemówieniem burmistrza Łowicza Krzysztofa Kalińskiego, który opowiedział o historii Nowego Rynku i kilkoma słowami wstępu ze strony organizatorów spotkania. – Byłem jednym z organizatorów – mówi Mateusz Trepa. – Złot robiliśmy już po raz drugi. Oprócz Volkswagenów mieliśmy na rynku Skody, Seaty, Audi i dwa Porsche. Nasza łowicka grupa liczy obecnie około 20 osób i istnieje od 2011 roku. Zawsze jeździmy razem na złoty do różnych miast. Wpadliśmy dlatego na pomysł, żeby zorganizować coś takiego także i u nas, dlaczego nie?

Konkurencje dla wszystkich

Podczas złotu odbyły się prezentacje wielu aut i wywiady z ich właścicielami. Opowiadali oni o tym, jak auta dostały się w ich ręce, co w nich pozmieniało i co planują w związku z nimi w przyszłości.

W planach było pięć konkurencji, ostatecznie odbyły się cztery. Zrezygnowano z konkurencji dla pań, jaką w tamtym roku

była wymiana koła, ponieważ nie cieszyła się ona wielkim zainteresowaniem, czego nie można było powiedzieć o „glebie”, czyli konkurencji, w której mierzone najniższe zawieszenie wozu. Wystartowało w niej kilkanaście samochodów, którym zawieszanie, przy pomocy miarki, mierzyli organizatorzy jak to sami określają „spotu” – czyli samochodowego złotu, spotkania kierowców. Zdarzało się, że na podjazd wjeżdżały okazy z zawieszeniem tak niskim, że praktycznie nie można było go zmierzyć. Posiadaczem najniższego auta okazał się Radosław Żak z Głowna: zawieszenie w jego wozie zaczynało się 1 cm nad ziemią.

Konkurencja „Air Ride” była to rywalizacja na najszybsze zawieszenie pneumatyczne w aucie. Samochody ustawione naprzeciw siebie uruchamiane pilotem miały podniesiony i kolejno opuszczany przód auta, potem tył, następnie całość do góry i całość do dołu. Ustawione naprzeciw siebie pojazdy po prostu skakały w rytm muzyki lecącej z głośników. W finale zwycięzcę wyłoniła publiczność,



Do konkurencji zwanej „glebą” – czyli mierzenia jak najniższego zawieszenia, zgłosiło się kilkanaście samochodów, a wygrał kierowca z Głowna.

przyznając mu najbardziej gromkie oklaski. Posiadaczem najbardziej efektywnego zawieszenia typu AirRide został Piotr Marszałek z Warszawy. Organizatorzy wybrali też sześć ich zdaniem najlepszych aut. Były to: Seat Toledo Daniela Stysia z Łochowa, Audi A3 Konrada Stasio z Łodzi, Seat Leon Adriana Nowakowskiego z Mławy, VW Vento Couple Kamila Mołgi z Radomia, VW Jetta Tomasza Skomięła ze Skierniewic i VW Passat Grzegorza Myszkowskiego z Radomia.

Ciekawą konkurencją było także „Przeciąganie VAG-a”. Trzyosobowe drużyny ustawiały się z dwóch stron auta, które każda próbowała przeciągnąć na swoją stronę. Wśród pięciu startujących grup wygrała ekipa „Szwagrów” z Łowicza, która przeciągnęła między innymi „Kudłaty” z Łodzi.

Nagrodami we wszystkich konkurencjach były pakiety gadżetów łowickich od Urzędu Miejskiego, kosmetyki samochodowe, kilka par skarpet firmy Steven oraz pamiątkowe tabliczki zlotowe.



W konkurencji przeciągania VAG-a wystąpiło pięć drużyn, a wygrała 3-osobowa ekipa „Szwagrów” z Łowicza.

Wymiana doświadczeń i chwila wytchnienia

– Dzięki takim wydarzeniom mamy szansę na spotkanie z ludźmi, których na złotach poznajemy i widzimy czasem tylko raz, dwa razy do roku. Możemy wymienić się doświadczeniami, przypominać poprzednie spotkania, odpocząć w miłym towarzystwie – zaznacza Mateusz Trepa, posiadacz czerwonego Volkswagena Golfa IV.

– Dla nas to szansa, żeby wyrwać się z domu, rozerwać, obejrzeć inne auta – dopowiada Damian Zalewski z Łochowa.

Hobby, które wypełnia ich życie

Damian od dziecka fascynował się autami, ale na złotach pojawia się dopiero od kwietnia tamtego roku. – Moim pierwszym samochodem był maluch. Jeździłem nim, odkąd tylko dostałem prawo jazdy, czyli według moich obliczeń cztery lata. Ten tutaj Volkswagen Golf II kupiłem w stanie agonalnym i po trochu, przez dwa lata robiłem. Wymie-



Posiadaczem najniższego auta okazał się Radosław Żak z Głowna: zawieszenie w jego wozie zaczynało się 1 cm nad ziemią.

niłem cały środek, oddałem go też do lakiernika. Detale w lakierni, typu obwódka na „grillu” (inaczej na maskownicy, czyli na elemencie nadwozia samochodu, który osłania i chroni znajdującą się za nim chłodnicę przed uszkodzeniami mechanicznymi, a także pełni funkcję estetyczną i ozdobną), robiłem sam. Masę rzeczy trzeba było uzupełnić, odnaleźć na aukcjach internetowych. Siedzeń „recaro” ze sportowej wersji GTI szukałem ponad pół roku i sprowadzałem je z morza – opowiadał nam miłośnik marki Volkswagen. – Chcę doprowadzić do tego, żeby ostatecznie



Nie powiem, żeby żona była zadowolona z tego, że każdą wolną chwilę, weekend, spędzałem w garażu, ale teraz mówi, że nie żałuję, bo efekt jest świetny.

auto wyglądało w stu procentach jak oryginał, jakby przed chwilą wyjechało z fabryki. Mogę się pochwalić, że sam zrobiłem w moim golfie całą elektrykę. Ma teraz elektryczne szyby, elektryczne lusterka, siedzenia i elektrycznie wyciąganą antenę. Oboje z Martyną, moją dziewczyną, kochamy auta i ta pasja bardzo nas łączy.

– Pierwsze auto kupiłem sobie na studiach, za ciężko zarobione pieniądze, dlatego bardzo je szanowałem. Tego Volkswagena Corrado kupiłem w ubiegłym roku w czerwcu jako „nieukończony projekt”. Wtedy blacha była w czarnym macie, brakowało wielu elementów, takich jak np. lampy, halogeny itp. – opowiadał w rozmowie z nami Krzysztof z Łodzi. – Rozłożyłem go do zera. Całą karoserię oddałem do lakiernika i pomalowałem na fioletowo. Kolor ten jest oczywiście obecny w oryginalnej paletce barw tego modelu. Wymieniłem bardzo dużo elementów, a między innymi silnik, z oryginalnego na podkręcony z Golfa III. By idealnie odwzorować wygląd Corrado, włącznik przednich świateł ściągałem z USA. Wiele elementów ASO VW sprowadzała dla mnie z Niemiec.

Aby podkreślić zaangażowanie Krzyśka w to, co robi, warto dodać, że razem z kolegą przygotowywał się do złotu od soboty, od godz. 8 rano, do niedzieli, do godz. 4. nad ranem. – Chodziło o to, żeby dopieścić każdy szczegół, żeby wszystko było „na cacy”, bo dziś jest premiera mojego auta, które po ponad roku prac, po raz pierwszy wyjechało na drogi. Nie powiem, żeby żona była zadowolona z tego, że każdą wolną chwilę, weekend, spędzałem w garażu, ale teraz mówi, że nie żałuję, bo efekt jest świetny, i że warto było te samotne wieczory poświęcić – i właśnie dla takich chwil warto żyć.

– W tamtym roku impreza się udała, w tym chyba też. Czy będzie kolejny zlot? Może, czas pokaże – zapowiada Mateusz Trepa. **mm**

REKLAMA

Apteka pod Brzozami

Łyszkowice
ul. Wolności 6B

BUDYNEK PRZYCHODNI
Peter-Med

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty
w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG

DANUTA GRZYCZYŃSKA
czwartek 13.00 – 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

Łowicz | Pod basztą – reklamacja uwzględniona Będą nowe urządzenia fitness

– Szkoda, że te urządzenia zostały tak szybko zniszczone, myślałam, że posłużą wiele lat, a tu w niektórych urwane są całe duże części – powiedziała nam pani Edyta o urządzeniach fitness na placu zabaw pod basztą w Łowiczu. Odwiedza ona dość często ten plac zabaw, a tam, gdy syn bawi się na zjeżdżalni, karuzeli czy bujawkach, ona często ćwiczy na urządzeniach przeznaczonych dla dorosłych.

Właściwie każde z zamontowanych na placu urządzeń (wiosłarz, orbitrek, trener, narciarz) jest w jakiś sposób uszkodzone. Widać m.in. pęknięcia na spawach, dwa z nich mają oderwane całe duże elementy. Przewodnicząca Zarządu Osiedla Stare Miasto,

Zofia Kroc, który to samorząd jest gospodarzem ogrodzonego terenu, na którym stoi baszta, powiedziała nam, że w tym przypadku nie może być mowy o celowym działaniu człowieka i zastrzega, że zniszczenia nie są wynikiem wandalizmu.

– Urządzenia fitness cieszyły się od początku bardzo dużym zainteresowaniem – zastrzega w rozmowie z nami dodając, że to przekłada się na ich obecny wygląd. Plac jest stale monitorowany przez nią lub kogoś z Zarządu Osiedla. Dzięki temu aktów wandalizmu na nim nie odnotowano.

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów łowickiego ratusza Grzegorz Pełka powiedział nam, że uszkodzenia urządzeń fitness w ra-

mach obowiązującej gwarancji zostały zgłoszone do firmy Dr Spil Polska z Katowic. Reklamacja gwarancyjna została uwzględniona i urządzenia zostaną wymienione na nowe. – Uszkodzenia powstały prawdopodobnie z winy wad użytych materiałów i elementów. Firma uznała nasze roszczenia, z czego jestem bardzo zadowolony – powiedział nam naczelnik. Ratusz nie poniesie w związku z wymianą żadnych kosztów.

Wymiana zostanie przeprowadzona pod koniec sierpnia. Z informacji tej cieszy się przewodnicząca Kroc – To dla nas dobra wiadomość, bo są osoby, które przychodzą na nasz teren właśnie ze względu na te urządzenia, cień i sympatyczną atmosferę. **tb**

Lowicz | 71. rocznica wybuchu powstania warszawskiego

Oddano hołd walczącym o stolicę

Władze samorządowe, kombatancki, harcerze i łowiczanie, którym bliska jest pamięć o powstaniu warszawskim, wzięli 1 sierpnia udział w uroczystościach patriotycznych przy pomniku Szarych Szeregów na cmentarzu katedralnym.

Jak co roku w uroczystościach wzięły udział także osoby, które dramaty wojny zapamiętały z osobistych doświadczeń. Jeszcze zanim rocznicowe obchody rozpoczęły się, mieliśmy okazję chwilę porozmawiać z dwiema paniami: Józefą Skielczyńską i Krystyną Stabryłą. Pani Józefa, harcerka z Szarych Szeregów, dziś ma 86 lat, ale doskonale pamięta wojnę: – Pamiętam, jak w 1939 roku mój ojciec, Józef Kosiorek, został zabrany do wojska, a my z mamą

i dwiema siostrami uciekałyśmy z miasta, akurat jak płonął szpital św. Tadeusza, zbombardowany, mimo że był oznaczony czerwonym krzyżem. Chorzy uciekali przed ogniem, skacząc przez okna. Tych widoków się nie zapomina. Miałam 10 lat. Jakos dotarliśmy do Świeryż, gdzie przez miesiąc ukrywałyśmy się w piwnicy... – mówi.

Przyszły mąż pani Józefy był w AK, ukrywał się, bo ktoś go zdradził, a po wojnie też był prze-

śladowany. Poznali się już po wyzwoleniu: – Kiedy braliśmy ślub w 1949 r., mój mąż miał 24 lata, ale przeżycia wojenne sprawiły, że już osiwiał – wspomina pani Józefa, która przez wiele lat chodziła w poczcie sztandarowym Szarych Szeregów, a na niedzielnej uroczystości założyła na rękaw biało-czerwoną opaskę, a na głowę – harcerski beret.

Krystyna Stabryła skończy w tym roku 80 lat. Pochodzi z Nowych Szwejk, ale jako dziecko mieszkała pod opieką matki chrzestnej na ul. Miedzianej w Warszawie. Na początku wojny, jako pięciolatka, cierpiała na bolesne zapalenie stawów, nie mogła chodzić. Z września 1939 r. zapamiętała ból, strach i częste znoszenie jej do schronu w czasie nalotów. Miała dwóch braci, obydwaj zginęli w czasie wojny. Ojciec cudem uniknął śmierci w Katyniu, później dostał się do Ludowego Wojska Polskiego gen. Berlinga i z nią wrócił do Polski.

Tę pamięć trzeba pielęgnować

Łowickie obchody 71. rocznicy wybuchu powstania warszawskiego rozpoczęły się oczywiście punktualnie o godz. 17.00, kiedy nad miastem, jak co roku o tej porze, rozległy się głosy syren alarmowych i dźwięki kościelnych dzwonów. Orkiestra odegrała hymn państwowy, po czym głos



Warta pod pomnikiem. Podczas uroczystości na cmentarzu wartę pod pomnikiem Szarych Szeregów pełnili harcerze z łowickiego hufca ZHP.

zabrał burmistrz Krzysztof Kaliński. Mówił o tym, że powstanie warszawskie nie mogło nie wybuchnąć, bo tak wielka była wola walki w żołnierzach AK, którzy w ciągłej gotowości czekali na rozkaz. Chodziło o wolność, niepodległość i o godność okupowanego społeczeństwa.

Wspólną modlitwę w intencji powstańców poprowadził proboszcz parafii katedralnej ks. Wiesław Skonieczny. Prezes Obwodu Łowicz Świątowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Tadeusz Modrak opowiadał

o swoich wspomnieniach z powstania, a poetka i członkini Szarych Szeregów Krystyna Kunikowska zaprezentowała napisany specjalnie na niedzielną rocznicę wiersz "Godzina W", w którego ostatniej strofie wspomina poległego 1 sierpnia 1944 r. na powiślu ks. Tadeusza Burzyńskiego, pochodzącego z ziemi łowickiej męczennika, członka AK, pośmiertnie odznaczonego Krzyżem Walecznych.

W finale patriotycznej uroczystości nastąpiło uroczyste złożenie kwiatów pod pomnikiem. Wartę



KRYSZTOF KALIŃSKI
burmistrz Łowicza

– Po raz trzynasty w Łowiczu przypominamy powstanie warszawskie (...) Państwo siedzący tutaj, którzy wojnę przeżyli, widzieli powstanie – w dzień łuną dymu, w nocy – łuną pożaru. W Łowiczu, na wsiach łowickich, było powstanie widać, a później na Ziemię Łowicką przesiedlono 55 tysięcy warszawiaków. Byli i w barakach obozu przy Bzurze na Małszykach, byli i w budynkach użyteczności publicznej, byli u rodzin łowickich, w Mysłakowie, w Chańsie, w Kocierzewie, w Łaguszewie, w Otolicach – we wsiach powiatu łowickiego (...) Przez te parę miesięcy w takiej popowstańczej poniewierce czekali, żeby wrócić do siebie, a wrócili do zrujnowanej kompletnie stolicy...

honorową pełnili przy nim druhowie z łowickiego hufca ZHP, a obok ustawiły się poczty ze sztandarami AK, ZHP i LO nr 2 im. Mikołaja Kopernika w Łowiczu.

Więcej zdjęć z uroczystości zamieszczamy na www.lowiczanie.info w zakładce Łowicz.



Przed siedemnastą. Na rozpoczęcie rocznicowych obchodów czekają (od lewej): poetka Krystyna Kunikowska, Józefa Skielczyńska i Krystyna Stabryła.

REKLAMA

ANKAR Łowicz, Aleje Sienkiewicza 34
tel. 46 837-38-20, tel. kom. 531 495 250
e-mail: ankar-lowicz@wp.pl

Najtańsze okna w mieście !!!*
- Pakiet 3 szyb w cenie 2 szyb*
- Ciepła ramka GRATIS*

PROMOCJA
na moskitiery okienne
kup 3 a 4. dostaniesz
GRATIS*

*O szczegóły pytaj w biurze
Promocja obowiązuje do końca sierpnia 2015r.

www.ankar-lowicz.info

OKNA DRZWI BRAMY

• SPRZEDAŻ • SERWIS • MONTAŻ

Łowicz, ul. Podrzeczna 16
tel. 664 063 688

NAGROBKI

SPRZEDAŻ RATALNA
BEZ OPROCENTOWANIA.

BARDZO NISKIE CENY.

WWW.LEGPOL.PL

KRĘPA k. Łowicza przy trasie Łowicz-Głowno
DMOSIN k. Głowna przy trasie Głowno-Brzeziny
tel. 607-364-068
601-584-262
609-407-507
510-658-083

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE,
GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe
DOSTĘPNE OD REKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY
na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

KOPALNIA KOZŁÓW SZLACHECKI

• ZIEMIA OGRODOWA
• PODSYP • POSPÓŁKA
• KRUSZYWO ŁAMANE 0-31,5
• KAMIEŃ DRENAŻOWY

Materiał sortowany na mokro:
• PIACH 0-2 0-4
• ŻWIR 2-4 4-8 8-16 16-32

Certyfikat jakości CE w systemie 4

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA

Na miejscu lub z transportem do klienta

tel. 607-132-323

AGRO-BUD s.c.

OFERUJE W SPRZEDAŻY:

• NAWOZY • materiały budowlane • PIASEK
• opał • pasze • usługi transportowe

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

SKUP ZŁOMU

▪ stalowego
▪ żeliwnego
▪ kolorowego

SKUP MAKULATURY
KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

PRODUCENT OFERUJE
OGRODZENIA BETONOWE

• SŁUPKI DO SIATKI
• PODMURÓWKI POD SIATKĘ
• ŁĄCZNIKI, PŁYTY EKO
oraz CEMENT

• TRANSPORT, MONTAŻ

Łyszkowice ul. Polna 2
tel. 501-735-489
501-735-885

www.ogrodzeniabetonowe.org.pl

OKNA i DRZWI
od ręki
najlepsza oferta
600-876-047

TERAZ DUŻA
OBNIŻKA CEN

KWASOODPORNE
wkłady kominowe

również do kotłów turbo
oraz
WENTYLACJA

PIASKI 5 kolo Nieborowa
tel. 46 838 56 76
603 417 180, 605 286 268

BRAMY GARAŻOWE
AUTOMATYKA

HÖRMANN
WIŚNIEWSKI

eBramy.pl
KOŁO • Łowicz • tel. 606 88 43 93
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

nagrobki
granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiszkienica
Dolna 41

608-409-643; 600-438-181

PROFI CREDIT
Twoje pieniądze
OFERUJEMY
POŻYCZKI
nawet do 25 000 zł

* szybko * bezpiecznie * uczciwie
tel. 606 987 290

*Koszt połączenia wg stawki operatora



Dzieci mogły dotknąć i sprawdzić, jak działały różne stare urządzenia.

Bolimów – Bednary | Wakacyjne atrakcje Z wizytą u bednarza

Blisko 20-osobowa grupa dzieci wzięła udział w wycieczce rowerowej zorganizowanej przez Gminny Ośrodek Kultury w Bolimowie do Zagrody Bednarskiej w Bednarach. Dzieci zapoznały się na miejscu z tradycją wsi i okolic, obejrzały kolekcję starych przedmiotów i urządzeń codziennego użytku. Atrakcją była jednak możliwość ich dotknięcia, a nawet wypróbowania. Dzieci miały możliwość sprawdzenia swoich umiejętności prania w balii za pomocą kijanki

i tary, ubijania masła w „kierzynie”. Wizyta u bednarza nie mogła się obyć bez poznania warsztatu pracy rzemieślnika, wykorzystywanych przez niego urządzeń, a także techniki jego pracy. Dzieci podzielone na grupy składały wiaderko z klepek. Oprócz tego wykonały zabawki – figurki z sitowia.

Dodatkową atrakcją pobytu u bednarza była możliwość pogłaskania i nakarmienia zwierząt: kóz, królików, owiec, kur, indyków i kaczek.

Łowicz | Chłodzić się, osłaniać głowę, dużo pić

Jak sobie radzić z upałami

Meteorolodzy zapowiadają, że nad Polskę nadciąga największa tego lata fala upałów. W sobotę termometry w Łowiczu mogą wskazać nawet 38 °C. Upały mają utrzymać się do końca tygodnia. Jak sobie z nimi radzić, podpowiada ordynator Oddziału Intensywnej Terapii szpitala w Łowiczu dr Andrzej Kaźmierczak.

Zgodnie z jego zaleceniami powinniśmy unikać wyjść w czasie południowych upałów, a jeśli są one konieczne, to należy szukać zacienionych miejsc. Przy takiej temperaturze niezbędne jest też nakrycie głowy. Może to być czapka z daszkiem lub chusta. Dr Kaźmierczak zaleca, by dużo pić. Ilość przyjmowanych płynów nie powinna być mniejsza niż 2,5 l dziennie.

Przy tak wysokich temperaturach konieczne jest też chłodzenie ciała. Doktor powiedział nam, że bardzo dobry pomysłem jest natrysk zamontowany na Nowym Rynku. Wyjaśnił też, że upały mogą okazać się szczególnie

groźne dla osób starszych, z problemami kardiologicznymi i leczących się na nadciśnienie.

– W ostatnim czasie nie mieliśmy pacjentów, którzy trafiliby do nas w wyniku udaru wywołanego upałami. Nie oznacza to jednak, że można je bagatelizować – ostrzega.

Policja apeluje o rozwagę

Komunikat ostrzegający przed skutkami zbliżających się upałów pojawił się też na stronie łowickiej komendy policji. Policjanci apelują, aby nie pozostawiać w nagranych samochodach, nawet na chwilę, dzieci i zwierząt.

RZUT OKIEM



AGNIESZKA ANTOSEWICZ

Trochę wody dla ochłody.

Strażacy z łowickiej jednostki PSP przy współpracy z pracownikami ZUK zamontowali na Nowym Rynku we wtorek 4 sierpnia kurtynę wodną, przy pomocy której mieszkańcy będą mogli chłodzić się w upalne dni. Zamontowanie instalacji zlecił burmistrz Krzysztof Kaliński. Natrysk będzie ustawiony przez kilka najbliższych dni w godz. od 10 do 18, kiedy panują największe upały. Nowa instalacja najwięcej frajdy sprawiła dzieciom. – Zamontowanie natrysku to świetny pomysł. W większych miastach, takich jak Łódź, podobne natryski zamontowano już dawno – mówił pan Michał, który spacerował w pobliżu wraz z dziećmi. aa

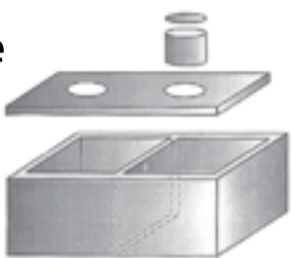
REKLAMA

SZAMBA

ZBIORNIKI BETONOWE

na:

- ścieki domowe
- przemysłowe
- deszczówkę
- gnojnicę



tel. 791-519-606

301812

Łowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 1

ogłasza pisemny przetarg ofertowy NA NEGOCJACJĘ CENY MIESZKANIA

z prawem odrębnej własności:

1. przy ulicy **Starzyńskiego bl. 9 m 9 o pow. użytk. 48,17 m²**, IV piętro (3 pokoje, kuchnia, korytarz, łazienka i WC). Lokal posiada mały balkon. Okna wychodzą na wschód i zachód.

2. na osiedlu **Bratkowice bl. 42 m 10 o pow. użytk. 72,37 m²**, IV piętro (4 pokoje, kuchnia, korytarz, łazienka i WC). Lokal posiada duży balkon.

• Oferty przetargowe z zaofiarowaną ceną należy składać w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg na mieszkanie” w Sekretariacie Sp-ni (pokój Nr 6), w terminie do dnia 17 sierpnia 2015 r. do godz. 11.00.

• Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 17.08.2015 r. o godz. 12.00 w siedzibie Spółdzielni. Osoba, której oferta zostanie zatwierdzona przez Zarząd winna wnieść zadeklarowaną kwotę w terminie 30 dni od decyzji Zarządu, złożyć „Deklarację przystąpienia do Spółdzielni” oraz wpłacić udział członkowski i wpisowe w łącznej kwocie 500,00 zł.

• Wygrywający przetarg zobowiązuje się do wyremontowania mieszkania we własnym zakresie.

• Wszystkie koszty związane z przeniesieniem własności lokalu ponosi osoba wygrywająca przetarg.

• Przetarg może być odwołany lub unieważniony bez podawania przyczyny.

• Blizsze informacje można uzyskać w biurze Spółdzielni (pok. Nr 12) lub telefonicznie pod numerem: (46) 837-65-10 wew. 15.

306917



ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO

w Łowiczu, ul. Zgoda 13, tel./fax 46 830-03-95, 46 837-51-11

OGŁASZA NABÓR I ZAPRASZA KANDYDATÓW DO SZKÓŁ O UPRAWNIENIACH PUBLICZNYCH

Zaocznego Liceum Ogólnokształcącego

- 3-letnie dla absolwentów gimnazjum, szkoły podstawowej
- 2-letnie dla absolwentów ZSZ

Zaocznej Policealnej Szkoły Zawodowej

- w zawodach:
- technik handlowiec
 - technik rachunkowości

WYMAGANE DOKUMENTY:

- świadectwo ukończenia
- odpowiadnej szkoły
- 3 fotografie
- ankieta personalna
- kserokopia dowodu osobistego

ATUTY SZKÓŁ:

- nowoczesnie wyposażona pracownia komputerowa
- nowoczesnie wyposażone pracownie przedmiotowe
- wysokie kwalifikacje kadry pedagogicznej
- niskie czesne płatne w ratach miesięcznych
- przyjęcia bez egzaminów wstępnych

Wydamy zaświadczenia ZUS, KRUS, inne

Kursy zawodowe:

- kierowców wózków jezdniowych,
- operatorów pilarek
- eksploatacji i dozoru urządzeń elektrycznych (grupa SEP)
- palaczy c.o., • opiekunów kolonii, • bhp
- inne dla osób indywidualnych i zakładów pracy

PRZYJĘCIA
NA WSZYSTKIE
SEMESTRYZGŁOSZENIA
I ZAPISY
PRZYJMUJE
SEKRETARIAT
SZKÓŁ

303705

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

291352



KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

99-416 Nieborów 230

www.sdpsubiekt.pl

e-mail: psubiekt@o2.pl

507-141-870, 46 838-55-41

- ✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
- ✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaj części używane:

FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

305525

olej opałowy ekoterm



Łowicz, ul. Małszyce 2d/2e
tel. 46/830-17-90, 500-075-699, www.damo.com.pl

Promocja
2,60 zł/litr

- tylko dla osób fizycznych
- ilość ograniczona
- dostawa min. 500 litrów

Do każdego zamówienia
UPOMINEK

286036

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

płacimy za każdy pojazd

bezpłatny odbiór w godz. 7-22

wydamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

Rząśno 13, 99-440 Zduny

tel. 602-123-360

305993

ZBIORNIKI NA PALIWO DWUPŁASZCZOWE

Pojemność od 1200 litrów do 5000 litrów z dystrybutorem

KOPER

Pilaszków 18, 99-400 Łowicz
tel. 46 837 13 58, kom. 509 481 799

305084

STACJA KONTROLI POJAZDÓW POLMO-BLICH

zaprasza na
przeglądy techniczne
wszystkie typy pojazdów

pn.-pt. 8⁰⁰-17⁰⁰ sob. 7³⁰-14⁰⁰

Łowicz ul. Blich 34
tel. 883-342-377

303652

USŁUGI STOLARSKIE

DRZWI DREWNIANE
zewewnętrzne i wewnętrzne
NA WYMIAR

– PRZYSTĘPNE CENY

MONTAŻ GRATIS

tel. 604-753-038, 660-667-792

305920

WORK SERVICE

nr wpisu do rej. 2010

zatrudni pracowników
na stanowisko
MŁODSZY MONTER

Miejsce pracy: Stryków

Oferujemy atrakcyjne
warunki zatrudnienia

Aplikuj na cv.lodz@workservice.pl
508 040 120

305674

złomowanie pojazdów

zaświadczenia
do wydziału komunikacji

odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

291318

BLACHO-MAX

Dębowa Góra koło Skierniewic

tel. 609-064-456, 603-688-060

blachodachówki

blachy trapezowe

od 13 zł - dostępne od ręki

lub robione na wymiar

blachy płaskie od 50 zł

więźby dachowe

dowóz towaru do klienta

301203

obuwie szkolne i przedszkolne

- największy wybór
- najlepsza jakość

**SKLEP
zdrowy bucik**

Łowicz, ul. Browarna 10

305666

Fotoreportaż

Wspomnień
o Wandzie Szalewicz
ciąg dalszy. str. 18



Tegoroczne żniwa to praca w wyjątkowym upale.



Zwożenie słomy – nieodłączna część każdego żniwa.



Claas Tucano 320 – jeden z popularnych obecnie modeli kombajnów.



Przesypywanie ziarna z kombajnu na przyczepę.



Jan Krukowski podczas żniw pomaga synowi, jeżdżąc ciągnikiem.

Powiat łowicki | Żniwa dobiegają końca

Ozime lepiej, gorzej z jarymi

Pierwszy tydzień sierpnia był dla wielu rolników z naszej okolicy okresem przeznaczonym na żniwa. Praca w szczytowym upale nie należała do lekkich, ale trzeba było się spieszyć. Żniwa na później zdecydowali się zostawić już tylko nieliczni.

– W tym roku żniwa są bardzo ciężkie, upały doskwierają – mówił nam Kacper Gałąz z Wojewodzy w gminie Bielawy, który przy żniwach pracował wraz z ojcem. – Słyszałem, że zapowiadane są burze, więc trzeba się spieszyć. Poza tym obawiamy się też pożarów, bo jest sucho i gorąco.

Tegoroczna pogoda zrodziła też wiele obaw o plony. Jeszcze w pierwszych tygodniach lipca nastroje wśród rolników były pełne pesymizmu. Ogólnie jednak przyznają oni teraz, że nie potwierdziły się najgorsze scenariusze, chociaż zdania co do jakości plonów są podzielone.

– Wszystko jest suche, nie najładniejsze, ale i tak spodziewaliśmy się już, że może w ogóle nic z tego nie być! – mówił nam spotkany w Żłakowie Borowym w gminie Zduny traktorzysta wiozący zboże.

Z ulgą odetchnęli zwłaszcza ci, którzy liczyli na uprawy ozime, narzekano natomiast na zboża zasiane wiosną. – Ogólnie nie jest źle, idzie szybko i sprawnie, a to dla nas ważne, bo mamy pola w kilku miejscach, a kombajn tylko jeden – mówił pan Jarosław z Karsznicy w gminie Chańno, pracujący razem z synami. – Najważniejsze, że zboża nie leżą, bo wte-

dy wolniej by się cięło, wolniej młóciło, a przede wszystkim byłoby ryzyko zniszczenia sprzętu. To ważne, bo kiedy kombajn nie jest już na gwarancji, to jedna awaria może czasem zupełnie zaprzepaścić cały zysk z pracy.

Większość naszych rozmówców pracowała na własnych maszynach, których – jak widać – nie brakuje na łowickich wsiach. – Czy pożyczam komuś swój kombajn? Nie! Starego Bizona już nikt dzisiaj nie chce... – mówił nam pan Paweł, który ma pola w kilku miejscowościach w gminach Bielawy i Zduny. – Znaleźć kogoś z dobrym, nowym kombajnem jakiejś zachodniej marki, kto obrobi nam pole, to dzisiaj nie problem. Kiedyś żniwa były częściej wspólną pracą sąsiadów, na zasadzie „Ty mi pomożesz, ja tobie”. Dzisiaj raczej każdy to robi sam we własnym zakresie, co najwyżej rodzi-

nę weźmie do pomocy albo kogoś najmie.

Przykłady sąsiedzkiej pomocy przy żniwach też znaleźliśmy, chociaż faktycznie, nie były one aż tak widoczne jak współpraca wewnątrz jednej rodziny – wśród braci czy też ojca z synem lub synami. Jeśli chodzi o różnice w porównaniu z dawnymi czasami, można odnieść wrażenie, że upraw zbóż jest mniej niż jeszcze kilka lat temu, a zatem i żniw jest mniej. Rolnicy jednak zwracają uwagę, że przyczyną tego obrazu jest przede wszystkim większa ilość upraw kukurydzy i w mniejszej ilości także rzepaku – bo dzisiaj skuteczne gospodarowanie ziemią wymaga stosowania płodozmianu.

Zachęcamy do obejrzenia filmu z tegorocznych żniw na naszej stronie internetowej lowiczanie.info.



Ładowanie bel słomy na przyczepę na jednym z pól w pobliżu Soboty.

Sanniki | 47. Niedziela Sannicka już za nami

Atrakcjom nie było końca

Miniona niedziela w Sannikach upłynęła pod znakiem wielu atrakcji, wśród których każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Świętowanie już po raz 47. otworzył występ istniejącej od 1918 roku orkiestry dętej OSP Sanniki.

Wtedy też pootwierane zostały wszystkie kramy, zarówno te średniowieczne, jak i te z zabawkami, prezentujące wiejskie, lokalne przysmaki, wędliny, miody, smalce, pieczywo, wyroby z wikliny, rośliny, produkty ekologiczne czy ozdoby.

Swoje stoiska porzadzali także twórcy ludowi, m.in. Barbara Wiczorek i Marianna Bugaj, i plastycy z plockiego towarzystwa kultury. Pomiędzy godz. 12. a 13. na scenie wystąpiły trenujące w Gminnym Ośrodku Kultury grupy taneczne.



Jako pierwsi zabawiali gości członkowie kabaretu „Zachodniego”, który bardziej znany był pod swoją starą nazwą „Słuchajcie”.

– Bardzo podobają mi się stragany. Kupiłam kilka kwiatów. Czekam z niecierpliwością na wieczór, bo wtedy będzie ta część rozrywkowa. Byłam też już w pałacu na wystawie grafik, wybieram się tam jeszcze raz na spacer z przewodnikiem, bo wiadomo, że z kimś obeznanym lepiej się dane miejsce pozna niż na własną rękę, a teraz jest taka szansa, więc trzeba skorzystać – powiedziała nam Krystyna Kolas z Gąbina, która do Sannik wybrała się z mężem, córką i wnuczką.

Koncert, nowa wystawa i oprowadzanie z przewodnikiem

Szereg ciekawych wydarzeń dla przybyłych gości przygotowali także pracownicy Zespołu Parkowo-Pałacowego w Sannikach. O 14. odbył się tam koncert muzyki Chopina, który zaserwował zbrany Kazimierz Gierżod. Jerzy Żelnik recytował natomiast poezję Herberta, Miłosa, Szymborskiej, Różewicza czy Mariany Bocian.

W międzyczasie można było oglądać wystawę portretów Chopina, którą stworzyli uczestnicy warsztatów z Wojciechem Witkowskim. Otwarta została także nowa wystawa grafik „Konfiguracja” ze zbiorów własnych galerii plockiej.

Podróż w czasie do krainy Książąt Mazowieckich

Jako jeden z elementów Niedzieli Sannickiej odbył się także III Festyn na Dworze Księcia Siemowita, zorganizowany przez grupę ludzi z Warszawy połączonych ideą przekazywania spuścizny dawnego, niezależnego Mazowsza. Ludzie ci podążają szlakiem Książąt Mazowieckich i przekazują ich prawdziwą, żywą historię i kulturę. Podczas Niedzieli Sannickiej na placu za pałacem porzadzane były średniowieczne kramy i stoiska, przy których można było nabyć nowe umiejętności i czegoś ciekawego, z dawnych, średniowiecznych czasów, doświadczyć.

– Aby zostać rycerzem, trzeba było przejść szereg prób i zdobyć przeróżne umiejętności. Każdy śmiałek musiał nauczyć się lepić garnki, strzelać z łuku, rzucić włócznią do dzika, uszyć choć fragment średniowiecznego stroju, spróbować zrobić podplomyk czy ozdobę z brązu oraz jak przystało na prawdziwego rycerza – pokonać smoka – mówi w rozmowie z nami Daniel Sukniewicz, projektant i koordynator przedsięwzięcia. – Wydaje mi się, że to, jak staramy się odtwarzać historię, podoba się ludziom. Sam nigdy nie lubiłem suchych faktów, dat,



Strzelanie z łuku cieszyło się tak dużym zainteresowaniem, że łucznik od godz. 10. rano do 17. nie miał nawet czasu na przerwę obiadową.

nazwisk. Ta historia przedstawiana przez nas, którą można „dotknąć”, której można doświadczyć, interesuje, wciąga. Jest zarówno częścią widowiskową, mówioną, jak i warsztatową – kontynuuje zapalony miłośnik Mazowsza, niezależnego kraju sprzed 1526 roku, kiedy to ostatecznie księstwo to zostało włączone do Korony Polskiej.

W otwartym turnieju rycerskim wzięło udział aż 19 chętnych, którzy przeszli napotykaną po drodze przeszkodę. Walczyli na miecze, a choć te nie były prawdziwe, to jednak walka była bardzo zacięta. Warsztat brązowniczy prowadziła Aleksandra Pniewska z Warszawy. – Brąz nie musi być wyrabia-

ny na gorąco, wystarczy, że nieco się go podgrzeje. Potem można robić ozdoby, takie jak na przykład ta bransoletka, którą mam na dłoni – zachwalała. A jej partner, Michał Majcher, archeolog z wykształcenia, warzył prawdziwe, średniowieczne piwo. Było gorzkie, cierpkie, nie miało bąbelków, ale smakiem i zapachem rzeczywiście przypominało to piwo, które dziś mamy w sklepach.

Na wieczorny relaks

Po południu otwarta została część rozrywkowa spotkania. „Sannickie nutki” zatańczyły dla gości krakowiaka, a Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „SANNI-

“

Ta historia przedstawiana przez nas, którą można „dotknąć”, której można doświadczyć, interesuje, wciąga.

KI” przedstawił walca i mazurka Chopina opracowane na kapelę ludową. Na koniec odtarńczona została „Suita sannicka” i kilka innych tańców. O 17. odbyło się widowisko średniowieczne „Dawno, dawno temu na Mazowszu”. Później można było poprawić sobie humor w towarzystwie kabaretu „Zachodniego” i pośpiewać z zespołem „Loka”.

Kiedy zapadł zmierzch, około godz. 21.30 odbył się koncert skrzypaczki Katarzyny Szubert, która otoczona buchającymi ogniami, snopami kolorowego światła i laserów, grała na skrzypcach Yamaha przy użyciu laserowego smyczka. W swoim repertuarze miała fragmenty różnych musicali, muzykę instrumentalną i pop. Po występie artystki mieszkawcy bawili się przy muzyce tanecznej serwowanej przez zespół „Favorit” – Jesteśmy zadowoleni, bo wydaje nam się, że każdy element Niedzieli poszedł zgodnie z planem. Był to tylko jeden dzień, a przygotowań długie tygodnie. Ludziom szczególnie podobał się teatr światła i muzyka Kasi. Wiele osób widziało coś takiego po raz pierwszy – ocenia dyrektor GOK w Sannikach Aleksandra Głowacka. mm

REKLAMA



Nowe wzory
Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar
- galeria stołów i krzesła
- narożniki
- kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy
- meble systemowe

Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:
499 zł



NAROŻNIKI OD:
889 zł

Łowicz, ul. Blich 32c
Kutno, ul. Józefów 7

STUDIO
KUCHENNY
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR

NAJWIĘKSZY
WYBÓR
kanap
i narożników



Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Okruhry życia

ODESZLI OD NAS | 23.07-3.08.2015

† 23 lipca: Irena Bejda, l.88; Józef Skwarka, l.79, Głowno.

† 24 lipca: Zdzisław Szymajda, l.81; Tadeusz Brzózka, l.82.

† 25 lipca: Aleksander Janowicz, l.81, Małszyce; Leokadia Adamas, l.80.

† 28 lipca: Zenon Czubak, l.84.

† 29 lipca: Sławomir Frątczak, l.59, Łowicz; Jadwiga Tataj, l.80; Lidia Sztajnert, l.89,

Łowicz; Antonina Kutz, l.91, Głowno.

† 30 lipca: Stanisława Kosiorek, l.88.

† 1 sierpnia: Józef Dominiak, l.77, Głowno; Stanisław Mańkowski, l.70, Mastki.

† 2 sierpnia: Kazimiera Kurczak, l.92, Głowno; Marian Felczyński, l.62.

† 3 sierpnia: Stanisława Białecka, l.81.

Serdeczne podziękowania dla wszystkich, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze naszej Mamy Leokadii Adamas składają córki

Łowicz

Odeszła Lidia Sztajnert

W środę 29 lipca 2015 r. zmarła Lidia Sztajnert, emerytowana pracownica kin „Polonia” i „Bzura”. Wspólnie z mężem, Piotrem Sztajnerem, który jako kinooperator rozpoczął w 1935 r. pracę w kinie „Corso”, całe swoje życie zawodowe poświęciła łowickiej kinematografii. Pani Lidia była znana nie tylko miłośnikom kina; z uśmiechem podając bilet wstępu przez blisko 45 lat zapraszała nas do magicznej krainy X muzy. Uroczystość pogrzebowa odbyła się



Lidia Sztajnert w kasie kina Bzura.

sobotę 1 sierpnia na cmentarzu katedralnym w Łowiczu.

Bolimów | Wystartują z 5 jednostek Zawody OSP w niedzielę

W niedzielę, 9 sierpnia na szkolnym boisku w Bolimowie odbędą się zawody sportowo-pożarnicze gminnych jednostek OSP. Rywalizacja rozpocznie się o godz. 15. O zwycięstwo walczyć będą drużyny z 5 jednostek, w tym jedna drużyna kobieca.

W tym roku puchar dla pań ufundowała Wspólnota Lasów Osady Bolimów, dla najlepszej drużyny męskiej radna sejmiku województwa łódzkiego Beata Ozga-Flejszer, zaś za II i III miejsce wójt gminy Bolimów Stanisław Linart.

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Wanda Szalewicz (1942-2014) cz. II



Wanda Szalewicz (1942-2014)

Wulkan energii, pedagog, dla którego najważniejsze było dobro dziecka, a jednocześnie osoba nieustępliwa, twarda, czasami szorstka w obyciu, choć najczęściej w stosunku do osób, którzy ją zawiedli. Czego by nie napisać czy powiedzieć o Wandzie Szalewicz, jedno jest pewne – była osobą barwną, choć kontrowersyjną. Osobą, która miała w życiu zarówno dobre, jak i złe momenty. Była też zakochana w harcerstwie i towarzyszącym mu ideach. Zmarła w ubiegłym roku, zmęczona ciężką chorobą.

W czasie obecności Wandy Szalewicz w Bolimowie rozkwitło harcerstwo, co w swoich wspomnieniach przypomniał niedawno Jan Kozicki, dyrektor szkoły w latach 1984-1990, a także harcmistrz i komendant bolimowskiego hufca w okresie pracy w Bolimowie Wandy Szalewicz. Podkreślił, że bolimowskie harcerstwo na dobre „rozkręciła” właśnie ona, działając najpierw w ramach Gminnego Związku Drużyn ZHP, a później Hufca ZHP. O latach 80-tych pisze: „Hufiec ZHP Bolimów wyróżniał się w Komendzie Chorągwi ZHP w Skierniewicach, za co otrzymaliśmy kompletny sprzęt obozowy z wyposażeniem na sto osób. Przez trzy lata byliśmy samodzielnym organizatorem stacji ZHP Hufca Bolimów nad jeziorem Gwiazda k. Borowego Młyna w gminie Lipnica” – wspomina, dodając, że do tej pory w pamięci wielu mieszkańców gminy, którzy byli harcerzami, pozostały obozy organizowane na Pomorzu, podczas których wiele dzieci po raz pierwszy zobaczyło morze i cieszyło się rejsem wodolotem.

Dodaje też, że hufiec organizował obozy wędrownie, dwudziestoosobowe z dwoma instruktorami/opiekunami, dzięki którym młodzież poznawała najatrakcyjniejsze zakątki naszego kraju. Dużym zainteresowaniem cieszyła się również wymiana międzynarodowa z NRD. Organizowane były też zimowiska w szkole w Bolimowie, atrakcjami na nich były kuligi oraz wycieczki np. do Warszawy, organizowano też dwudniowe biwaki otwarte dla wszystkich, także niezrzeszonych dzieci. W rozmowie z nami powiedział, że Wanda Szalewicz była bardzo zaangażowana w harcerstwo i najczęściej była głównym organizatorem tych przedsięwzięć, a jeśli nie, to służyła radą. To samo powiedziała nam dyrektorka szkoły w Bolimowie Helena Dalek.

Jan Kozicki podsumowując okres Wandy Szalewicz w Bo-

limowie, gdy była ona Gminnym Dyrektorem Szkół, mówił, że nie lubiła monotonii, dla niej musiało się ciągle coś dziać, zmieniać. Choć zastrzegł, że nie wszystkie jej pomysły były trafne. Nie zawsze też, jej postawa była przez postronnych oceniana pozytywnie, chodzi głównie o to, że przez lata zmagala się z problemem alkoholowym, co nie zawsze potrafiła ukryć.

Odejsie Wandy Szalewicz z Bolimowa związane z reorganizacją oświaty w tym miejscu i likwidacją zajmowanego przez nią stanowiska, zbiegło się w czasie z otrzymaniem przez jej rodzinę spółdzielczego mieszkania w Łowiczu. Dlatego też podjęła pracę w Szkole Podstawowej w nr 4 w Łowiczu, gdzie pracowała do 1992 roku, gdy przeszła na rentę.

Od początku 1985 roku Wanda Szalewicz objęła w Łowiczu funkcję komendanta Hufca ZHP. Jej poprzednik Wiktor Popławski wspomina, że sam jej to zaproponował. Znali się od lat i wiedział, że hufiec w ten sposób trafi w dobre ręce. – To były zupełnie inne czasy, hufiec był ogromną organizacją, skupiał przeszło 5 tys. uczniów i harcerzy. W komendzie były 3-4 etaty, na których pracowała kadra. Wanda była doskonałym organizatorem, osobą, która potrafiła dojść do celu, ale przede wszystkim miała w sobie harcerskiego ducha – opowiada. Wanda Szalewicz łączyła więc pracę na etacie w Hufcu ZHP i pedagogia w SP 4.

Komendantem hufca była do 1991 roku, wówczas na walnym zebraniu, górę wzięli ci instruktorzy łowickiego hufca, którzy chcieli zmian na nowo. Przez 10 lat żaden z kolejnych komendantów hufca: Piotr Pilich, Halina Pietrzak, Krzysztof Baranowski, Tomasz Dominiak i Jarosław Urbański nie zagrzał miejsca na dłużej, zmieniali się dość szybko.

W tym okresie harcerze opuścili siedzibę w baszcie i kilka razy ją zmieniali, przez budynek po PZPR na 3 Maja, nieist-

niejącą już „piorunówkę” na ul. Starościńskiej i zrujnowane pomieszczenia w niewyremontowanym jeszcze wówczas Łowickim Ośrodku Kultury, aby w końcu zająć poddasze budynku przy Mostowej, gdzie hufiec do tej pory ma swoją siedzibę.

Wanda Szalewicz nie zerwała kontaktu z hufcem, dalej społecznie pracowała w komendzie, pełniąc dyżury, faktycznie zajmowała się sprawami organizacyjnymi.

W 2001 roku łowicki hufiec był w bardzo trudnej sytuacji finansowej i organizacyjnej – liczba harcerzy drastycznie spadła, dla młodych ludzi pogodzenie funkcji komendanta z nauką i pracą stawało się zbyt trudne. Wtedy walne zebranie instruktorów wybrało ponownie na tę funkcję Wandę Szalewicz, pełniła ją do 2003 roku, gdy kolejne walne zebranie wybrało Katarzynę Olszewską, dziś Olszewską-Kordecką. Przez kilka kolejnych lat Wanda Szalewicz nadal pełniła dyżury w komendzie hufca. Pogarszał się także stan zdrowia małżeństwa Szalewiczów. Ostatecznie, chora, czas aż do śmierci spędziła głównie w domu. Jednak we wspomnieniach przyjaciół i znajomych pamięć o niej jest bardzo żywa.

Wspominają instruktorzy: Teresa Gajek

W pamięci nauczycielki i nadal czynnej harcerki Teresy Gajek zachował się rok 1993, gdy jako młoda nauczycielka podjęła pracę w Wiciu w gm. Kocierzew, założyła tam gromadę uczniów. W tym roku wzięła też udział w warsztatach szkoleniowych, w ośrodku harcerskim na Mogiłach. – Pierwszy raz spotkałam dh. Wandę Szalewicz na schodach restauracji w Bolimowie, powitała nas harcerskim „Czuwaj”. Wówczas nie wiedziałam, kto to jest, ale zobaczyłam, że nasza komendantka hm. Teresa Wiczorek odnosi się do niej z wielkim szacunkiem – opowiada. – Zaintrygowana zachowaniem dh. Teresy, zapytałam, kim jest ta pani. Ona z nieukrywaniem oburzeniem odpowiedziała, że przecież to drużna Szalewicz, harcerka, instruktorka, osoba, która wiele zrobiła dla harcerstwa i jest znana ze swojej działalności.

W czasie tego szkolenia udzielała mi rad jako doświadczona instruktorka, dodawała otuchy, zarażała swoim optymizmem i zachęcała do pracy. Kilka razy rozmawialiśmy, to było cenne doświadczenie – podkreśla Gajek.

W gminie Kocierzew Wandę Szalewicz w pamięci mają także harcerze z lat 70-tych, gdy była dyrektorem szkoły podstawowej. – Rodzice obecnych harcerzy często wspominają Wandę Szalewicz oraz obozy, które organizowała dla dzieci z gminy. Ludzie wówczas byli jej wdzięczni, że ich dzieci mogły chociaż na chwilę oderwać się od prac

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska
Usługi pogrzebowe
Własne krematorium
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
Głowno 42 710 71 90
Zgierz 42 717 00 00
www.skrzydlewski.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe
Z. STRASENBURG
telefony całonocowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.zs.pl

polowych i skorzystać z wypoczynku, podobnie jak ich rówieśnicy w mieście – opowiada Teresa Gajek.

Halina Pietrzak

– Wanda miała silną osobowość i bardzo dobry zmysł organizatorski. Była zdecydowana i przekonująca w działaniu, swoją stanowczością łamała bariery, które wydawały się nie do pokonania, zwłaszcza w latach 80-tych, gdy wszystkiego brakowało. Pamiętam, jak w ciągu paru godzin potrafiła skrzyknąć młodzież do wykonania pewnego pilnego zadania związanego z kwaterką (zakwaterowaniem) – wspomina Halina Pietrzak, nauczyciel i instruktor ZHP. – Ale najważniejsze w niej było to, że umiała podziękować za zaangażowanie. Nie było niczym wyjątkowym to, że sama przygotowywała poczęstunek dla wszystkich (kanapki, ciasto, napoje).

Halina Pietrzak, ale też inni związani z harcerstwem, z którymi rozmawialiśmy, potwierdzają, że dla Wandy Szalewicz harcerstwo to była przygoda, zabawa i sposób na wychowanie dzieci i młodzieży. Uwielbiała inicjować różne atrakcje i niespodzianki. – Wanda miała mnóstwo pomysłów na zadania np. na „chrzest” harcerzy, którzy po raz pierwszy byli na obozie. A to ruszający się mech, który trzeba było pogłaskać, a to opadający namiot, z którego trzeba było wyjść – wspomina Halina Pietrzak. W czasie nocnych biegów patrolowych uczestniczący w nich harcerze obowiązkowo spotykali na swojej drodze zjawy lub musieli walczyć ze strachem słysząc dziwne odgłosy dochodzące z krzaków. Wanda Szalewicz na całej trasie takich biegów rozstawiała instruktorów, którzy musieli dostarczyć dodatkowych emocji błądzącym w ciemnościach harcerzom.

W rozmowie z nami Pietrzak podkreślała jej umiejętność wychowawczą: – Dużą troską otaczała dzieci wymagające szczególnej opieki. Często na obozach harcerskich towarzyszyły nam wraz ze swoimi niekontrolowanymi pomysłami. Pamiętam, jak pewien chłopiec upodobał sobie zabawy kijami: rzucał nimi gdzie popadło, uderzał w drzewa i namioty, szturchał i prowokował do bójki. Wanda porozmawiała z nim krótko. Zorganizowała konkurs na zbieranie chrustu. Powiedziała, że w niego wierzyc. Ten, kto najwięcej zbierze, zostanie honorowym strażnikiem ognia. Chłopak na-



Rok 1987. Wspólne zdjęcie z harcerzami Chorągwi Skierniewickiej, w tym harcerze z Hufca Łowicz. Wanda Szalewicz trzecia w trzecim rzędzie liczoną od dołu.

prawdę „przeszedł siebie”. Został uroczystie mianowany na apelu i wieczorem przy ognisku z wielką powagą pełnił swoją funkcję. Od tej pory przynajmniej w tym zakresie nie było z nim problemów – opowiada.

Szalewicz potrafiła w oryginalny sposób zdyscyplinować harcerzy na obozie. Raz, gdy pewna ich grupa długo nie mogła zasnąć i hałasowała tak, że do 1 w nocy warta nie mogła ich uciszyć, komendantka o godz. 2 zarządziła zbiórki w mundurach i nocny marsz po lesie. – Cały obóz gotowy do wymarszu stoi na apelu, a tu raptem z namiotów wychodzi trzech w piżamach niewiedzących co się dzieje – to właśnie były wcześniejsze gaduły – opowiada Halina Pietrzak. – Wszyscy w śmiech, oni też.

– Gdy została moją opiekunką na próbę na stopień harcmistrza, po wizycie w chorągwi łódzkiej nie spodobał się jej zakres zadań, który mi wyznaczono – zabrała moje papiery i na tym się skończyło. Harcmistrzem nie zostałam, ale jakoś nie mam do niej o to pretensji – mówi Halina Pietrzak – Gdy myślę o harcerstwie to zawsze widzę Wandę, a obok stojącego Waldka, który ją wspiera. Widzę ich zdecydowanie, energię, wiarę w człowieka i jego dobre czyny. Wiare w młodych ludzi, ich pozytywny potencjał, serce dla najsłabszych. Jestem przekonana, że ona to właśnie tak czuła.

Zofia Petelwicz

Blika koleżanka byłej komendantki, Zofia Petelwicz, z którą znały się od lat szkolnych, przyznała, że Wanda Szalewicz miała trudny charakter. – Ludzie

albo Wandę bardzo lubili, albo nie znosili, miała ten minus, że szybko mówiła, niż myślała, to rozdziało jej wrogów – powiedziała nam.

Jej zdaniem harcerstwo sprawiło, że Wanda mimo upływu lat czuła się nadal młoda, mogła obcować z młodzieżą, ludźmi. Oprócz tego nie lubiła bezczynności, kochała działanie i chciała tym zarazić jak największą liczbę osób.

Wspomina syn

Syn Wandy Szalewicz, Piotr, nigdy na harcerstwo nie patrzył z sympatią. – Przez całe lata w domu mieliśmy albo ciągłą radę pedagogiczną, albo komendę hufca. Mama była cały czas w pracy, miała swoje priorytety. Była w stanie podać rękę diabłu, poświęcić bardzo dużo, aby wysłać dzieci na obóz. To było najważniejsze – opowiada.

Dodaje, że brała dofinansowania z Urzędu Miejskiego i zabierała na obozy dzieci z trudnych rodzin, które niby były zadowolone, ale np. w nocy potrafiły uciekać, chować się w ciemnym lesie albo sprzątać inne problemy.

On też był harcerzem i jak mówi, mimo tych wielu ujemnych stron, bilans uważa za dodatni. Bo właśnie dzięki harcerstwu znalazł żonę i ma dwie wspaniałe córki.

– Matka kochała harcerstwo, pamiętam jak kiedyś ubrana w mundur wsiadła do autobusu, aby z Bolimowa dojechać na zebrań chorągwi w Skierniewicach. Siedziało tam dwóch mężczyzn, na jej widok jeden powiedział do drugiego: – Ty, patrz, baba generał. Strasznie się to jej spodobało, może dlatego, że ona faktycznie była trochę takim generałem.

Do harcerstwa podchodziła bardzo poważnie. Piekliła się, gdy

ktos powiedział na mundur harcerski „mundurek”. Wtedy padała szybkie. – To jest mundur, mundurek ma ziemniak! – wspomina syn. Harcerstwo to dla niego masa wspomnień, z obozów, wyjazdów oraz kontakty z wieloma ludźmi. Za to też może być wdzięczny mamie. Ale zaraz dodaje, że harcerstwo to dla niego też ciężka praca, często fizyczna. – Bo jak nie było już kogo zwerbować mamie do pracy przy przygotowaniach do obozu czy biwaku lub ich prowadzenia, to szła do rodziny. A wiadomo, że matce się nie odmawia – śmieje się.

Pytany o lewicowe poglądy matki, pokazał nam jej legitymację partyjną PZPR. – Niech pan zobaczy, wygląda jak nowa, jest praktycznie nieużywana, miejsce na zdjęcie jest puste, bo nigdy go nie wkleiła. Wstąpiła do partii, bo taki miała obowiązek jako dyrektor, nigdy nie pełniła w niej żadnej funkcji – mówi.

Kilka osób, które ją znały, powiedziały nam, że Wanda Szalewicz zawsze miała lewicowe poglądy, ale dla niej najbardziej liczyła się praca, a nie partyjniactwo. Niemniej jednak czuła sentyment do poprzedniego systemu, m.in. dlatego, że mogła w tym systemie skuteczniej pomagać dzieciom, zarażać je tym co sama kochała – miłością do wolności, przyrody, przygody. – Po 1990 roku nie mogła się odnaleźć, liczyła się już głównie kasa, a tej na harcerstwo nie było. Nie mogła się z tym pogodzić, walczyła o siedzibę, ale harcerze przez władzę byli traktowani po macoszemu, byli problemem. To ją zalamywało – opowiada nam Piotr Szalewicz.

W 2002 r., będąc komendantką Hufca ZHP, wywołała skandal pomagając wynająć stoisko do kolportażu na miejskiej imprezie antyklerykalnego tygodnika „Fakty i Mity”. Ona nie złożyła w tym nie widziała – ale wiele osób było oburzonych. Syn mówi o tym, nie ukrywa, że matka zrobiła to, co wiele razy robiła – pomogła, za co mocno potem oberwała, ale przyznał w rozmowie z nami, że faktycznie Wanda Szalewicz miała dystans do religii.

Pechowy Totolotek

– Moi rodzice byli zgodnym małżeństwem, w domu nigdy nie było kłótni, czasem zdarzały się okresy ciszy, wtedy wolali mnie i mama mówiła „Piotrek, powiedz tacie, żeby nalał sobie zupy”, w podobny sposób ojciec zwracał się do mamy. Mnie to śmieszyło, ale oni byli wtedy bardzo poważni – powiedział.

Takie cisze zaczęły się między nimi od jednego zdarzenia. Pewnego dnia Waldemar Szalewicz

poprosił wychodząc do sklepu żonę, aby w kolekturze Totolotka „puściła” mu zakład. Ta poszła do sklepu, ale okazało się, że ma tylko tyle pieniędzy, ile potrzeba na opłacenie kuponu. Nie chciała wracać do domu, w sklepie razem ze sprzedawczynią odkleiły banderolę ze starego kuponu i nakleili na nowy, tak, aby udawał, że jest opłacony. Miała wówczas powiedzieć: „i tak nie wygra...”.

Zrobiła zakupy i wróciła do domu. Wieczorem Waldemar Szalewicz trafił „piatkę”. Cieszył się ponoć jak dziecko, żona dużo mniej. Zrobił nawet listę rzeczy, które rodzina kupiła za wygrane pieniądze. Znalazł się na niej np. Fiat 125p. Żona w końcu się odważyła i powiedziała mu prawdę. W domu cisza zapanowała na 2 tygodnie.

– Mama miała tę wadę, że nie umiała się wycofać z podjętych decyzji i raz wypowiedzianego zdania. Nie umiała się przyznać do błędów – mówi syn, nawet gdy wiedziała, że coś poszło źle, mówiła że jest tak, ale powinno być inaczej, tak jak ona uważa i tym kończyła dyskusję. – Bywała trudna – dodaje.

Dzięki niej hufiec przetrwał

Obecny komendant łowickiego hufca ZHP Michał Kordecki i jego żona Katarzyna, która jest zastępcą komendanta, powiedzieli nam, że mimo że ich relacje z Wandą Szalewicz w ostatnim czasie nie były najlepsze, to jest też wiele momentów, które wspominają można tylko dobrze. Podkreślają jej społeczną pracę, jej zaangażowanie w prowadzenie spraw hufca, wysiłki i próby postawienia go na nogi – zwłaszcza pod koniec lat 90 ubiegłego wieku.

Wandzie Szalewicz należało oddać też honor za to, że dzięki niej Hufiec ZHP Łowicz nigdy formalnie nie przerwał swego istnienia. – Zdarzyła się kiedyś taka sytuacja, że hufiec nie spełniał żadnych wymogów przewidzianych dla tego typu jednostek w strukturze ZHP. Z Chorągwi Łódzkiej przyjechała komisja, aby na miejscu dokonać likwidacji, zabrać dokumenty, pieczęć. Wanda stanęła w drzwiach i nie wpuszcila komisji do biura. Ta nie była w stanie jej sforsować ani przez perswazję, ani fizycznie przez nią przejść. Musieli się poddać. Zresztą ci, którzy znali Wandę, są w stanie wyobrazić sobie tę sytuację – powiedział nam Kordecki.

Zlikwidowanie hufca oznaczałoby degradację łowickiego środowiska harcerskiego, powołać go ponownie do życia byłoby bardzo trudno. – Pośrednio dzięki Wandzie mogliśmy przygotować program naprawy i wdrożyć go w życie, mogliśmy dojrzeć do odbudowy – powiedziała nam Kordecka. Nikt nie wie co by było, gdyby mimo coraz większych osobistych problemów Wanda nie dotrwała na posterunku do 2003 roku kiedy Hufiec przejęła młoda i ambitna Katarzyna Kordecka z całkiem nowym pomysłem na jego funkcjonowanie.

Dzięki Kordeckim i gronu zaangażowanych instruktorów z pasją Hufiec dziś się rozwija, jest silną organizacją liczącą ponad 400 młodych ludzi.

Jednak problem, z którym borykała się Wanda – brak lokalu – jest nadal aktualny. Ciągłe szukamy swojego miejsca, które zapewni nam spokojne funkcjonowanie – mówi obecny Komendant. Ale w tym już Wanda Szalewicz nie pomoże. **tb**



XIX-wieczny grobowiec odtworzony przez parafię katedralną na należącym do niej cmentarzu.

Łowicz Tablice wróciły na XIX-wieczny grobowiec

Parafia katedralna zakończyła odbudowę XIX-wiecznego grobowca na należącym do niej cmentarzu. W ostatnim czasie wróciły na niego tablice z nazwiskami zmarłych.

Kilka lat temu grobowiec, o którym mowa, bardzo charakterystyczny, bo w kształcie „domku”, znajdował się w kompletnej ruinie: ściany z cegły były mocno popękane, w niektórych miejscach można było nawet doszukać się przestrzeni, przez które widać było trumny. Całość sprawiała wrażenie, że za chwilę się rozpadnie. Parafia zdecydowała się na rozebranie starego grobowca, który ze względów technicznych nie nadawał się do remontu. W oparciu o pierwotny wzór został on odbudowany od podstaw na wolnej kwaterze, niemal dokładnie po przeciwnej stronie alei, przy której wcześniej stał. W czasie prac szczątki trzech osób pochowanych w grobowcu zostały przeniesione, ale kilka lat trwało, zanim we wnękach, w których spoczywają zmarli, zamontowane zostały oryginalne XIX-wieczne tablice z piaskowca.

– To koniec prac – powiedział nam Ryszard Karczewski, administrator cmentarza. Tablice przed zainstalowaniem zostały poddane konserwacji i zabezpieczone specjalnym impregnatem, który sprawi, że piaskowiec, z którego są wykonane, będzie odporniejszy na warunki atmosferyczne. Powiedziała nam też, że w najbliższym czasie rozstrzygnie się to, czy jedna z tablic nie zostanie poddana dodatkowym pracom konserwatorskim. Wiadac, że jest ona uszkodzona mechanicznie, część napisów znajdujących się na górze tablicy jest starta. Parafia zastanawia się nad tym, co z nią zrobić, prawdopodobnie uda się bowiem odtworzyć cały napis, potrzebne są jednak konsultacje z konserwatorami zabytków.

W grobowcu pochowani są Wincenty Dobrzyński – były pułkownik korpusu inżynierów dróg i mostów zmarły w 1863 roku w wieku 83 lat, jego żona Juliana z Dyskich Dobrzyńska zmarła w 1889 roku w wieku 81 lat oraz ks. Jan Skabrat, kanonik Kapituły Łowickiej, prowizor Domu Księży Emeryta w Łowiczu i proboszcz w Złakowie Kościelnym zmarły w 1857 roku, w wieku 67 lat. **tb**



Wanda Szalewicz (druga z lewej), prawdopodobnie jako komendant obozu w latach 80, w otoczeniu kadry.

Kultura

Domaniewice | Kolejny sukces zespołu Kalina ze Srebrną Łódką Folkowych Inspiracji

Kolejną pozycję na długiej liście sukcesów może dopisać sobie Zespół Pieśni i Tańca Kalina z Domaniewic.

Tym razem zespół zdobył Srebrną Łódkę na odbywającym się w dniach 21-26 lipca w Łodzi V Międzynarodowym Festiwalu Twórczości Młodych Folkowe Inspiracje w kategorii „Zespół taneczny taniec ludowy 17-25 lat”.

W Folkowych Inspiracjach biorą udział zespoły ludowe, zespoły wokalne, wokaliści, a nawet designerzy z Polski, ale też Gruzji, Ukrainy, Białorusi, Turcji, a nawet Chin.

W konkursie Kalina zatańczyła program oparty na tańcach Beskidu Żywieckiego. Występ przyniósł zespołowi drugą nagrodę w swojej kategorii, czyli Srebrną Łódkę. Domaniewicki zespół musiał uznać wyższość grupy GE – Folk z Gruzji oraz Barvinok z Ukrainy, który otrzymał Grand Prix Festiwalu. Kalina wystąpiła także w gali finałowej Fol-

kowych Inspiracji, prezentując swoje wykonanie mazura.

Srebrna Łódka to dla zespołu występującego na Folkowych Inspiracjach nie po raz pierwszy duży sukces, zwłaszcza biorąc pod uwagę dużą konkurencję na tegorocznej edycji.

– Jeździ się na różne festiwale, nieraz jest tak, że nie ma praktycznie żadnej konkurencji, niski poziom rywali i łatwa wygrana – opowiada wieloletni instruktor Kaliny Tomasz Kostecki. – Folkowe Inspiracje są zawsze bogato obłożone, ale w tym roku poziom był super. Były m.in. 2-3 ukraińskie zespoły, Barvinok to zespół narodowy, tj. dotowany z budżetu państwa. Lepszy nawet od naszego Mazowsza. Trenują tam ludzie po szkołach baletowych. Z nimi (Barvinokiem i również profesjonalnym GE-Folk – przyp. red.) nie mieliśmy szansy. Jesteśmy zespołem amatorskim. Dobrym, ale jednak amatorskim. Szczerze przyznam, że nie spodziewałem się, że tak ładnie nam pójdzie rywalizacja z totalnymi zawodowcami.

Łowicz – Łódź | Folkowe Inspiracje Wyśpiewały główne nagrody

Dwie 14-latk, której pod kierunkiem Kariny Sędkowskiej-Staszewskiej odbywają lekcje wokalnego, odniosły prawdziwy sukces podczas Międzynarodowego Festiwalu Twórczości Młodych Folkowe Inspiracje, które od 18 do 28 lipca odbywał się w Łodzi. Są to: Patrycja Jakubiak z Domaniewic oraz Malwina Wojciechowska z Głowna.

Folkowe Inspiracje to największa w Polsce impreza – jak ją określają organizatorzy – o cha-

rakterze kulturalno-edukacyjnym i wielokulturowym. Jedną z jej części jest Złota Łódka – konkurs taneczny i wokalny (są też fotograficzny i designu) i to właśnie w tym brały udział obie nastolatki. Rywalizowały nie tylko z polską młodzieżą, ale też z gośćmi z Gruzji i Białorusi.

Patrycja Jakubiak wyśpiewała Srebrną Łódkę folkowym wykonaniem piosenki „Matulu”, zaś Malwina ludową piosenkę „To i hola” wykonała w aranżacji jazzowej.

Patrycja Jakubiak powiedziała nam, że pod kierunkiem Kariny Sędkowskiej-Staszewskiej śpiewa od 2 lat. Na festiwal Folkowe Inspiracje sama wybrała sobie ten utwór, ponieważ bardzo się jej podobał. Konkursowy występ odbył się 23 lipca, natomiast koncert galowy – 25 lipca. – Gdy zostałam zaproszona na koncert finałowy, nie wiedziałam, że mam nagrodę. Radość była ogromna – powiedziała nam zdobywczyni Srebrnej Łódki. Rzeczywymi nagrodami, jakie dostała, był zestaw kosmetyków oraz odtwarzacz mp 4 i z tego też jest zadowolona.

Patrycja uczy się gry na skrzypcach w Szkole Muzycznej II stopnia w Łowiczu, w której właśnie



Malwina Wojciechowska (z lewej) z Kariną Sędkowską-Staszewską, która uczy ją śpiewu.

skończyła II klasę. Pytana, co poza muzyką lubi, wymienia jedynie plastykę, ale zaraz zastrzeżę, że skrzypce i śpiew są dla niej ważniejsze. Chciałaby w przyszłości móc na nich grać, może także zawodowo.

Jak na razie ukończyła klasę I gimnazjum i gdy rozmawialiśmy z nią w piątek, 31 lipca, szykowała się na wyjazd z rodzicami do Zakopanego.

Malwina Wojciechowska mieszka w Głownie, ale podczas

swoich licznych występów często reprezentuje Łowicz, ponieważ uczestniczy w zajęciach Studia Piosenki przy Łowickim Ośrodku Kultury. Jak nam powiedziała jej mama, 14-latka nabyła już trochę nagród i dyplomów. Jedną z imprez, w których brała udział już trzykrotnie, był krakowski festiwal „Tęczowe piosenki Jana Wojdaka”. Śpiewu uczy się od III klasy szkoły podstawowej, obecnie jest uczennicą Gimnazjum Miejskiego w Głownie. **mwk**



Patrycja Jakubiak ze Srebrną Łódką.

ŁOK | Zbliża się pierwsza edycja muzycznego Ł Festival

W Łowiczu zagrają zwycięzcy Jarocina

Całkiem niedługo, a dokładnie 22 sierpnia, na dziedzińcu Łowickiego Ośrodka Kultury odbędzie się pierwsza edycja muzycznego Ł Festival. Impreza ma być poświęcona młodym, utalentowanym, niszowym artystom polskiej sceny muzycznej. Bilety można nabyć już teraz w kasie kina Fenix lub wygrać je w naszym konkursie.

Inicjatorem i głównym twórcą Ł Festivalu jest odbywający staż w ŁOK-u Adam Bombrych.

– Pomysł zorganizowania imprezy, która w ostatecznej formie odbędzie się 22 sierpnia, pojawił się dosyć spontanicznie, podczas Tipes Topes w listopadzie. Wtedy to po raz pierwszy zagadałem na ten temat z Mateuszem Rudakiem, z którym obecnie zajmuję się organizacją imprezy – wyjaśnił.

Już na początku tego roku wiadomym było, że będzie to festiwal. Pomysł spotkał się z pozytywnym przyjęciem dyrektora ŁOK Macieja Malangiewicza, dzięki czemu ośrodek kultury podjął się współorganizacji wydarzenia. Początkowo miała to być impreza dwudniowa, jednak po wspólnych konsultacjach organizatorzy doszli do wniosku, że może to generować pewne finansowe i organizacyjne przeszkody, które mogą okazać się nie do przeskokienia.

Do projektu przyłączyła się także Agnieszka Goździk, która wspólnie z Adamem założyła funkcjonujący do dziś, ambitny blog muzyczny Swallowing the decibels. W początkowej fazie pomagała stworzyć ogólną koncepcję imprezy. Po dziś dzień w miarę możliwości angażuje się w przygotowanie festiwalu.

Na scenie Ł Festivalu wystąpią: zwycięzca Jarocina z 2011 roku – Magnificent Muttley, Bobby The Unicorn, Stardust Memories, Lord & the Liar, The Procrasters. Po roku przerwy w Łowiczu zagra również charyzmatyczny gitarzysta i kompozytor Miro Kępiński. W składzie pojawił się także młody i zdolny łowicki gitarzysta Mateusz Jagiełło. Główne gwiazdy imprezy koncertowały już na takich eventach jak: OFF Festival, Open'er czy Spring Break.

– Dla przeciętnego słuchacza nazwiska, które pojawią się na Ł Festivalu, mogą nie być znane, bowiem są to artyści, którzy nie przebijają się do tzw. mainstreamu i my w ten mainstream nie bniemy. Wiadomo, że nawet gdybyśmy chcieli, to nie mamy na to funduszy, jednak naszym celem jest pokazanie niszowej, alternatywnej sceny muzycznej, na której dzieje się sporo dobrego – mówi Adam Bombrych. – Zaproszeni przez nas wykonawcy to muzycy, którzy na tejsze scenie mają już silną pozycję lub coraz śmielej sobie na niej radzą. Oprócz artystów, którzy ostatecznie znaleźli się w line-upie, dostaliśmy sporo innych, również ciekawych zgłoszeń i serce bolało, gdy musieliśmy odmawiać. Byli to wykonawcy bardzo cenieni i z pewnością przez wielu znani. Zakładam, że

o części z nich usłyszymy przy końcoworocznych podsumowaniach najlepszych płyt – dodaje.

Kogo zobaczymy na scenie?

U nas krótko o headlinerze Ł Festival. **Magnificent Muttley** to zwycięzca konkursu młodych kapel w Jarocinie, a także zdobywca nagrody Instytutu Adama Mickiewicza „Boarder Breaker” dla zespołu z największą szansą na zagraniczną karierę. Masteringiem ich najnowszej płyty „Rear Window” zajął się Gavin Lurssen, który współpracował z takimi gwiazdami jak BB King, Tom Waits, Queens Of The Stone Age czy Foo Fighters.

Zespół wiosną odbył trasę po Białorusi i Ukrainie, a także wydał swój drugi album, który konsekwentnie zbiera wyłącznie pochlebne recenzje. Na portalu WAFP pojawiła się notka, że chłopaki wchodzą tylnym oknem, by przewietrzyć hardrockową scenę i trudno o lepsze podsumowanie.

– W maju byłem na ich koncercie promującym album i śmiało mogę potwierdzić to, co wspólnie z Mateuszem uważamy: obecnie jest to jeden z najlepszych koncertowych zespołów w Polsce. Magnificent grają bez owijania w bawełnę – dzielił się swoją opinią Adam.



Magnificent Muttley.

Kolejną gwiazdą będzie **Bobby The Unicorn**, który zadebiutował w ubiegłym roku pod szyldem popularnej wytwórni Thin Man Records, spod skrzydeł której wyszło wielu ciekawych wykonawców, jak na przykład Błażej Król. „Utopia” Bobbiego wymieniana była wśród najciekawszych płyt ubiegłego roku w Polsce.

W line-upie znaleźć można jeszcze tegorocznych debiutantów – **Stardust Memories**. Łączą amerykański folk i bluegrass. – Osobiście jestem ich dużym fanem i cieszę się, że zagrają u nas – nie krył entuzjazmu Adam.

Lord & the Liar porównywany jest do Toma Waits'a i już samo to jest dużą rekomendacją. Grał na tegorocznym Spring Breaku w Poznaniu. Jego koncerty charakteryzują się niezwykłym, ciut onirycznym, mrocznym klimatem.

Miro Kępiński to artysta, którego w Łowiczu przedstawiać raczej nie trzeba. Muzyk z Mławy występował u nas już dwa razy i wyrobił sobie solidną markę.

The Procrasters to grupa młodych chłopaków z Warszawy, którzy bardziej znani mogą być osobom studiującym w stolicy. Zespół w miarę regularnie grywa w różnych stołecznych miejscówkach.

Do tego, i tak już wyborowego grona artystów, dołączy **Mateusz Jagiełło**. Muzyk pozostawił po sobie pozytywne wrażenie po Bzura Rock Show, dlatego tym bardziej miło będzie go usłyszeć ponownie.

Bilety są już do nabycia w kasie kina Fenix: przedsprzedaż – 10 PLN (w tym limitowana pula z cyfrowym singlem Mira), w dniu festiwalu – 15 PLN.

– Znamy realia lokalnej sceny muzycznej i chcieliśmy zaproponować jak najbardziej atrakcyjną cenę, bo przede wszystkim liczyć się będzie dobra zabawa. 10 i 15 zł w dniu koncertu to często mniej niż koncert jednego zespołu w większym mieście. Liczymy zatem na duży odzew, bo mimo iż to mój pomysł, a organizacją zaj-

mujemy się z ŁOKiem, to tak naprawdę Ł Festival budują wszyscy, którzy 22 sierpnia pojawią się na dziedzińcu ośrodka. To od nich w dużej mierze zależy, czy impreza uda się powtórzyć za rok. Pomysłów mamy wiele – mówił nam Adam. **aa, wsp. Adam Bombrych**

KONKURS

Dla naszych czytelników mamy 3 darmowe wejściówki na koncert. Żeby je zdobyć, wystarczy przyjść z najnowszym 32. numerem Nowego Łowiczanina do biura ogłoszeń mieszczącego się w siedzibie naszej redakcji przy ul. Piarskiej 3a w Łowiczu. Kto pierwszy, ten lepszy! Przypominamy, że biuro ogłoszeń jest czynne: w poniedziałki, wtorki i piątki w godz. 7.30–18.00, w środy i czwartki w godz. 7.30–16.00 oraz w soboty w godz. 7.30–14.30.

Walewice | Nowa wystawa w pałacu: Kopczyńska i Dębska dobrze współgrają

Piękno zatrzymane w ceramice i na płótnie

Ich prace dopełniają się i wchodzą ze sobą w artystyczny dialog. Ceramiczne łowiczanki i folkowe motywy na talerzach oraz kaflach świetnie prezentują się na tle tchnących spokojem wiejskich pejzaży. Autorki – Jadwiga Dębska i Agnieszka Kopczyńska znają się i lubią od lat. Pewnie dlatego ich wspólną wystawę „Zatrzymać piękno” tak dobrze się ogląda.

Wystawę tę otwarto w sobotnie popołudnie 1 sierpnia w pałacu w Walewicach. Był to pierwszy wernisaż, jaki odbył się w zabytkowych wnętrzach w związku z zainaugurowaną niedawno działalnością wystawienniczą. Przybyło wielu gości z Łowicza i okolic, ale też np. z Warszawy. Jadwiga Dębska z pracowni Deja pokazała na wystawie piękno zatrzymane w ceramice, a Agnieszka Kopczyńska – w malarstwie. Koncepcję wystawy panie opracowały wspólnie i w efekcie składa się na nią kilka tworzących spójną całość „historii”: ceramiczne koniki spotykają rozpedzone rumaki na obrazie, kwietne wzory na talerzach współgrają z przyrodo na płótnie.

– Już dawno stwierdziliśmy, że nasze prace pasują do siebie i na różnego typu prezentacjach razem się wystawiałyśmy – powiedziała nam malarka Agnieszka Kopczyńska, która do Walewicz przywoziła około 30 swoich

obrazów (olejnych, wykonanych pastelami i akwarelą) z ostatniego piętnastolecia (w tym ostatnią sprzed miesiąca). Artystka związana jest ze stadnią koni od 1997 r., a rozwijaną tu pasję jeździecką zawsze łączyła z fascynacją walewickimi krajobrazami, które wciąż chętnie maluje. – Niejeden szkicownik i niejeden ołówek mi tutaj konie obgryzły, bo nie tylko jeździłam, ale i malowałam – wspominała podczas otwarcia wystawy.

Agnieszka Kopczyńska jest też współautorką koncepcji pokazywania sztuki w pałacowej przestrzeni, bo zawsze uważała, że to doskonale miejsce na galerię. Wcześniej, podobnie jak Jadwiga Dębska, swoje prace wystawiała w barze na terenie stadniny.

Z wykształcenia Agnieszka Kopczyńska jest prawniczką, ale swoje życie dzieli na dwie równoważne części – tę zawodową (jest Powiatowym Rzecznikiem Kon-



Bohaterki wieczoru: Agnieszka Kopczyńska i Jadwiga Dębska (w środku).

sumenta) i artystyczną. Bez tworzenia, które jest dla niej jak oddychanie, nie mogłaby żyć, więc powiedzieć o tym, że malarstwo jest jej hobby, to o wiele za mało.

Jadwiga Dębska swojej artystycznej pasji, czyli ceramice, w pełni oddała się zaledwie 2 lata temu, kiedy przemodelowała swoje życie. Pożegnała się z pracą w bankowości, pozyskała dotację unijną na utworzenie przydomowej pracowni, postanowiła, że ją utrzyma i robi wszystko, by tak było. Ze sposobu na jaki o tym opowiada, widać, że jest szczęśliwa. Dopuściła do głosu talent, którego

istnienie latami przeczuwała, ale nie miała okazji w pełni rozwinąć:

– Kiedy byłam jeszcze w szkole podstawowej, odwiedziłam pracownię państwa Konopczyńskich w Bolimowie. Byłam ze swoją klasą na wycieczce. Ta wizyta na całe życie utkwiła mi w pamięci. Całe życie podświadomie o czymś takim marzyłam, a jeżeli coś w człowieku drzemie, to kiedyś musi się ujawnić.

Już w szkołach zwracano mi uwagę, że być może coś potrafię, ale nie było sprzyjających okoliczności, bym kształciła się w tym kierunku.



Sielsko – łowicko. Tutaj najbardziej folkowa część wystawy.

Po latach pracy w bankowości w 2012 r. zetknęłam się po raz pierwszy z ceramiką. W ciągu roku zrobiłam wszelkie możliwe kursy z tego zakresu, tak mocno mnie to chwyciło. Prowadzący szkolenia mówili, że takiej zawodniczki jeszcze nie widzieli.

Cieszę się, że na wystawę przybyło tak wiele osób, że dostają tyle informacji zwrotnych, że to, co robię, podoba się! – mówiła wzruszona Jadwiga Dębska. Inspiracje artystka czerpie z natury i łowickiego folkloru, z którego wyrosła i który kocha.

Liczni wernisażowi goście chwalili prace, gratulowali oby-

dwu twórczyni i bardzo pozytywnie wypowiadali się o powstaniu galerii w pałacu. – To piękne, wręcz bajkowe miejsce. Myślę, że Agnieszka i Jadzia to artystki bardzo dobre, z dużym doświadczeniem.

To miejsce – pałac w Walewicach – jeszcze dodatkowo podkreśliło klimat tej wystawy – powiedziała nam Ewa Dworzańska, prezes Stowarzyszenia Marynistów Polskich, która na wernisaż przyjechała z Warszawy na zaproszenie Agnieszki Kopczyńskiej.

Wystawę „Zatrzymać piękno” można oglądać w pałacowej galerii do końca wakacji. ewr

Zduny | Popołudnie ze sztuką – niepełnosprawni potrafią

Pełna sala na spotkaniu i koncercie

Dwie utalentowane kobiety: Agnieszka Sapińska – malarka z Łęczycy, której obrazy można było oglądać w ośrodku kultury w Zdunach przez cały lipiec na wystawie „Dotykając sobą przestrzeni” oraz Patrycja Malinowska z okolic Sierpca, w której wykonaniu można było wysłuchać koncertu piosenek na lato – wzięły udział 30 lipca w spotkaniu „Popołudnie ze sztuką”. Czwartkowe „Popołudnie...” Biblioteka Publiczna i Dom Kultury w Zdunach organizują w współpracy ze Stowarzyszeniem Seniorów Gminy Zduny. Obydwie zaproszone na spotkanie do Zdun artystki są niepełnosprawne. Malarka jest



Agnieszka Sapińska oraz Patrycja Malinowska zostały gorąco przyjęte w Zdunach

od urodzenia niepełnosprawną ruchowo, od 1995 roku maluje – głównie pejzaże i kwiaty – trzymając pędzel w ustach lub stopą, zaś wokalistka od urodzenia jest niewidoma. Zamiłowanie do śpiewu wykazywała od najmłodszych lat, a ma na koncie wiele występów. Śpiewała m.in. „Tryptyk rzymski” podczas wizyty u papieża Jana Pawła II. Obydwie chętnie opowiadały o tym, jak duże znaczenie ma dla nich sztuka.

Podczas koncertu można było posłuchać piosenek na lato. W repertuarze znalazły się polskie przeboje m.in. Rosyjskie pierniki, To nie ja, W starym kinie, Ale to już było, ale również utwory wykonywane przez takich artystów jak Barbara Streisand, Leonard Cohen czy Andrea Bocelli.

Na spotkaniu wszystkie miejsca przy stolikach były zajęte. mak

Maurzyce | Niedziela w skansenie

Kolejna okazja do spotkania z folklorem

Muzeum w Łowiczu po raz kolejny zaprasza wszystkich zainteresowanych na spotkanie z folklorem w ramach cyklu „Niedziela w skansenie”.

9 sierpnia od 12 do 18 w skansenie w Maurzycach będzie można pod okiem fachowców uczyć się sztuki tradycyjnego wypieku chleba, wykonywania łowickich wycinanek, papierowych firanek czy rzeźb w drewnie metodą ludową.

O godzinie 12 i o 15 rozpoczyna się spacer z przewodnikiem, a o 13 i 16 zajęcia dla dzieci, które chcą się na chwilę poczuć uczniami szkoły sprzed stu lat,

opanowującymi sztukę pięknego pisania.

Tak jak zawsze podczas „Niedzieli w skansenie” obowiązują bilety wstępu do skansenu, nie ma natomiast dodatkowych opłat za warsztaty czy spacer z przewodnikiem. „Niedziela w skansenie” niemal w każdej swej edycji przyciąga nie tylko mieszkańców Łowicza, ale i coraz częściej ludzi przyjeżdżających specjalnie z Warszawy czy Łodzi. tm

REKLAMA

Firma produkcyjno-handlowa z okolic Sochaczewa, w związku z dynamicznym rozwojem, prowadzi rekrutację na stanowisko:

OPERATOR MASZYN
POMOCNIK OPERATORA MASZYN

Od kandydatów oczekujemy:

- minimum 2-letniego doświadczenia pracy w zakładzie produkcyjnym
- umiejętności czytania rysunku technicznego oraz obsługi urządzeń pomiarowych

W zamian oferujemy:

- zatrudnienie bezpośrednio u Pracodawcy
- możliwość rozpoczęcia pracy od zaraz
- pracę w szybko rozwijającej się firmie
- możliwość rozwoju zawodowego we współpracy z wiodącą firmą z branży stalowej

CV proszę składać osobiście w siedzibie firmy
Kożuszki Parcel 70A,
od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 16.00
lub wysłać na e-mail: brygadzysta@mfo.pl

SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI KANDYDATAMI

CARO

NAGROBKI GRANITOWE

Setki wzorów!

GWARANCJA
ZAPEWNIAMY MONTAŻ
TRANSPORT

Ceny już od 1090 zł

caro@caro.com.pl • www.caro.com.pl

Łowicz, ul. Blich 2 • tel. 669-477-333
• czynne pon.-pt. 10-18, sob. 8-14

Ogłoszenia

CZWARTEK 6 sierpnia 2015 | NR 32

www.lowiczanie.info

■ **KUPIJESZ** ■ **SPRZEDAJESZ** ■ **SZUKASZ PRACY** ■ **MIESZKANIA**
Twoje ogłoszenie przeczytają w powiatach:

U NAS WARTO DAĆ OGŁOSZENIE

Każde ogłoszenie drobne zamieszczone do druku w Nowym Łowiczanie oraz Wieściach z Główna i Strykowa, ukaże się na terenie całego powiatu łowickiego, dużej części zgierskiego i kutnowskiego (Żychlin i okolice) oraz fragmentów gostyńskiego (Sanniki i okolice) i skierniewickiego (Bolimów i okolice)

samochodowe

kupno

- Auto bezwypadkowe, tel. kom. 795-297-763.
- Autoskup: 1 zł za 1 kg, wszystkie, tel. kom. 888-460-461.
- Auto skup, płacimy za auto całe i uszkodzone, najlepsze ceny, wszystkie marki, zadzwonił, tel. kom. 604-191-186.
- **Kupię auta, gotówka, młode roczniki, tel. kom. 501-196-901.**
- Kupię Fiata 125p, 126p, Mikrusa, Syrenę, Warszawę lub inne stare, najchętniej od pierwszego właściciela oraz nieużywane części do ww. aut, tel. kom. 796-416-679.
- Kupię każde auto, tel. kom. 510-631-245.
- Kupię każde auto, gotówka, najlepsze ceny, odbiór natychmiastowy, sprawdź, tel. kom. 501-032-036.
- Kupię samochód do 1.000 zł, tel. kom. 607-089-610.
- Skrzynie biegów, Polonez: silnik, skrzynia 1.8, 2.0 Opel, VW, Mercedes 190, 124, sprawne, wyeksploatowane, tel. kom. 512-476-760.
- **Skup pojazdów samochodowych. Zaświadczenia do WK. Sprzedaż części, tel. kom. 605-695-882.**
- Skup powypadkowych, starych, skorodowanych samochodów, tel. kom. 512-476-760.
- Złomowanie Pojazdów-zaświadczenia, auto-skup: uszkodzone, rozbite, wyeksploatowane, Rzażno 13, tel. kom. 602-123-360.

sprzedaż

- AUDI A4, 1.9 TDI, 2005 rok, kombi, w rozliczeniu mogę przyjąć tańszy, 17.900 zł, tel. kom. 513-375-786.
- AUDI A6, 2.5 TDI V6, 2000 rok, 326.000 km, tel. kom. 605-517-042.
- AUDI A6, 2002 rok, I, tel. kom. 606-309-683, 661-541-350.
- AUDI A6, 1.8 kombi benzyna/gaz, stan dobry, tel. (46) 838-62-30.
- CITROËN C3, 1.4 D, 2004 rok, tel. kom. 509-283-124.
- CITROËN Xsara, 1.6, 2002 rok, tel. kom. 515-140-406, 505-660-707.
- CITROËN Xsara, 1.9 diesel, 2001 rok, klimatyzacja, tel. kom. 601-204-034.
- DAEWOO Nexia, stan dobry, tel. kom. 604-145-065.
- FIAT 126p, 1994 rok, tel. kom. 783-886-162.
- FIAT Cinquecento, 1994 rok, tel. kom. 608-021-018.
- FIAT Ducato, 2.0 JTD, 2003 rok, tel. kom. 603-103-174.
- FIAT Panda, stan idealny, tel. kom. 606-819-096.

- FIAT Panda, 1.1, 2006 rok, 67.000 km, bezwypadkowy, wspomaganie ABS, centralny zamek, stan bardzo dobry, tel. kom. 600-944-728.
- Fiat Punto III, benzyna/gaz, 2003 rok, 190.000 km, wspomaganie elektryczne szyby, 5.500 zł, tel. kom. 668-974-748.
- FIAT Punto, 1998 rok, stan bdb, tel. kom. 723-193-569.
- FIAT Seicento, 900, X.1999 rok, tel. (42) 719-35-78.
- FIAT Seicento, 1.1, 2003 rok, tel. kom. 604-392-876.
- FIAT Seicento Brusz, 1.1, 2002 rok, tel. kom. 601-204-034.
- FIAT Seicento, 2000 rok, 3.300 zł, tel. kom. 606-626-575.
- FIAT Uno, tel. kom. 788-212-520.
- FORD Escort, 1.8 TD, 1997 rok, kombi, stan bdb, tel. kom. 605-535-396.
- FORD Fiesta, 1998 rok, tel. kom. 607-677-854.
- FORD Fiesta, 1.2 benzyna, 1999 rok, bogate wyposażenie, 5-drzwiowy, tel. kom. 504-129-814.
- FORD Fiesta, XII 2006 rok, klimatyzacja, centralny zamek, radio, stan bdb., tel. kom. 509-338-184.
- FORD Focus, benzyna, 2011 rok, tel. kom. 505-056-590.
- FORD Mondeo, 2011 rok, tel. kom. 505-056-590.
- FORD Mondeo, 2.0 TDCI, 2004 rok, stan bdb, tel. kom. 723-500-148, 691-715-525.
- HYUNDAI i20, tel. kom. 505-056-590.
- KIA Soul, tel. kom. 505-056-590.
- LUBLIN II, izoterma, tel. kom. 692-132-798.
- MERCEDES 124, tanio, tel. kom. 530-352-279.
- MERCEDES A160, 2000 rok, automat, szyberdach, nowy gaz, tel. kom. 783-910-886.
- MERCEDES B, 2.0 D, 2009/2011 rok, serwisowany, tel. kom. 609-052-572.
- MERCEDES E klasa, 2007 rok, jak nowy, tel. kom. 504-325-881.
- NISSAN Prymara Sedan, 1.8 benzyna, 2001 rok, I właściciel, klimatronik, tel. kom. 504-129-814.
- OPEL Astra, 1.4, 1999 rok, tel. kom. 663-252-573.
- OPEL Astra, 1.7 CDTI, 2005 rok, tel. kom. 604-065-357.
- OPEL Astra III Cosmo, 1.7 H, 2005 rok, komplet kół zimowych, Łyszkowice, 12.800 zł, tel. kom. 534-468-462.
- OPEL Astra III, 1.9 CDTI, 2007 rok, kombi, tel. kom. 666-564-008.
- OPEL Astra, 1.4, 1999 rok, 128.000 km, sedan, stan rewelacyjny, tel. kom. 604-706-309.
- OPEL Corsa C, stan idealny, tel. kom. 606-819-096.

- OPEL Corsa, 1.4, 1996 rok, 3-drzwiowy, alufelgi, szyberdach, klimatyzacja, tel. kom. 607-031-482.
- OPEL Meriva, 1.7 CDTI, 2007 rok, stan bdb, tel. kom. 609-500-982.
- OPEL Tigra, 1.4, 1998 rok, tel. kom. 605-535-396.
- OPEL Vectra B, 2.0 DTL, 1998 rok, tel. (46) 838-48-37.
- OPEL Vectra B kombi, 2.0 16V benzyna/gaz, 1998 rok, 138 KM, hak, 3.000 zł, tel. kom. 511-337-760.
- OPEL Vectra B, 1.8 benzyna/gaz, 2001, srebrny, hb, tel. kom. 609-794-914.
- OPEL Vectra, 1.6 16V, 2001 rok, kombi, srebrny metalik, klimatyzacja, w oryginale, cena konkurencyjna, tel. kom. 604-706-309.
- PEUGEOT Partner, 1.6 HDI, 2008 rok, Audi B3, diesel, 1990 rok, tel. kom. 664-653-934.
- POLONEZ Truck, 1.9 D, 1998 rok, tel. kom. 602-362-910, do 16tej.
- RENAULT Megane, 1.4 benzyna, 1999 rok, tel. kom. 502-214-362.
- RENAULT Megane, 1.6, 1998 rok, tel. kom. 661-092-933.
- RENAULT Megane Scenic, 1.5, DCI, 2005 rok, klimatyzacja (w rozliczeniu przyjmę tańszy), 11.600 zł, tel. kom. 513-375-786.
- RENAULT Scenic, 1.6, benzyna/gaz, 2000 rok, tel. kom. 605-535-396.
- RENAULT Scenic TD, 1998 rok, tel. kom. 881-628-023.
- SCANIA 113, tel. kom. 607-168-196.
- SEAT Ibiza, 1.4 16 X, 2005 rok, gaz sekwencja, czarny metalik, tel. kom. 513-375-786.
- SKODA Fabia, 1.4, gaz, 2001 rok, I właściciel, tel. kom. 667-882-172.
- SKODA Octavia, 1.6 benzyna/gaz, 1999 rok, tel. kom. 697-289-514.
- SKODA Octavia, 2.0, 2007 rok, 145.000 km, 17.000 zł, tel. kom. 608-558-085.
- TOYOTA Corolla, 1.4 VVT-i, 2002 rok, 88.000 km, 5-drzwiowy, srebrny metalik, bezwypadkowy z hakiem, książka przeglądów, stan b.dobry, tel. kom. 506-359-930.
- TOYOTA Yaris Verso D4d, 1.4 D, 2002 rok, tel. kom. 721-387-950.
- VOLVO 460, 2.0 benzyna, 1995 rok, sedan, srebrny metalik, pełne wyposażenie, stan bdb, tanio, tel. kom. 602-159-462.
- VOLVO V40, 1.9 Diesel, 1999 rok, stan bdb., tanio, tel. kom. 505-663-345.
- Volvo V70 kombi, 2.5 TDI, 1998 rok, tel. kom. 607-733-904.
- VW Caravelle T4, 2.4 diesel, 1991 rok, tel. kom. 797-397-906.
- VW Golf III, 1.9 TDI, 1995 rok, tel. kom. 603-872-897.
- VW Golf III, 1.6, benzyna, 1993 rok, felgi aluminiowe kute z oponami 18/5x112, tel. kom. 607-248-480.

- VW Golf IV, 1.6 16V, 2002 rok, tel. kom. 880-799-960.
- VW LT28, 1999, tanio, tel. kom. 515-115-541.
- VW Passat B5, 1.9 TDI, 2002 rok, 250.000 km, kombi, 130 KM, 11.200 zł, tel. kom. 502-358-304.
- VW Passat B5, 1998 rok, 1.9 TDI, 110 KM, tel. kom. 600-456-778.
- VW Passat kombi, 1.9 TDI, 2003 rok, 131.000 km, automat, klimatronik, pół skóra, tel. kom. 601-204-034.
- VW Passat, 1.9 TDI 110 KM, 1999 rok, srebrny metalik, szyberdach, klimatronik, bogate wyposażenie, kombi, tel. kom. 695-449-341.
- VW Polo, 1.4 16V, 2002 rok, bezwypadkowy, 5-drzwiowy, bordo metalik, rzeczywisty przebieg 78.000 km, możliwość zamiany (większy), tel. kom. 604-706-309.
- VW Touran, 2.0 TDI, 2004 rok, tel. kom. 693-997-257.
- ZUK, 1995 rok, tel. kom. 662-526-219.

inne

- Opony, felgi z Niemiec, hurtownia. Największy skład w rejonie, mechanika. Bratoszewice, ul. Łódzka 28, www.opony-gaweda.pl, tel. (42) 719-63-08, 505-151-701.
- Naprawa automatycznych skrzyń biegów „Piotr Michalak”, tel. kom. 501-461-936.
- Pomoc drogowa, tel. kom. 608-532-321.
- Części samochodowe, używane, Stacja Demontażu Pojazdów Rzażno 13, tel. kom. 664-006-089.
- LPG: serwis- montaż- diagnoza, tel. kom. 600-148-628.
- Przyczepa kempingowa Lunar Premiere, 6-osobowa, 1994 rok, tel. kom. 603-709-310, 794-415-204.
- Sprzedam wagę samochodową 35 ton, niemontowana, nowa, pomost 14 metrów, tel. kom. 607-825-279.
- Części zamienne, Opel Astra I, 1.7 TDL, tel. kom. 660-667-464.
- Klimatyzacja serwis, Głowno, tel. kom. 600-456-778.

motorowe

kupno

- Kupię stare motocykle, tel. kom. 660-408-769.
- Junak, WFM, WSK, SHL, MZ, Sokół, Simson AWO lub inne stare motocykle. Kupię także części do ww. motocykli, silniki, ramy, mogą być niekompletne, tel. kom. 796-416-679.
- Kupię WSK, tel. kom. 726-540-839.
- Tłumnik ETZ-250, tel. kom. 726-540-839.
- Kupię WSK, MZ, tel. kom. 603-444-431.

sprzedaż

- Motorower Benzer 50, 2011 rok, tel. kom. 606-108-323, 662-040-845.
- Honda CRF 230 do zarejestrowania, enduro dla początkujących, tel. kom. 501-529-055.
- Suzuki GS 500, tel. kom. 798-659-241.
- Sprzedam WSK125, 1980 rok, zarejestrowana, tel. kom. 508-635-832.
- Yamaha 250, tel. (46) 838-73-75.
- Sprzedam Suzuki GSX 600F, tel. kom. 693-971-097.
- Honda CBR 600, 2011 rok, tel. kom. 606-819-096.
- Motocykl Harley Davidson, milenijny, 2013 rok, jedyny w Europie, tel. kom. 604-325-881.
- Sprzedam skuter Aprilia Sport City 125, 2008 rok, tel. kom. 696-691-596.
- Yamaha drag-star 650-XVS, rok produkcji 2005, tel. kom. 605-061-361.

garaże

sprzedaż

- Sprzedam blaszak 3x6, tel. kom. 530-119-744.

wynajem

- Wynajmę garaż, Bratkowice, tel. kom. 609-111-509.

nieruchomości

kupno

- Kupię ziemię Łyszkowice i okolice, tel. kom. 502-602-463, 16:00-19:00.
- Przyjmę ziemię w dzierżawę, tel. kom. 664-187-631.
- Kupię ziemię rolną z dostępem do drogi na trasie Łowicz-Łyszkowice, powyżej 1 ha, tel. kom. 888-431-443.

sprzedaż

- **Sprzedam działki budowlane w Głownie, tel. kom. 606-414-222.**
- Działki budowlane, Nieborów, tel. kom. 607-328-032.
- Sprzedam ziemię 7,20 ha, Żychlin, Głowackiego 15, tel. (24) 285-30-75, tel. kom. 729-674-534.

- Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, garaż, osiedle Sikorskiego, Głowno., tel. kom. 603-389-028, 605-992-054.
- Działka rolno-budowlana 9.300 mkw., Placencja, bardzo tanio, tel. kom. 606-889-643.
- **Domy drewniane, rekreacyjne i mieszkalne, www.domtor.com.pl, tel. kom. 509-435-261.**
- Mieszkanie 60 mkw., Głowno, Kopernika, tel. kom. 504-000-855.
- Dwupoziomowe mieszkanie, 114 mkw., centrum Łowicza, stan deweloperski, cena atrakcyjna, tel. kom. 508-174-797.
- Sprzedam mieszkanie 54,3 mkw., I piętro, 3-pokojowe, blok z cegły, ocieplony, ul. Podrzeczna, tel. kom. 603-754-001.
- Działka 600 mkw., Armii Krajowej, tel. kom. 604-933-185.
- Działki budowlane Otolice 1.400 mkw., 1.000 mkw., tel. kom. 606-949-637.
- Sprzedam działkę 1,5 ha położoną Piotrowice, tel. kom. 726-706-074.
- Sprzedam 60 mkw., Stary Rynek, Łowicz, tel. kom. 514-629-422.
- Mieszkanie 60 mkw., os. Bratkowice, tel. kom. 661-333-735.
- Mieszkanie w Łodzi 33 mkw., tel. kom. 698-027-701.
- Cztery pokoje, 75,5 mkw., blisko dworca PKP, os. Szarych Szeregów, tel. kom. 601-385-890.
- Dom, działka 4.900 mkw., Łowicz, tel. kom. 880-651-700.
- Pawilon handlowy na targowicy (biały, od strony warzyw), tel. (46) 837-60-05.
- Działka budowlana, Nieborów, tel. kom. 792-986-111.
- Działka budowlana 88 arów, na granicy Bednary-Sypień, w całości lub na dwie mniejsze, tel. kom. 694-804-682.
- Działka budowlana Nieborów, niedaleko Pałacu 1513 mkw., woda, prąd, tel. kom. 661-966-124.
- Działka rolno-budowlana ok. 3.000 mkw., możliwość dokupienia ziemi rolniej, tel. kom. 600-476-446.
- Własnościowe, 38 mkw., cegła, tel. kom. 604-774-461.
- Sprzedam dom + budynki gospodarcze, Błędów, tel. kom. 514-368-949.
- Działka rekreacyjno-budowlana 0,23 ha, Uchań, gmina Łyszkowice, tel. kom. 665-088-268.
- Kawalerka, parter, tel. kom. 796-371-547.
- Mieszkanie 3-pokojowe 53 mkw., os. Kopernika, Głowna, tel. kom. 602-625-445.
- Po remoncie, 48 mkw., os. Dąbrowskiego sprzedam lub wynajmę, tel. kom. 783-910-886.
- Sprzedam działkę 0,84 ha, tel. kom. 791-735-585.
- Działka, ok. 3.000 mkw., pinie, tel. kom. 669-073-971.
- Sprzedam domek na wsi oraz działkę budowlaną, 2.000 mkw., tel. kom. 509-231-973.
- Sprzedam dom i działkę 1,20 ha, Ziąbki, tel. kom. 609-987-605.
- Sprzedam M-3 w centrum Strykowa, II piętro, tel. kom. 797-582-049.

ogłoszenie drobne możesz ZAMIEŚCIĆ ZE ZDJĘCIEM

Zdjęcie o rozmiarach 39x20 mm kosztuje 21 zł netto, o rozmiarach 39x40 mm – 41 zł netto

Do ceny zdjęcia doliczamy treść ogłoszenia

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NL”: BIURO OGŁOSZEŃ ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3A; BEDNARY, SKLEP P. PAPIERNIK 24A; BOBROWNIKI 27, SKLEP P. PACLER; BOLIMÓW, UL. RYNEK KOŚCIUSZKI 17, SKLEP „EWA”, P.PAPIERNIK; DOMANIEWICE, UL. GŁÓWNA 26, SKLEP P. JAKUBIAK; GAĞOLIN POŁUDNIOWY, SKLEP „KOS”; HUMIN 1A, SKLEP P. GREFKOWICZ; IŁÓW: PL. RYNEK STAROMIĘJSKI 2A; SKLEP P. PAPIEROWSKIEGO; KIERNOWIA, RYNEK KOPERNIKA, KIOSK P. WESOŁOWSKIEJ; KOCIERZEW PŁN., SKLEP P. DRAGAŃSKIEJ; KURABKA 17A, SKLEP P. TOPOLSKIEJ; ŁOWICZ, OS. BRATKOWICE, KIOSK LOTTO; ŁYSZKOWICE, SKLEP „DUET”, UL. GMINNA 6; NIEBORÓW, AL. LEGIONÓW POLSKICH 18, SKLEP P. FIGATA; NOWA SUCHA 22, SKLEP P. SIEWIERY; OSTRÓW 20, SKLEP P. BEJDY; OSMOLIN, UL. RYNEK 2, SKLEP P. SERWACH; SANNIKI, UL. WARSZAWSKA 183, SKLEP P. OLKOWICZ; SOBOTA, PL. ZAWISZY CZARNEGO 12, SKLEP P. BIŃCZAK; SOKOŁÓW 19, SKLEP P. GŁOWACKIEGO; STACHLEW 113A, SKLEP P. WIERZBIKIEJ; STARY DĘBSK 6A, SKLEP P. PAWŁA TARGA-SZEWSKIEGO, ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆCZYŃSKIEJ; WALISZEW STARY 19, SKLEP P. PABJAŃCZYK; ZABOSTÓW DUŻY, SKLEP P. SZALENIEC; ZAWADY 67, SKLEP P. SOKALSKIEJ; ZŁAKÓW BOROWY 139A, SKLEP P. PIECKI.

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „WIEŚCI”: BIURO OGŁOSZEŃ GŁOWNO, UL. ŁOWICKA 40; DMOŚIN 1, BOŻENA KRZESZEWSKA, PIEKARNIA: STRYKÓW: SKLEP „ZOSIA”, UL. TARGOWA 25/27; SKLEP P. ŁUKASZA PAPIŃSKIEGO, STARY RYNEK 4/29.

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NL DLA ŻYCHLINA, OPOROWA, BEDLNA I PACYNY”: BEDLNO 28, SKLEP MINI-MAG; DOBRZELIN, UL. WŁ. JAGIEŁŁY, SKLEP MAGDA; PACYNA, UL. TOWAROWA 4, SKLEP P. MAGDALENY DURKI; PLECKA DĄBROWA, SKLEP „MONIKA”; ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆCZYŃSKIEJ; ŻYCHLIN, UL. ŁĄKOWA 9A, SKLEP „MAGDA”; UL. NARUTOWICZA 85F, SKLEP „MAGDA”; UL. 29 LISTOPADA 25-26, SKLEP „ELEMIS”.

WYDAWCA I REDAKCJA NIE PONOSZĄ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ I REKLAM OPUBLIKOWANYCH ZGODNIE Z ART. 36 USTAWY Z DNIA 26.01.1984 R. „PRAWO PRASOWE”

■ Sprzedam działki budowlane w Nieborowie, centrum, tel. kom. 882-282-754.

■ Mieszkanie 51 mkw., Tkaczew 3, tel. kom. 698-230-064, po 19.00.

■ **Sprzedam ziemię orną 3,5 ha, gmina Głowno, tel. kom. 609-310-962.**

■ Bąków Górny, ziemia 2,21 ha, szerokość 39 m, z bezpośrednim dojazdem, tel. kom. 792-620-178, 784-482148.

■ Sprzedam mieszkanie 60 mkw., os. Kopernika w Głownie, tel. kom. 604-179-842.

■ Mieszkanie 32 mkw., Starzyńskiego, IV p., tel. kom. 663-133-507.

■ Sprzedam gospodarstwo 5,6 ha z budynkami lub bez, Gaj, gmina Bielawy, tel. kom. 531-207-656.

■ Działka o powierzchni 48 arów w Osinach, gmina Kiernozia, zabudowana, ogrodzona, tel. kom. 512-179-465.

■ Ziemia 4,85 ha, Brodne Józefów, gmina Kiernozia, tel. kom. 796-202-902.

■ Sprzedam mieszkanie 48,8 mkw., tanio, Łowicz, ul. Kaliska, tel. kom. 784-759-358.

■ Sprzedam działkę budowlaną z domem, 0,53 ha, Jasieniec, gm. Rybno, tel. kom. 691-374-039.

■ Atrakcyjna działka budowlana, dobra cena, Łyszkowice, tel. kom. 885-842-100.

■ M-4, 60,5 mkw., I piętro, Bratkowice, tel. kom. 503-135-477.

■ Sprzedam mieszkania 94 mkw., i 78 mkw., Głowno, tel. kom. 516-180-211.

■ M-2, 36 mkw., Bratkowice, tel. kom. 668-304-223.

■ Sprzedam dom w Głownie, tel. kom. 792-317-484.

■ Ziemia rolna z możliwością budowy 2,80 ha w Lubiankowie, tel. kom. 669-046-699.

■ Mieszkanie M-4, 60 mkw., Głowno, os. Kopernika, tel. kom. 668-836-710.

■ Sprzedam kawalerkę, 24 mkw., os. Bratkowice 3C, tel. kom. 602-286-265.

■ Sprzedam mieszkanie, kawalerkę, 30 mkw., w pełni wyposażone, I piętro, miejsce parkingowe, ul. Grunwaldzka 1, tel. kom. 604-535-469.

■ Sprzedam działkę, 1,30 ha, tel. kom. 882-177-513.

■ Pięknie położony dom z działką w Głownie, tel. kom. 501-664-554.

■ Atrakcyjnie położoną, ładną działkę budowlaną w Zielkowicach, tanio sprzedam, tel. kom. 600-141-340.

■ Zabudowana nieruchomość, Zduny, tel. kom. 512-490-910.

■ Sprzedam działkę rolno-budowlaną o powierzchni 1,67 ha w gminie Bolimów, tel. kom. 607-330-538.

■ Sprzedam 4,5 ha, 10 km od Łowicza w stronę Łodzi przy zajeździe na Łyszkowice, tel. kom. 693-233-850.

■ Działka 3,500 mkw., odralniana, ogrodzona, okolice Głowna, cena 40.000 zł, tel. kom. 883-929-596.

■ **Atrakcyjna działka budowlana, Nieborów, tel. kom. 796-080-680.**

■ Ziemia 1,20 ha, Świeryż II, tel. kom. 509-449-113.

■ Mieszkanie 60 mkw., Łowicz, os. Konopnickiej, tel. kom. 509-449-113.

■ Sprzedam działkę, dom drewniany, tel. kom. 693-370-436.

■ Działka, Karłow 14, tel. kom. 692-668-521.

■ Sprzedam 5 ha ziemi, Skarlatki, tel. kom. 501-420-638.

■ Sprzedam nowe, umeblowane mieszkanie w centrum Płocka, pow. 80 mkw., tel. kom. 504-325-881.

■ Sprzedam działkę budowlaną, Łowicz ul. Dolna, tel. kom. 535-721-711.

■ TBS M-4, Stryków, tel. kom. 602-185-618.

■ Sprzedam po okazjonej cenie dom z zabudowaniami gospodarczymi i działką w okolicach Łowicza, tel. kom. 609-541-325.

■ Sprzedam 1 ha ziemi, Czatonin, tel. kom. 696-691-596.

■ Sprzedam działkę rolno-budowlaną 5,000 mkw., Czatonin, tel. kom. 696-691-596.

wynajem

■ Kwatery pracownicze, Głowno koło Strykowa, Łowicz, tel. kom. 502-420-340, 503-065-351.

■ Do wynajęcia lokale w centrum Łowicza, na działalność gospodarczą, tel. kom. 509-659-963.

■ Wynajmę mieszkanie, niepalącemu małżeństwu, Łowicz, tel. kom. 604-362-195.

■ Do wynajęcia od 1 października lokal na sklep w Głownie, ul. Sikorskiego 90a, tel. kom. 513-698-271, 501-832-214.

■ Do wynajęcia pokój dla 1-2 uczennic, tel. kom. 693-543-658.

■ Wynajmę mieszkanie 100 mkw., tel. kom. 604-961-560.

■ Przyjmę w dzierżawę ziemię, tel. kom. 781-842-724.

■ Kawalerka, umeblowana, tel. kom. 692-101-989.

■ Sklep drobiarski prosperujący z urządzeniami wynajmę, tel. kom. 603-641-489.

■ Wynajmę dom, działka 500 mkw., garaż, Głowno, tel. kom. 887-428-901.

■ Do wynajęcia hale magazynowe, 185 mkw., 132 mkw., lokale pod działalność gospodarczą oraz lokal na warsztat samochodowy, Głowno, tel. kom. 516-180-211.

■ Wynajmę lokale po przychodni, Głowno, ul. Młynarska, tel. kom. 516-180-211.

■ Wynajmę lokal handlowy, ul. Krakowska 34, tel. kom. 530-809-888.

■ Nieduży domek do wynajęcia, okolice Głowna, tel. kom. 608-641-030.

■ Dom jednorodzinny +436766586733.

■ Wynajmę mieszkanie 48 mkw., os. Bratkowice, tel. kom. 781-532-322.

■ Dom jednorodzinny, parterowy, 3 pokoje, kuchnia, tel. kom. 507-939-708, Łowicz.

■ **Pokoje do wynajęcia, Łowicz, tel. kom. 696-220-132.**

■ Wynajmę dom 90 mkw. w Strykowie, tel. kom. 601-975-995.

■ Do wynajęcia lokal 20 mkw., na sklep itp. Sienkiewicza 34, tel. (46) 837-32-49, tel. kom. 511-491-109.

zamiana

■ Zamienię mieszkanie spółdzielcze lokatorskie w bloku, 34 mkw., II piętro Pabianice na równorzędne lub większe w Kutnie, tel. kom. 662-778-662.

kupno różne

■ Przyjmę gruz, glinę, ziemię; każdą ilość, tel. kom. 885-122-144.

■ Kupię złom, odbiorę stare AGD, zużyta odzież, tel. kom. 660-327-975, 795-229-419.

■ Stare zegarki naręczne (Zenith, Omega, Atlantic, Doxa) lub inne; zegary kominkowe, wiszące, stojące (Becker, Jungmans) lub inne; meble przedwojenne, stare lampy, stare radia, gramofony, płyty winylowe lub inne starocia, tel. kom. 796-416-679.

■ Kupię płyty winylowe, CD, kasety, tel. kom. 503-133-524.

■ Kupię topole, dęba i inne tartaczne, tel. kom. 696-379-599.

■ Sprzedam stare deski rozbiórkowe, tel. kom. 888-550-439.

sprzedaż różne

■ Drewno kominkowe, opałowe, rozpałkowe, pakowane w workach, tel. kom. 501-658-261.

■ Wyprzedaż kregi, pokrywy, przepusty, płytki chodnikowe, tel. kom. 531-467-981.

■ Zbiorniki plastikowe 1000 l, tel. kom. 604-411-266.

■ Wyprzedaż: kamień elewacyjny, daszki na słupki i murki, tel. kom. 531-467-981.

■ Grile ogrodowe, galanteria: ogrodowa, betonowa, tel. kom. 531-467-981.

■ **Piasek płukany, pospółka, żwir, podsyp, tel. kom. 600-895-026.**

■ Piasek, żwir, kamień, tanio, tel. kom. 518-802-389.

■ Drewno opałowe, rozpałkowe, możliwy dowóz, tel. kom. 885-122-144.

■ Sprzedam drewno opałowe, tel. kom. 795-539-905.

■ Altany, stoły, budy i inne ogrodowe, tel. kom. 534-702-001.

■ Palety 1.200x1.000, tel. kom. 604-961-560.

■ Sprzedaż ziemi czarnej, piasku, kruszyw, tel. kom. 693-565-564.

■ TV Philips 29 cali + tuner DVB-T, 170 zł, tel. kom. 696-640-634.

■ Sprzedam suknię ślubną, tel. kom. 698-783-854.

■ Szafa 2-drzwiowa, nowa, brąz+ nowa wersalka jasna+ fotel, tel. kom. 795-242-111.

■ Eurofala używana, tel. kom. 692-101-989.

■ Konstrukcje tuneli foliowych, tel. kom. 698-350-900.

■ Meble pokojowe, tel. kom. 668-751-098.

■ Tarcica dębowa 50 mm, sucha, tel. kom. 515-198-557.

■ Leczniczy materac leżący, masujący, tel. kom. 694-055-908.

■ Biurko szkolne, tanio, tel. kom. 887-501-082.

■ Kragęzka kompletna, tel. kom. 503-830-451.

■ Kuchnia węglowa prawa, eternit, panele sufitowe, kopaczka konna, tel. kom. 691-620-963.

■ Sprzedam betoniarkę 250 z uszkodzoną piastą, stan dobry, tel. kom. 785-912-253.

■ Drzewo na opał, tel. kom. 609-111-509.

■ Łóżko dla chorego z pilotem, tel. kom. 790-474-547.

■ Rębak do gałęzi, tel. kom. 500-262-573.

■ **Pianina, fortepiany, tel. kom. 604-443-118.**

■ Sprzedam ławostół mahoń, biurko orzech, tanio, tel. kom. 888-310-596.

■ Sprzedam skrzyniopalety nowe, tel. kom. 692-132-798.

■ Sprzedam drewno kominkowe, tel. kom. 532-365-546.

■ **Ekogroszek z dostawą i rozładunkiem, tel. (23) 661-10-13, tel. kom. 789-333-677.**

■ Sprzedam wycyzek tzw. trójka 2 soły + fotel, bordo - ekoskóra, tel. kom. 722-260-910.

■ Wózek widowy GPW 2,5 tony z silnikiem Perkinsa oraz Ostrówek, tel. kom. 601-286-499.

■ Biurko, komoda, regał z półkami, orzech, stan bdb, 100 zł, tel. (46) 837-56-25.

■ Parnik węglowy 100 l, śrutownik do zboża na kamienie, tel. (46) 838-11-83.

■ Sprzedam wieniec dożynekowy, tel. kom. 727-630-701, 692-375-409.

■ Ule - czynne sprzedam, tel. kom. 608-641-030.

■ Sprzedam spawarkę, heblarkę, tel. kom. 692-157-417.

■ Rower Scot, nowy, tel. kom. 532-454-047.

■ Ubijanki plastikowe 1 zł/szt., tel. kom. 515-115-541.

■ Drzewo kominkowe, opałowe, rozpałkowe, możliwy transport, tel. kom. 695-736-381.

■ Sprzedam korg PA 50FD, tel. kom. 724-548-966.

■ Sprzedam zamrażarkę o poj. 150 l w bardzo dobrym stanie, tel. kom. 502-123-211.

■ Sprzedam 2 akumulatory do wózka inwalidzkiego S55, tel. kom. 514-785-384.

■ Altanka wym. 3x3 m, huśtawka, tel. kom. 511-311-145.

■ Grzejniki żelwne, tel. kom. 603-103-174.

■ Huśtawka dębowa, zaimpregnowana, polakierowana, 560 zł, tel. kom. 606-626-575.

■ Drewno kominkowe, sezonowane tanio sprzedam, tel. kom. 693-392-093.

■ Rowerek, kózzeczko turystyczne, ubranka, tel. kom. 603-652-998.

■ Silniki 1,5 kW i 0,9 kW, tel. kom. 785-266-409.

■ TV Philips 29 cali + tuner DVB-T, 170 zł, tel. kom. 696-640-634.

■ Sprzedam skrzynki 1, tel. kom. 503-068-193.

■ Wózki duńskie, tel. kom. 660-789-719.

■ Płyty wiórowe 60x125, 12 zł, tel. kom. 668-115-019.

■ Odstąpię wózek inwalidzki i chodzik z siedzkiem, tel. kom. 669-562-989.

■ Sprzedam silnik elektryczny 7 kW z włącznikiem trójką-gwiazda, tel. kom. 794-043-089.

■ Sprzedam 2 nowe witryny, cena 620 zł, tel. kom. 781-278-902.

■ Sprzedam surdut ślubny cena 380, tel. kom. 781-278-902.

■ Sprzedam suknię ślubną, cena 260, tel. kom. 781-278-902.

■ Oddam gruz ok. 30-40 ton, tel. kom. 784-851-793.

■ Sprzedam płot ogrodzeniowy z kontownika, dt. 2,4, 11 szt, tel. kom. 604-529-656.

praca

dam pracę

■ **Zatrudnię szwacki - dzianina, tel. kom. 603-610-884.**

■ **Zatrudnię szwacki, swetry, dzianina, stała praca, Głowno, tel. kom. 607-443-788.**

■ **Zatrudnię pomoc krojczego, tel. kom. 607-443-788.**

■ **Zatrudnię pomoc krojczego, tel. kom. 607-443-788.**

■ Przyjmę do pizzerii na kuchnię - praca na stałe oraz pomoc kucharza praca w weekendy, tel. kom. 721-874-836.

■ Przyjmę kelnerkę- praca na stałe, tel. kom. 725-587-278.

■ **Zatrudnię pomoc na dziewiarnię, tel. kom. 607-443-788.**

■ Zatrudnię murarzy, tel. kom. 515-697-643.

■ Firma zatrudni kierowców w transporcie krajowym, wysokie zarobki, tel. kom. 503-302-567.

■ Zatrudnię kierowcę w ruchu krajowym na ciągnik siodłowy, tel. kom. 604-123-630.

■ Zakład wulkanizacyjno-mechaniczny zatrudni odpowiedzialną osobę, Głowno, tel. kom. 668-223-274.

■ **Fas-Głowno Sp. z o.o. poszukuje elektryka, tel. (42) 719-10-66.**

■ Zatrudnię kierowcę C+E z doświadczeniem, kraj, tel. kom. 662-190-347.

■ Zatrudnimy prasowaczkę, Łowicz, tel. kom. 665-431-100.

■ **Hurtownia hydrauliczna zatrudni pracownika do wydawania i przyjmowania towaru oraz prac gospodarczych. Mile widziani pracownicy w wieku emerytalnym. Łowicz, Kilickiego 7.**

■ Poszukuję pracownika wykończenia wnętrz: glazura, terakota, elewacje, roboty murarskie. Głowno i okolice, tel. kom. 607-606-414.

■ Szwacki chałupniczkli lub do zakładu - kurtka męska., tel. kom. 516-593-442.

■ Zatrudnię mechanika samochodów ciężarowych, tel. kom. 608-059-817.

■ Zatrudnię spedytora z doświadczeniem w transporcie międzynarodowym, tel. kom. 608-059-817, 606-457-050.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E w transporcie międzynarodowym, tel. kom. 608-059-817, 606-457-050.

■ Przyjmę kierowcę do pizzerii - praca na stałe, tel. kom. 697-233-946.

■ Zatrudnię elektryka z uprawnieniami SEP, wysokie stawki, adekwatne do umiejętności, tel. kom. 793-098-999.

■ Zatrudnię automatyka z uprawnieniami, wysokie stawki, adekwatne do umiejętności, tel. kom. 790-808-190.

■ Zatrudnię kierowcę, C+E, kraj, tel. kom. 505-003-844.

■ Zatrudnię młodego ślusarza i pracownika śrutowni, tel. kom. 665-147-488, 696-450-483.

■ Zatrudnimy serwisanta telefonów GSM, cbrnx1100speed@vp.pl, tel. kom. 501-447-578.

■ Przyjmę kosmetyczkę do pracy lub na staż, od zaraz, tel. kom. 503-041-169.

■ Zatrudnię pracownika do prac budowlanych, tel. kom. 503-955-975.

■ Zatrudnię szwacki na szybie bluzek z dzianiny na stębnówkę i overlock, tel. (42) 719-18-43, tel. kom. 665-217-483.

■ Szwacki do zakładu, tel. kom. 501-671-060.

■ Zatrudnię osoby do zbioru wiśni, gmina Dmosin, tel. kom. 507-216-596.

■ Murarzy, pomocników, malarzy, Stryków, tel. kom. 603-872-901.

■ Zatrudnię pomocnika kucharza (możliwość przyuczenia do zawodu), Łowicz, tel. kom. 721-680-807.

■ Zatrudnię kierowcę do rozwożenia pizzy (Łowicz), tel. kom. 782-223-546.

■ Zatrudnię kelnerkę (możliwość przyuczenia do zawodu), tel. kom. 782-223-546.

■ Przyjmę pracownika traktorzysty-mechanik z doświadczeniem - zatrudnienie stałe, Bratoszewice, tel. (42) 719-89-76, tel. kom.

■ Zatrudnię do cięcia wiśni, okolice Głowna, tel. kom. 662-054-259.

■ Przyjmę osoby do zbioru pomidorów, tel. kom. 693-971-097.

■ Zatrudnię murarza, tel. kom. 692-382-852.

■ Zatrudnię pracownika do sklepu w Kocierzewie, tel. kom. 607-089-610.

■ Zatrudnię fryzjerkę na umowę o pracę, do w pełni wyposażonego salonu fryzjerskiego w Łowiczu, tel. kom. 605-330-839.

■ Zatrudnię elektryka, prawo jazdy kat. B, praca w terenie Bolimów, tel. kom. 501-036-020.

■ Zatrudnię hydraulika, pomoc hydraulika, tel. kom. 691-991-000.

■ Kierowcę C+E, zagranica, kraj, tel. kom. 691-991-000.

■ Stacja paliw Orlen Wysoki przyjmie do pracy pracownika na cały etat, tel. (42) 710-76-10, tel. kom. 506-344-268.

■ Zatrudnię osoby do zbioru pomidorów, tel. kom. 663-715-976.

■ Zatrudnię przedstawiciela handlowego na rejon Głowno- Zgierz- Łowicz, sprzedaż maszyn rolniczych marki Claas, s.sasinowski@sobol-agro.pl, tel. kom. 693-500-074.

■ Zakład Prefabrykacji Konstrukcji Drewnianych w Kocierzewie zatrudni pracowników produkcyjnych, montażystów, operatora dźwigu, mechanika, tel. kom. 515-138-358.

■ Zatrudnię szwaczki całorocznie, sukienki, Głowno, tel. kom. 509-571-801.

■ Firma ogrodnicza poszukuje mężczyzny do prac ogrodniczych, leśnych, drobnych budowlanych, mile widziane prawo jazdy kat. B, tel. kom. 601-482-048.

■ Zatrudnię pracowników na budowę, tel. kom. 693-652-229.

■ Zatrudnię do zbioru wiśni, tel. kom. 513-823-380.

■ Zatrudnię do pizzerii w Głównie kierowcę kat. B, samochód służbowy, tel. kom. 507-507-358.

■ Zatrudnię kierowcę C+E, kraj, tel. kom. 501-388-873.

■ Glazurnik, gładzie, docieplenia elewacji, tel. kom. 500-027-261.

■ Do prac ziemno-torowych, 2 osoby, tel. kom. 796-689-987.

■ Zatrudnię do zbioru ogórków, Rogóżno, tel. kom. 796-310-099.

■ Sprzedam łubin, żółty, słodki, tegoroczny, na popioły lub paszę, odmiana Taper, tel. kom. 667-944-030.

■ Zatrudnię kierowcę kategorii C+E, tel. kom. 695-634-141.

■ Zatrudnię pracownika do pracy w hurtowni w Łowiczu, umowa zlecenie, tel. kom. 509-838-367.

■ Przyjmę do pracy na stanowisko pizzerman, tel. kom. 607-215-454.

■ C+E zatrudnię kierowcę na trasy międzynarodowe (kontenery), mile widziane doświadczenie, umowa o pracę, kontakt, tel. kom. 509-784-125.

■ Przyjmę chętnych do zbioru pomidorów, tel. kom. 600-410-385.

■ Poszukuję osób do zbioru borówki, okolice Głowna, Strykowa, tel. kom. 571-372-485.

■ Zatrudnię do ociepleń budynków, gipsiarza, ogólne wykończenia, tel. kom. 513-985-412.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E, transport krajowy, tel. kom. 501-074-953.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E, transport krajowy (praca dorywcza), tel. kom. 501-074-953.

■ Zatrudni pracownika do pomocy w sadzie (młoda osoba), tel. kom. 669-844-345.

■ Zatrudnię pracownika remontowo-budowlanego do prac wykończeniowych, stała praca w stabilnej firmie od zaraz, tel. kom. 725-066-960.

szukam pracy

■ Szukam pracy dodatkowej, Łowicz, tel. kom. 784-650-422, po 16.00.

■ Zaopekuję się dzieckiem, tel. kom. 664-341-702.

■ Zaopekuję się osobą starszą lub chorą, tel. kom. 889-473-509.

■ Zaopekuję się dzieckiem, Łyszkowice, tel. kom. 690-500-235.

matrymonialne

■ Poznam Panią, sms, tel. kom. 696-657-217.

■ Sympatyczną dziewczynę poznam, tel. kom. 725-562-998.

■ Poznam Panią do 39 lat może być z dzieckiem, tel. kom. 786-946-109.

■ Poznam panią do 55 lat, tel. kom. 796-408-624.

usługi wideo

■ Videofilmowanie „EvelStudio”: DVD, HD, Blu-Ray, tel. kom. 608-747-256.

■ Videofilmowanie DSLR Full HD, fotografia. Promocje na rok 2015/2016, www.blysk-fotostudio.pl, tel. kom. 889-148-555.

■ NAK Studio Films: firma z długoletnią tradycją, z nowymi technologiami HD, zaprasza, tel. kom. 889-910-129.

■ Videofilmowanie DVD, Blu-Ray, zdjęcia, tel. kom. 698-535-780.

■ Cyfrowe videofilmowanie, fotografowanie, Blu-ray, tel. (46) 837-94-85, tel. kom. 608-484-079.

■ Videofilmowanie HD, fotografowanie, tania, tel. kom. 606-852-557.

■ Znamy receptę na niezapomniany film. Videofilmowanie fullHD, www.videopiksel.pl, tel. kom. 505-780-835.

■ Videofilmowanie, fotografia, HD gratis, tel. kom. 692-519-140.

usługi instalacyjne

■ Elektryk, tel. kom. 607-316-725.

■ Instalacje elektryczne: nowe, przeróbki, tel. kom. 696-081-582.

■ Usługi elektryczne, tel. kom. 693-943-789.

■ Hydraulika, tel. kom. 608-263-951.

■ Kminstal elektryk, tel. kom. 608-145-585.

■ Hydraulika kompleksowo, tel. kom. 601-818-310.

■ Usługi elektryczne, tel. kom. 509-838-364.

■ Hydraulik, także awarie, tel. kom. 733-788-522.

remontowo-budowlane

usługi

■ Usługi remontowo-budowlane, docieplenia poddaszy, elewacji, tel. kom. 500-027-261.

■ Ocieplenia budynków, termomodernizacje, adaptacje poddaszy, tel. kom. 725-043-544, 691-228-824.

■ Tynki, tel. kom. 503-077-863.

■ Układanie kostki brukowej, tania, tel. kom. 667-837-817.

■ Wznoszenie budynków mieszkalnych, gospodarczych i przemysłowych, dachy, solidnie, tel. kom. 785-402-533.

■ Dachy, pokrycia dachowe, konstrukcje, obróbki, tel. kom. 609-846-316.

■ Tynki tradycyjne, z piaskiem kwarcowym, wylewki; solidnie, tel. kom. 501-931-961.

■ Tynki agregatem: gipsowe, tradycyjne, wylewki; solidnie, tel. kom. 531-496-795.

■ Cyklinowanie, polerowanie, układanie parkietu, tel. kom. 501-249-461.

■ Docieplenie budynków, stropodachów granulatem styropianowym; kondygnacja: 999 zł, tel. kom. 602-570-424.

■ Usługi nową koparko-ładowarką, młot hydrauliczny; koparką gaśnicową, tel. kom. 790-606-451.

■ Usługi koparko-ładowarką JCB, tel. kom. 604-411-266.

■ Tynki maszynowe, gipsowe, cementowo-wapienne oraz posadzki (mixokret), tel. kom. 502-452-907.

■ Producent ogrodzeń: siatki, słupki, bramy, balustrady, montaż, tel. kom. 500-371-161.

■ Bramy przesuwne, ogrodzenia, siatka ogrodzeniowa, montaż, producent, tel. kom. 503-572-046.

■ Wylewki agregatem; natrysk ocieplenia pianą poliuretanową poddaszy www.ocieplenie-domu.pl, tel. kom. 531-402-222, 698-480-048.

■ Kierowanie budowlami, ekspertyzy, przeglądy techniczne, projekty indywidualne, adaptacje, certyfikaty energetyczne, tel. kom. 693-184-322.

■ Wylewki maszynowe, tynki, tel. kom. 517-032-915.

■ Układanie kostki brukowej, tel. kom. 724-355-094.

■ Wylewki agregatem, tel. kom. 509-038-623.

■ Wylewki betonowe, tel. kom. 511-440-509.

■ Układanie parkietu, cyklinowanie, tel. kom. 692-616-390.

■ Docieplenie budynków, elewacje, struktury- agregatem. Tania, szybko, solidnie, tel. kom. 607-612-176.

■ Ogrodzenia, bramy, balustrady, bramy garażowe, tel. kom. 506-771-822.

■ Schody, parkieciarstwo, cyklinowanie, tel. kom. 783-487-655.

■ Budowa domów, budynków gospodarczych, przeróbki, rozbiórki itp., tel. kom. 785-333-971.

■ Firma PUH-ExStal oferuje: konstrukcje stalowe dachów budynków inwentarskich, gospodarskich, hale, wiaty, krycie blachą, płytą warstwową, obróbki blacharskie, sprzedaż stali, tel. kom. 601-160-841.

■ Układanie kostki brukowej, tel. kom. 781-377-138.

■ Budowa, rozbudowa domów, budynków gospodarczych, tel. kom. 667-941-359.

■ Usługi minikoparką, tel. kom. 697-725-830.

■ Wykopy minikoparką, tel. kom. 781-151-525.

■ Profesjonalne układanie, cyklinowanie z polerowaniem parkietów, lakierowanie. Schody- cyklinowanie, lakierowanie, barwienie i olejowanie podłóg i schodów, tel. kom. 607-090-260.

■ Cyklinowanie, układanie parkietu, tel. kom. 668-750-437.

■ Brukarstwo, tel. kom. 791-306-104.

■ Rozbiórki kompleksowo, tel. kom. 727-424-468.

■ Usługi budowlane, budowa domów i nie tylko, tel. kom. 727-424-468.

■ Usługi remontowo-budowlane, tel. kom. 667-993-029.

■ Cyklinowanie bezpyłowe, tel. kom. 666-088-518.

■ Stolarstwo, schody, tel. kom. 607-789-345.

■ Cyklinowanie profesjonalne, lakier, olej, tel. kom. 697-892-966.

■ Schody drewniane. Komputerowe projektowanie schodów. Wyrób, montaż, inne usługi stolarskie, tel. kom. 663-766-557.

■ Wylewki, tynki agregatem, tel. kom. 605-416-083.

■ Docieplenia stropu, styrobeton, zamiennik styropianu, tel. kom. 605-416-083.

■ Tynki maszynowe, wylewki, tania, solidnie, tel. kom. 604-144-668.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■ Klinkier (płyty, kominy), tel. kom. 725-668-616.

■ Tynki tradycyjne, mułkowane, tel. kom. 725-668-616.

■ Murowanie - docieplenia, tel. kom. 725-668-616.

■ Docieplenia budynków, elewacje zewnętrzne, glazura, terakota, adaptacja poddaszy, kompleksowe wykończenia wnętrz, faktury VAT, tel. kom. 606-737-576.

■ Przystępne ceny: solidne, fachowe docieplenia budynków, murowanie, tynki, klinkier, itp., wykończenia wnętrz (glazura, terakota, gipsy, malowanie, itp.), tel. (46) 837-13-91, tel. kom. 793-035-025.

■ Docieplenie budynków, gładzie, malowanie, płyty k/g, panele podłogowe i ścienne, glazura, terakota, tel. kom. 607-343-338.

■ Remonty, wykończenia, dekoracje ścienne, tel. kom. 692-468-886.

■ Układanie kostki brukowej, granitowej, Jumby, ażury, tel. kom. 692-789-266.

■ Ogrodzenia: betonowe, panelowe, siatka, bramy, wiaty itp. montaż, tel. kom. 606-303-471.

■ Układanie kostki brukowej i granitowej, Jumby, ażury, tel. kom. 723-743-361.

■ Malowanie, gładź, hydraulika, tel. kom. 515-830-969.

■ Usługi remontowe, wykończenia wnętrz, glazura, terakota, adaptacja poddaszy, tel. kom. 880-542-743.

■ Murowanie, tynkowanie, wylewki, docieplenia, kominy, klinkier, tel. kom. 505-225-425.

■ Usługi koparko-ładowarką, tel. kom. 609-661-559.

■ Brukarstwo, tel. kom. 510-690-899.

■ Remonty mieszkań, tel. kom. 697-529-156.

■ Tynki kwarcowe, zwykłe, docieplenia, klinkier, tel. kom. 692-157-417.

■ Tynki tradycyjne, mułkowane, klinkier, tel. kom. 518-829-800.

■ Malowanie, gładzie, remonty, tel. kom. 726-022-431.

■ Układanie kostki brukowej, profesjonalnie, bez poprawek, tel. kom. 508-286-519.

■ Dachy kompletne, nowe i stare, rozbudówki, wykonam solidnie i tania, tel. kom. 725-919-624.

■ Usługi koparko-ładowarką, roboty ziemne, niwelacje gruntu, wykopy pod fundamenty, szamba itp., tel. kom. 503-115-145.

■ Tynki tradycyjne, remonty, tel. kom. 788-523-561.

■ Glazura, terakota, gładzie, podwieszane sufity, malowanie, tel. kom. 721-108-965.

■ Dachy: profesjonalnie, papa termozgrzewalna, malowanie, smarowanie, rynny, itp., tel. kom. 668-208-450.

■ Kompleksowe wykończenia wnętrz: tania, solidnie. Glazura, terakota, panele, płyty G/K, malowanie, tel. kom. 781-781-310.

■ Budowa domów, budynków gospodarczych, tynki, wylewki, tel. kom. 667-324-294.

■ Glazura, terakota, panele, tel. kom. 724-536-422.

■ Podłogi drewniane, parkiety: układanie, cyklinowanie, polerowanie, lakierowanie, olejowanie. Schody: renowacja. Profesjonalnie, solidnie, tel. kom. 733-552-113, 601-378-677.

■ Układanie kostki brukowej i granitowej, tel. kom. 661-937-398.

■ Płyty klinkierowe, wykończenia wnętrz, tel. kom. 793-175-132.

■ Remonty, glazura, terakota, gładzie, płyty k/g, malowanie elewacji, tel. kom. 788-708-316.

■ Montaż pokryć dachowych, blachodachówka termozgrzewalna, tel. kom. 515-236-149.

■ Darmowy prąd i ciepła woda ze słońca - zapraszamy, tel. kom. 608-145-585.

■ Remonty, wykończenia od A do Z, tel. kom. 608-228-789.

■ Balustrady, poręcze stal kwasoodporna, tel. kom. 724-605-762.

■ Krycia dachu papa termozgrzewalną i smarowania smoła na gorąco, tel. kom. 725-970-343.

■ Dachy, blachodachówki, blachy trapezowe, tel. kom. 512-033-338.

■ Łazienki, kompleksowo, tel. kom. 733-788-522.

■ Remonty i wykończenia mieszkań i łazienek, tel. kom. 799-268-290.

■ Tynki maszynowe, tel. kom. 603-912-998.

sprzedaż

■ Siatka ogrodzeniowa, słupki. Producent, Mysłaków, tel. kom. 886-562-223.

■ Stemple budowlane, nowe, tel. kom. 885-122-144.

■ Wynajmę rusztowania warszawskie, giętarkę do blachy, tel. kom. 606-294-284.

■ Stemple budowlane, tel. kom. 516-199-906.

■ Szamba betonowe, tel. kom. 609-503-223.

■ Blachy trapezowe T-18, brąz 15.50 zł, wiśnia 15.50 zł, alucynk 12.50 zł, od ręki, tel. kom. 501-543-057.

■ Cegła cementowa, tel. kom. 664-713-405.

■ Sprzedam tania farbę elewacyjną, silikonową, 30 l, odcień żółci, tel. kom. 792-098-367.

■ Sprzedam stemple budowlane, tel. kom. 607-734-162.

■ Stemple budowlane, tel. kom. 668-327-331.

■ Betoniarka, silnik elektryczny 7,5 kW, tel. kom. 532-454-047.

■ Sprzedam smole grzaną na gorąco, tel. kom. 669-960-974.

■ Dachy, blachodachówki, blachy trapezowe, tel. kom. 512-033-338.

usługi inne

■ Kompleksowe usługi podnośnikiem kosowym, Polesie 136, tel. kom. 669-033-697.

REKLAMA

Duża firma produkcyjna z branży owocowo-warzywnej

zatrudni DOZORCĘ - PORTIERA

Praca na zmianę

CV prosimy wysłać na: fruitland@fruitland.pl
tel. 669-333-458

307099

Duża firma produkcyjna z branży owocowo-warzywnej

ZATRUDNI PRACOWNIKA BIUROWEGO ze znajomością języka rosyjskiego

Oferujemy ciekawą pracę na bardzo atrakcyjnych warunkach finansowych.

CV prosimy wysłać na: fruitland@fruitland.pl
tel. 669-333-458

307098

Duża firma produkcyjna z branży owocowo-warzywnej

zatrudni osoby z doświadczeniem w handlu owocami i warzywami NA STANOWISKU HANDLOWCA

Oferujemy ciekawą pracę na bardzo atrakcyjnych warunkach finansowych.

CV prosimy wysłać na: fruitland@fruitland.pl
tel. 669-333-458

307097

- Usługi geodezyjne, tel. kom. 665-427-836.
- Dekoracje sal weselnych, tel. kom. 886-328-694, www.facebook.com/WardArt7.
- Masz problem z komputerem: zadzwoni. Fachowo. Szybko. Tanio, tel. kom. 504-070-837.
- **Zespół „Rytm”, tel. kom. 695-761-385.**
- Pomoc drogowa, tel. kom. 665-734-042.
- Przeprowadzki, transport, tel. kom. 695-885-953.
- Rozdrabnianie gąszi rębakiem, wycinka zakrzaczeń, tel. kom. 667-732-751.
- Kamaz: przewóz piasku, żwiru, ziemi, tel. kom. 601-630-882.
- Zespół muzyczny, wokalistka, tel. kom. 606-677-371.
- DJ z akordeonem, tel. kom. 510-927-899.
- Zespół muzyczny, wesela, www.diwery.pl, tel. kom. 661-323-807.
- Dekoracja sal weselnych (pokrowce, obrusy w komplecie), tel. kom. 693-776-474.
- Odnawianie wanien, tel. kom. 600-979-826.
- **Podwozie do ślubu, nowe BMW serii 7, tel. kom. 515-231-405.**
- Usługi tokarskie w metalu, tel. kom. 663-766-557.
- Montaż napędów do bram garażowych, ogrodzeniowych, tel. kom. 721-380-393.
- Koparka gąsienicowa, kopanie stawów, kopalnia-ładowarka (z młotami), wszelkie prace ziemne, rozbiórkowe, usługi wywrotką, tel. kom. 693-565-564.
- Tartak przewoźny, tel. kom. 512-907-059.
- Pranie dywanów i tapicerek meblowo-samochodowej w zakładzie i u klienta, tel. kom. 501-431-978.
- **Przywóz ziemi ogrodowej, piasku, żwiru, pospółki, tłucznia różnej frakcji, kamień ogrodowy, tel. kom. 603-653-020, Piaszków 3.**
- **Prawnik, tel. kom. 790-673-268.**
- Cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. kom. 782-718-483.
- Transport wywrotką - piach, żwir, ziemia, pospółka, podsypka itp., tel. kom. 503-115-145.
- **Pogotowie komputerowe. Szybko, tanio, solidnie, tel. kom. 697-365-652.**
- Usługi leśne, młodniki, cięcia sanitarne, trzebieże, zręby, tel. kom. 795-241-950.
- **Zespół, wokalistka, didżej, tel. kom. 503-746-892.**
- Usługi prasownicze u klienta lub z dowozem, tel. kom. 731-170-677.
- Transport: piasek, pospółka, podsypka, ziemia, tel. kom. 602-471-796.
- **Tartak obwoźny, spaliny, tel. kom. 510-988-154.**
- **Śluby - Limuzyna Chrysler, dekoracja gratis, tel. kom. 728-348-420.**
- Mycie okien, sprzątanie domów, tel. kom. 726-768-368.

- Naprawa telewizorów, Łowicz, Topolowa 19, tel. (46) 837-70-20, tel. kom. 728-227-030.
- Zagubiono legitymację studencką na nazwisko Matecki Krystian, znalazcę proszę o kontakt, tel. kom. 726-399-099.
- Zespół muzyczny wesela itp., tel. kom. 724-548-966, 609-037-343.
- Sala, wynajem, imprezy okolicznościowe, Nieborów, wolne terminy, tel. kom. 605-695-882.
- DJ, wesela, imprezy okolicznościowe, tel. kom. 723-512-075.

nauka

- Język niemiecki, skuteczne, tel. kom. 663-505-433.
- Język angielski, tel. kom. 663-684-178.
- Język niemiecki, tel. kom. 668-963-922.
- Polski: poprawki, korepetycje, egzaminy, matura, prace. Fachowo, tel. kom. 603-246-033.
- Angielski, mgr filologii angielskiej, nauczyciel, lekcje, tel. kom. 501-475-100.
- Matematyka- egzaminy, matury poprawkowe, tel. kom. 785-646-533.
- Kanadyjczyk polskiego pochodzenia: nauka języka angielskiego i francuskiego, wszystkie poziomy. Tłumaczenia, tel. kom. 604-621-125.
- Matematyka: gimnazjum, średnie, wyższe, przygotowanie do matury, egzaminy poprawkowe, tel. kom. 667-811-884.
- Korepetycje z matematyki, fizyki, dojazd, tel. kom. 783-292-520.
- Nauczyciel języka niemieckiego, lekcje, tel. kom. 505-256-528.
- Język angielski, nauczyciel, egzaminator maturalny, tel. kom. 662-611-189.
- Matematyka: korepetycje, poprawki, tel. kom. 506-178-472.
- Angielski, tel. kom. 515-459-141.
- Pomoc przy pisaniu prac (lic., mgr), opracowaniu ankiet (opisy, wykresy) itp., przepisywanie z rękopisu, maszynopisu, tel. kom. 538-486-117, Łowicz.
- Matematyka, tel. kom. 607-440-582.
- Nauka Języka Angielskiego Jacek Romanowski, tel. kom. 607-440-582.
- Matematyka, tel. kom. 791-802-482.

rolnicze – kupno

plody rolne

- Skup zboża własny transport, tel. kom. 783-112-512.
- Kupię zboże każdą ilość, tel. kom. 607-202-732.
- Kupię duże ilości zbóż paszowych, własny transport, gotówka, tel. kom. 798-169-557.
- Kupię okien, sprzątanie domów, tel. kom. 668-478-617.

- Kupię porzeczkę czarną, czerwoną, białą oraz agrest zielony, czerwony, okrągłą jeżynę, ręcznie rwny towar, tel. kom. 693-036-559.
- Zboże, tel. kom. 603-945-983.
- Kupię zboże paszowe, tel. kom. 664-715-685.
- Kupię zboże, każdą ilość. Odbiór luzem. Płatne gotówką, tel. kom. 603-573-567, 695-102-426.
- Kupię siano, tel. kom. 783-023-593.
- Kupię słomę po kombajnie, okolice Kocierzewa, tel. kom. 691-630-226.
- Kupię zboże paszowe, tel. kom. 663-226-547.
- Kupię zboże uszkodzone, niepełnowartościowe, tel. kom. 506-671-456.
- Kupię zboże, tel. kom. 508-471-814.
- **Skup pszenżyto, jęczmień lub zamiana na nawóz lub węgiel. Sprzedaż węgla i nawozów PHU Agro Dmosin Wierzbówka, tel. kom. 691-149-896.**

hodowlane

- Skup bydła rzeźnego, hodowlanego, cieleła, maciory, tel. kom. 502-460-724, 500-258-237.
- Skup bydła, koni, tel. kom. 604-267-833.
- Skup bydła niepełnowartościowego, płatność gotówką, tel. kom. 782-599-015.
- **Skup macior, knurów, trzody chlewnej. Wysokie ceny, tel. kom. 603-711-760.**
- Kupię cielaki do dalszego chowu, tel. kom. 609-562-159.

maszyny

- Kupię prasę kostkującą: Sipna, Welger, Claas, Famarol; kombajn: Anna, Bolko, Karlik; kopaczkę; sadzarkę; ciągnik Władimirec T-25; prasę rolującą: Claas Rolland 44, 46, 62, 66, Arobale, Welger, tel. kom. 518-857-308.
- Każdego Władymirca, Ursusa, tel. kom. 725-361-836.
- Kupię glebogryzarkę, tel. kom. 667-133-737.
- Kupię prasę kostkującą Sipna Z224/1, Claas, Welger, prasę rolującą Claas, Rolland 44, 46, 66, 62, Arobale, New Holland, Welger 12 lub 15s, kombajn Anna, Bolko, tel. kom. 887-105-345.
- Kupię Ursus C-330 w dobrym stanie, tel. kom. 601-286-499.
- **Kupię C-328, C-330, C-360, C-355, C-380, MTZ, T-25 Władimirec bez dokumentów, do remontu, tel. kom. 502-939-200.**
- Kupię ciągniki, przyczepy inne maszyny rolnicze mogą być uszkodzone, tel. kom. 502-358-304.
- Kupię kombajn Anna w dobrym stanie, tel. kom. 514-116-816.

rolnicze - sprzedaż

plody rolne

- **Przywóz, młota browarnianego, tel. kom. 695-608-762.**
- Sprzedam baloty i słomę 2015, pszenżyto, owies, mieszanek, Zielkowiec, tel. kom. 797-215-940.
- Sprzedam słomę po kombajnie z 5 ha, Sypień, tel. kom. 508-192-016.
- Sprzedam grykę na poplon, tel. kom. 502-585-456.
- Słoma po kombajnie z pszenżyta (7 ha), zboże, tel. kom. 697-094-770, Guźnia.
- **Zboża ozime - kwalifikowane oferuje: firma nasienna GRANUM sp.j., Łowicz, ul. Katarzynów 46, tel. (46) 837-23-05, Dowóz od 1 tony..**
- Sprzedam słomę, Łaguszew, tel. kom. 605-591-610.
- Sprzedam kukurydzą na paszę, tel. kom. 600-820-374.
- Słoma, bele ze stodoły 100 szt., tel. kom. 697-689-832.
- Jęczmień ozimy, tel. (24) 277-97-27, tel. kom. 885-254-502.
- Sprzedam ziemiaki paszowe, tel. kom. 606-383-995.
- **Śruta sojowa, pakowana w workach po 25 kg Big-Bagi bądź luzem, tel. kom. 781-291-825.**
- Pszenica, pszenżyto z pola, tel. kom. 514-734-737.
- Sprzedam bób, tel. kom. 663-558-645.
- Sprzedam słomę po kombajnie, Zduny, tel. kom. 606-188-063.
- Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 501-166-448.
- Pszenica z 30 ha, tel. kom. 501-044-399.
- Sprzedam żyto i owies, tel. kom. 691-753-392.
- Pszenica, pszenżyto, kukurydza, żyto, jęczmień, sianokiszonka, tel. kom. 506-115-015.
- Siano bele zeszlorzoczne, okolice Głowna, tel. kom. 609-251-962.
- Słoma w balotach, tel. kom. 605-160-324.
- Oddam słomę w zamian za obornik, tel. (24) 277-43-43, tel. kom. 667-296-624.
- Sprzedam słomę z 2,5 ha, tel. kom. 600-858-370.
- Sprzedam żyto, pszenżyto spod kombajnu, tel. kom. 508-192-016.
- **Wystodki, otręby śruży: sojowa, rzepakowa +workowane, z dostawą i rozładunkiem, tel. (23) 661-1893, tel. kom. 789-333-677.**
- **Melasa dla bydła 1.000 kg i mniej, z dostawą i rozładunkiem, tel. (23) 661-19-88, tel. kom. 789-333-677.**
- **Wystodki niemielasowane: 800 zł, Tofi: 920 zł, workowane, z dowozem i rozładunkiem, tel. (23) 661-10-13, tel. kom. 789-333-677.**

- **Otręby z melasą granulowane dla bydła, z dowozem i rozładunkiem, tel. (23) 661-10-13, tel. kom. 789-333-677.**
- Sprzedam łubin słodki, tel. kom. 692-434-273.
- Słoma po kombajnie, tel. kom. 695-178-017.
- Sprzedam słomę po kombajnie z 4 ha, Skowroda Płn., tel. kom. 665-277-589, po 17.00.
- Sianokiszonka, tel. kom. 791-766-668.
- Siano, 5 zł/kostka; okolice Sochaczewa, tel. kom. 660-947-557.
- Sprzedam owies i jęczmień, tel. kom. 512-335-957.
- Sprzedam słomę po kombajnie 4 ha, Karasica, gmina Głowno, tel. kom. 601-564-760.
- Pilnie sprzedam siano prasowane w kostkach, proszę o kontakt pod nr telefonu, tel. kom. 519-707-165.
- Sprzedam pszenicę ozimą po kombajnie, tel. kom. 781-373-977.
- Sprzedam słomę z dowozem, tel. kom. 604-969-205.
- Słoma w dużych belach, Czatonin 78, tel. kom. 501-923-115.
- Sprzedam słomę okrągłe bele, zboże, pszenica, jęczmień, Karsznice Duże, tel. kom. 882-447-204.
- Sprzedam słomę w balotach, tel. kom. 501-713-862.
- Oddam słomę po kombajnie, 1,2 ha, Żytnia, tel. kom. 604-909-168.
- Sprzedam słomę, Bogoria, tel. kom. 604-961-560.
- Sprzedam pszenice, pszenżyto, mieszanek zbożową, tel. kom. 668-419-928.
- Pszenżyto ozime Tomko, Mikado, tel. kom. 606-370-704.
- Słoma w balotach, tel. kom. 503-192-151, 516-538-983.
- Sprzedam sianokiszonkę, tel. kom. 667-280-131.
- Sprzedam słomę po kombajnie, Goleńsko, tel. kom. 603-811-305.

HURTOWA SPRZEDAŻ OLEJU NAPĘDOWEGO

Konkurencyjne ceny!



Trans Expres Ireneusz Siekierski
Łowicz ul. Filtrowa 9
tel. 608-059-817 / 606-457-050

Kopalnia MAURZYCE

oferuje:
Piasek Płukany 0-2 mm
 stosowany do:
 zapraw, tynków, miksokreta itp.
TRANSPORT
 tel. 663-369-779, 601-239-779

OLEJ NAPĘDOWY OPAŁOWY

Postaw na jakość, solidność i terminowość

“KOPER” sp. jawna
 Piaszków 18; 99-400 Łowicz
 tel. 46 837 14 50 tel. 46 837 13 58
 kom. 509 481 799

Dostawa do klienta

OLEJ opałowy napędowy

wszystkie rodzaje węgla

NAJNIŻSZE CENY

T.-H.

99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
 46/837-15-89, 46/837-14-10

OLEJ NAPĘDOWY

z dostawą na miejsce

TEL. 693 157 163



PALIWO BEZ DODATKU BIOKOMPONENTÓW

F.H.U. Tomasz Stań
 Sprzedaż Hurtowa Paliw

JAKOŚĆ, JAKIEJ POTRZĘBUJESZ, - CENA, NA KTÓRĄ ZASŁUGUJESZ

BRYKIET KOMINKOWY

SALETRA SALETRZAK MOCZNIK

- nawozy inne
- wystodki suche
- węgiel • miął
- groszek EKO

NAWOZY HYDRO SPRZEDAŻ NA RATY

ROZŁADUNEK HDS

Klimkiewicz
 Łowicz, ul. Łęczycka 114
 tel. (46) 837-11-72

ROZŁADUNEK HDS

NAWOZY HYDRO

- rolnicze • ogrodnicze

PRO-LAB

- dolistne • fertygacyjne

ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
 tel. (46) 837-11-72

KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5
 (po byłym GS)
 tel. (24) 277-90-53

NAWOZY

- azotowe
- wieloskładnikowe

dowóz HDS

AGROL

99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
 46/837-14-10
 46/837-15-89

SKŁAD PHU LIDER

Kiernozia, ul. Kościuszki 5
 (po byłym GS)
 tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiety kominkowe
- węgiel
- pasze ▪ wystodki suche
- nawozy hydro
 - ogrodnicze ▪ rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piec
- skup żywca

ZAKUPY NA RATY

ROZŁADUNEK HDS

Zapraszamy od pn. do sob. od 7 do 16

maszyny

- Ładowacz do siana i słomy na tył, tel. kom. 787-140-487.
- Mocne chwytaki do bel na 1 sitownik, krokodyl, tyżkokrokodyl, tyżki, paleciak na tura, lemiesz do tyżek, tel. kom. 608-591-942.
- Dolny zaczep na szynę Zetor Proxima, Forterra, tel. kom. 608-591-942.
- Kosiarzka rotacyjna, kopaczka do ziemniaków, tel. kom. 661-333-735.
- Wycinaki do kiszzonek, Straulman, Fella, Kuhn, podwójny nóż, winda, duży wybór, import Niemcy, tel. kom. 509-282-300.
- Obsypnik kopcy Wulkan, tel. kom. 696-130-651.
- Rozrzućnik obornika Fortschritt oraz wszystkie części nowe i używane, tel. kom. 693-830-160.
- Sprzedam kopaczkę elewatorową, sadzarkę polską, tel. kom. 505-598-207.
- Kosiarzka rotacyjna, przyczepa samobieżająca, ładowacz NUJN, pług 3+1, tel. kom. 608-109-634.
- Sprzedam Ursus-4011, tel. kom. 795-063-245.
- Ciągnik Władimirec T-125, zarejestrowany z kabiną, tel. kom. 505-928-735.
- Obcinarka do cebuli, tel. (46) 838-11-83.
- Śrutownik na kamienie, tel. kom. 782-785-238.
- Bielarka, dmuchawa zbożowa, siewnik składak, tel. kom. 692-101-989.
- Sprzedam pług 5-skibowy przerobiony z 3-skibowego, tel. kom. 515-071-886.
- Śrutownik bijakowy 7,5 kW, tel. kom. 728-381-756.
- Sprzedam kosiarzkę rotacyjną i pług 3-skibowy, tel. kom. 792-235-440.
- Kombajn zbożowy Fortschritt 512, ziemniaczany Bolko i inne maszyny, likwidacja gospodarstwa, tel. kom. 798-057-367.
- Przyczepa 4 tony Autosan D732, stan bdb, i właściciel, tel. kom. 606-967-890.
- Cyklop, przyczepa 4,5 t, maszt, silnik 3P, tel. kom. 600-820-374.
- Kombajn Bizon, 12.000 zł, tel. kom. 692-781-091.
- Przyczepa Tandem, wywrot 13 t, 1994 rok oraz 4-tonowa i 3,5-tonowa sztywna, opłacona, wszystkie stan dobry, tel. kom. 607-438-719.
- Młynek do czyszczenia zboża, tel. kom. 515-748-006.
- Kopaczka ciągnikowa, przetrząsarko-zgrabiarka, tel. kom. 725-875-917.
- Kombajn zbożowy Bizon, 1986 rok, tel. kom. 608-190-033.
- Pług obrotowy 3-skibowy 2+1, Niemeyer, tel. kom. 663-602-630.
- Maszt widlaka, tel. kom. 506-664-741.
- Drapak do ciągnika, tel. kom. 603-324-391.

- Sprzedam przyczepę HL8, HL6, HL5, tel. kom. 500-041-377.
- Sprzedam dwukółkę ciągnikową, tel. kom. 602-585-750.
- Talerzówka Akpil 2,7 m na 4 walcach, wszystkie talerze cięte; pług obrotowy Kverneland, 4-skibowy z zabezpieczeniem resorowym, tel. kom. 507-892-376.
- Prasa Z-224, tel. kom. 609-094-416.
- Sprzedam kombajn ziemniaczany Anna, po remoncie, 2 kosze wysypowe, tel. kom. 606-383-995.
- Sprzedam ciężkie brony przypolowe, tel. kom. 606-383-995.
- Sprzedam rozsiwacz nawozowy Amazone, do remontu, tel. kom. 606-383-995.
- Rozrzućnik 1-osiovy, pług obrotowy 4-skibowy, opryskiwacz 600 l, tel. kom. 696-425-214.
- Siewnik Amazone D8, 2,5 m; brony „5”, tel. kom. 602-216-854.
- Ciągnik Massey Ferguson 8210, 2000 rok, tel. kom. 505-929-983.
- Używany stół wiążący do prasy Z-511 Famarol, tel. kom. 694-567-258.
- Koła rolnicze 10x15, 11x15, 13.0/65-18, przecinarka stołowa do metalu tarcza 400 mm, naprawy na gorąco, wulkanizacja, tel. kom. 504-178-884.
- Sprzedam chwytak do bel i pług zagonowy 4-skibowy, tel. kom. 783-112-512.
- Sprzedam prasę, okrągłe belki i dwukółkę, tel. kom. 512-490-110.
- Rozrzućnik Rolland, 10 t, tel. kom. 604-948-641.
- Prasa Claas 46, tel. kom. 607-168-196.
- Rozrzućnik Fortschritt, tel. kom. 607-168-196.
- Przyczepa HL 6011, tel. kom. 607-168-196.
- Bąk, lej do nawozu, mixer 200 l, obsypnik do kiszzonek, tel. kom. 536-880-865.
- Kombajn Bizon Z-56, 1980 rok, tel. kom. 697-892-925.
- Sprzedam siewnik poznaniak, tel. kom. 509-853-384.
- Kombajn Bizon Z-56, prasa Z-224, kosiarzka rotacyjna, przyczepa 8 t, cyklop, silnik do Bizona, kultywator, tel. kom. 512-179-465.
- C-355, 1975 rok, 8.000 zł, tel. kom. 697-689-901.
- Agregat uprawowy Unia szer. 3,70, rozkładany hydraulicznie, 2007 rok, tel. kom. 699-970-956.
- Rębak do gałęzi, tel. kom. 500-262-573.
- Opryskiwacz 400 l, tel. kom. 503-639-101.
- Mieszalnik pasz suchych, 1 t, tel. kom. 697-094-841.
- Rozrzućnik 1-osiovy, tel. kom. 791-391-697.
- Sprzedam beczkę asenizacyjną 3.000 litrów, 9.500 zł, tel. kom. 607-461-502.

- Kombajn Anna, tel. kom. 508-819-982.
- Ciągnik John Deere 85 KM, 1997 rok, rozrzućnik obornika 6-tonowy, dmuchawa do zboża, pług zagonowy 4-skibowy 3-letni, tel. kom. 532-113-805 691-202-726.
- Pług 2-, 3-skibowy, kultywator, brony „3”, tel. kom. 723-938-111.
- Tur do Farmera, Belarusa, MTZ 2008 rok, tel. kom. 609-843-635.
- Myjka Karcher gorącąwodna HDS 895-S, tel. kom. 601-662-905.
- Rozrzućnik ruski, pług, brony, drapak, sadzarka, tel. kom. 692-676-799.
- Dojarka, rozrzućnik 2-osiovy, ładowacz do tytu, pastuch do krów, opona 18x20, tel. kom. 791-766-668.
- Dwukółka sadownicza, tel. kom. 600-331-533.
- Sprzedam prasę Z-224, tel. kom. 667-325-549.
- Części używane do C-328, C-330, C-360, C-380, C-355, MTZ, T-25 Władimirec, silniki skrzynie, tylne mosty, zwolnice, felgi i inne, tel. kom. 880-353-819.
- Sprzedam przyczepę 1-osiową 8 ton, tel. kom. 602-790-464.
- Kosiarzka rotacyjna polska, tel. kom. 607-330-538.
- Rozrzućnik 2-osiovy, kosiarzka rotacyjna, kopaczka ciągnikowa, zmija do zboża, tel. kom. 880-847-330.
- Sprzedam siewnik poznaniak 3 m, 1995 rok i 2,70 m 1982 rok, silos na paszę lub zboże, plastikowy 17-20 ton, tel. kom. 698-417-557.
- Sprzedam talerzówki 2,4 m, Bomet 2006 rok, 22 talerze 2x11 szt, stan idealny, tel. kom. 609-855-356.
- Mieszalnik pasz, śrutownik bijakowy ssąco-łoczący, agregat uprawowy, przyczepa wywrotka, glebogryzarka 2 m, beczka asenizacyjna, tel. kom. 509-293-050.
- Sprzedam rozrzućnik, brony, przyczepę, tel. kom. 530-930-104.
- Rozrzućnik 2-osiovy, sadzarka 2-zędowa do warzyw, koła do beczkwozu, tel. kom. 733-193-968.
- Sprzedam Ostrówka lub zamienię na C-330, sprężarkę spalinną z silnikiem ISA, obsypnik kopcy, przyczepa 1-osiova wywrotka, tel. kom. 693-036-673.
- Opryskiwacz 400 l, zawieszany; C-330; kultywator z wałem strunowy, tel. kom. 605-197-691.
- Sprzedam prasę kostkującą Z-224, opone ciągnikową 16,9/34, tel. kom. 604-866-936.
- Sadzarka do warzyw, szatkownik do kapusty, tel. kom. 699-001-333.
- Fendt Vario 926, 2002 rok; Fendt Vario 930, 2004 rok; Fendt 924, 2006 rok; Fendt 712, 2006 rok, tel. kom. 692-601-689.
- New Holland TN60DA, 2005 rok, Landini Globus 68 KM, 2000 rok, tel. kom. 608-420-169.
- Prasa belująca Welger 435, 2009 rok, pełne wyposażenie, tel. kom. 608-420-169.

- Ładowacze czołowe do: Fendta, Case, Deutz Fahr, New Holland, Massey Ferguson, tel. kom. 608-420-169.
- Zgrabiarka Krone KS, 3.50-10, tel. kom. 608-420-169.
- John Deere 7430, 200 KM, 2008 rok, John Deere 6910, 135 KM, 2002 rok, tel. kom. 608-420-169.
- Sieczkarnia John Deere 7300 z kerperem, 2003 rok, tel. kom. 692-601-689.
- Pługi obrotowe „Lemken” 3-skibowe, na zabezpieczeniach, sprowadzone z Niemiec, tel. kom. 692-601-689.
- Ładowarka Paus tamana z obrotowym ramieniem, 1994 rok, tel. kom. 692-601-689.
- Fendt 309, 1999 rok; Fendt 509, 1997 rok; Fendt 312, 1993 rok; Fendt 308 CI, 2008 rok, sprowadzone z Niemiec, tel. kom. 692-601-689.
- Zetor 8441 Proxima, 2009 rok, tel. kom. 608-420-169.
- Podajnik do prasy Z-224, tel. kom. 608-420-169.
- Kombajn zbożowy Claas 108 Maxi, 1997 rok, tel. kom. 692-601-689.
- Prasowijarka Welger 220, tel. kom. 608-420-169.
- Ursus C-360, 1972 rok, 7.200 zł, tel. kom. 502-358-304.
- Ciągnik Pronar z turem, 82 KM, 2005 rok, stan bdb, tel. kom. 502-358-304.
- Rozrzućnik 1-osiovy, stan idealny, 2001 rok, 4.900 zł, tel. kom. 502-358-304.
- Kosiarzka rotacyjna, tel. kom. 660-590-104.
- Ursus C-330, 1973 rok, tel. kom. 609-687-241.
- Wóz platforma, tel. kom. 513-184-091.
- Dojarka + 2 konwie kompletne, tel. kom. 798-202-185.
- Przyczepa wywrotka niska, rozsiwacz nawozu Brzeg 10 t, tel. kom. 600-335-473.
- Belarus 1025, 500 mtg, prasa John Deere 550, tel. kom. 600-335-473.
- Rozsiwacz Sipma 10 t, tel. kom. 600-335-473.
- Tur do Belarusa, 2014 rok, tel. kom. 600-335-473.
- Sprzedam 2 uchylne bramy garażowe, 2 pary drzwi garażowych, nowe, tel. kom. 785-539-540.
- Prasa kostka polska, kombajn Claas 76 Dominator, tel. kom. 604-492-791.
- Ursus C-328, tel. kom. 660-571-533.
- Sprzedam jatówki wysokocielne, cielaki, tel. kom. 601-052-026 695-304-897.
- Sprzedam nowego Zetora 3320, tel. kom. 514-116-816.
- Sprzedam ciągnik Ursus 3512, przyczepę 4,5 tony oraz 5,5 wywrot, tel. kom. 507-955-743.
- Sprzedam talerzówkę, deszczownicę, tel. kom. 662-260-322.

- Pług 3-skibowy, Uni Grudządz, tel. kom. 503-696-557.
- Prasa Z-224, cyklop, tano, tel. kom. 601-654-447.
- Śrutownik zbożowy na kamienie, tel. kom. 794-043-089.
- Sprzedam pług Kverneland na resorze, zagonowy, tel. kom. 799-081-590.
- Deutz-Fahr Asrofarm 100, krajowy, 2009 rok, 1.488 Mot, idealny, tel. kom. 791-189-495.
- Kosiarzkę rotacyjną, tel. kom. 512-766-955.
- Ciągnik Zetor Major 80, prasa Warfama, prasa John Deere, przyczepa do bel, beczkowiec 8.000 l, tel. kom. 608-128-670.
- Ładowacze czołowe Tur do ciągnika Ursus 3512, 2812, C-330, C-360, T-25, tel. kom. 608-128-670.
- Sprzedam Gruber Unia Kos, 3 m w idealnym stanie, wszystkie elementy robocze nowe, stan idealny, tel. kom. 724-551-112.

inne

- Folia do sianokiszki SILAGRO, 500 mm-255 zł, 750 mm-315 zł, dostawa, tel. kom. 606-294-284.
- Wapno nawozowe, tel. kom. 600-323-947.
- Skrzynki na owoce, palety, wagi, tel. kom. 665-464-794.
- Sprzedam siatkę, plandekę do okrywania przym kiszki, balotów słomy, tel. kom. 500-041-377.
- Obornik, tel. kom. 665-220-406.
- Sprzedam obornik, tel. kom. 662-962-513.
- Sprzedam skrzynię na zboże pojemność 10 ton, tel. kom. 668-967-827.
- Obornik koński sprzedam lub zamienię na słomę, siano, tel. kom. 609-021-231.
- Żużel z dowozem, tel. kom. 600-323-947.
- Obornik bydłocy, tel. kom. 609-843-635.
- Schładzalnik do mleka 220 l, tel. kom. 601-614-054.
- Sprzedam obornik bydłocy, Władysławów Popowski, tel. kom. 727-352-771.
- Worki Big-Bag, tel. kom. 606-294-284.

rolnicze - usługi

- Transport maszyn rolniczych i budowlanych, tel. kom. 665-734-042.
- Bielenie budynków inwentarskich, dezynfekcja, tel. kom. 663-452-727.
- Białkowanie obór, tel. kom. 518-168-598.
- Piaskowanie z dojazdem do klienta, tel. kom. 518-168-598.
- Zwijanie słomy, siana, prasa zmiennokomorowa, tel. kom. 609-184-092, 668-327-331.
- Prasowanie siana i słomy prasą zmiennokomorową pasową, John Deere 854, tel. kom. 695-608-762.

- Transport maszyn rolniczych i budowlanych, tel. kom. 608-532-321.
- Usługi prasą zwijającą, pasową, zmiennokomorową, Claas Variant 360 RC, cena od 10 zł, tel. kom. 696-130-651.
- Belowanie prasą zmiennokomorową New Holland, załadunek i transport bel, tel. kom. 664-187-631.
- Zrobię bramy do stodoły, garażu, obory oraz ogrodzenia, tel. kom. 505-928-735.
- Transport niskopodwoziówką, tel. kom. 503-115-145.
- Prasowanie słomy prasą zmiennokomorową, 10 zł/szt, tel. kom. 787-606-080.
- Prasowanie słomy/siana prasą zmiennokomorową New Holland BR 7060, tel. kom. 501-447-956, 500-041-377.
- Rozliczenia VAT rolników, tel. kom. 508-191-628.
- Prasowanie słomy prasą zmiennokomorową Krone Vario, firma Servol, tel. kom. 502-518-607.
- Cięcie kukurydzy sieczkarniami Claas Jaguar 860, szybkie zestawy 12 t, ubijanie. Firma „Servol” Sylwester Walkiewicz, Dąbkowice, tel. kom. 502-518-607.
- Naprawa ciągników, maszyn rolniczych i sprzętu budowlanego, tel. kom. 510-809-025.
- Rozwożenie obornika, gnojówki; prasowanie słomy, siana (kostka, duże bele), tel. kom. 693-698-295.
- Kompleksowe doradztwo w zakresie wszelkich dotacji Unijnych, w tym do ARJMR. Prowadzenie rachunkowości dla rolników. Obsługa formalności, dojazd do klienta, tel. kom. 792-197-212.

zwierzęta

sprzedaż

- Tchórzofretki, tel. kom. 660-789-719.
- Szczenięta owczarka niemieckiego, tel. kom. 604-613-207.
- Sprzedam konia kuca, 4-letniego, Czatołin 39, tel. kom. 723-778-303.
- Króle i króliki, tel. kom. 693-511-694.
- Sprzedam bażanty i kury ozdobne, tel. kom. 607-302-816.
- Chihuahua, tel. kom. 600-915-738.
- Suczka jamnik, tel. kom. 505-140-687.
- Koza mleczna, tel. kom. 694-203-857.
- Sprzedam sukę owczarka niemieckiego, czarna oraz psa długowłosego, podpalanego, tel. kom. 887-140-035.

inne

- Oddam kotki, tel. kom. 693-908-715.
- Oddam Labadora w dobre ręce, tel. kom. 661-263-432.

REKLAMA

Stowarzyszenie Jeździeckie BŁYSKAWICA

zaprasza dzieci wraz z rodzicami

DO WSPÓLNEJ WAKACYJNEJ PRZYGODY Z CERAMIKĄ w ramach projektu

pt.: **CERAMICZNA HECA Z PIECA**

terminy zajęć: 8-9.08, 15-16.08, 22-23.08 w godz. 16:00-18:00

miejsce: Łowicz, ul. Poznańska 136

zapisy telefonicznie: 506-775-133

Program realizowany w ramach Projektu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich „Grant na lepszy start” współfinansowany ze środków Programu Inicjatyw Obywatelskich realizowanego przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej

SKUP OWOCÓW

PETRUS

ZABOSTÓW MAŁY 34 A

- truskawki
- porzeczki
- wiśni
- aronii
- jabłek

KONKURENCYJNE CENY

PPHU PETRUS PIOTR PAPIERNIK TEL. 505-068-787

SKUP -BYDŁA

-BYDŁA

POZAKLASOWEGO

607-547-777

SKUP

cieląt i bydła

SPRZEDAŻ

cieląt

PIOTR SIUTA

518 555 911

kamienny brunatny **WĘGIEL**

MIAŁ

EKOGROSZEK

azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**

SUCHE WYSŁODKI

NOWE ZDUNY 84,
46/839-10-15

Chęśno II 43, 46/839-28-72

skup i sprzedaż CIELĄT

odbior z gospodarstwa

tel. 509-500-995

510-158-924

SKUP BYDŁA

POURAZOWEGO

POZAKLASOWEGO

789-478-714

508-869-814

KUPIĘ BYDŁO:

- rzeźne
- do dalszego chowu

PŁATNE GOTÓWKA LUB PRZELEWEM W CIĄGU 3 DNI

KONKURENCYJNE CENY

ODBIÓR Z GOSPODARSTWA

Marcin Wzorek

tel. 796-574-410

SKUP

- macior
- knurów
- trzody chlewnej

SZYBKI ODBIÓR

WYSOKIE CENY

tel. 603-711-760

KIKA

subtelna czarnulka

pragnie swego domu

NIE KUPUJ, ADOPTUJ

Kika – młoda czarnowłosa i nieduża suczka. Ma około 2 lat, niezwykle spokojna i subtelna, bardzo przyjazna do człowieka. Jest zgodna w stadzie, uległa, nadaje się do domu z małymi dziećmi. Ta wrażliwa, subtelna istota zasługuje na dom, w którym będzie kochana, bezpieczna i szczęśliwa. Jest zaszczepiona, wysterylizowana, do adopcji będzie wydana po zaccipowaniu. Przebywa w gabinecie TOM-VET w Łowiczu.

Kontakt w sprawie jej adopcji: 608 469 265 lub 601 303 395

PW SEWAM

P&S Ubojnia

SKUP BYDŁA i CIELĄT

SMOLICE 45, 95-010 STRYKÓW

533-730-610

608-380-337

SPRZEDAŻ CIELĄT DO CHOWU

Informacje

INFORMATOR DLA ŻYCHLINA I OKOLIC

informacje

- **Informacja PKP (ogólnokrajowa)** 22/ 19436
- **Informacja PKS (całodobowa)** (46) 837-38-13
- **Informacja o krajowych numerach tp** 118-913
- **Informacja o międzynarodowych numerach tp** 118-912

telefony

- **Rozmowy międzynarodowe tp** – zamawianie 9051
- **Naprawa telefonów – bieżąca linia tp** 9393
- **Biuro zleceń tp** 9497
- **Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi** 9287
- **Komisariat Policji w Żychlinie** (24) 285-29-97, (24) 253-00-14
- **Policja w Pacynie**: (24) 235-03-20
- **Komenda Powiatowej Policji w Kutnie**: (24) 253-22-00
- **Straż pożarna**: 998 alarmowy
- **Ochotnicza Straż Pożarna w Żychlinie**: (24) 285-12-10
- **Ochotnicza Straż Pożarna w Pacynie**: 604-349-406
- **Ochotnicza Straż Pożarna w Bednie**: (24) 285-51-91

pogotowia

- **Policyjny telefon zaufania w Kutnie**: (24) 254 27 93
- **Poradnia Leczenia Uzależnień w Kutnie** (24) 355-81-00
- **Poradnia Zdrowia Psychicznego w Kutnie**: (24) 355-81-00
- **Pogotowie energetyki ciepłej w Kutnie**: (24) 253-63-86
- **Pogotowie wodno-kanalizacyjne w Kutnie**: tel. (24) 253- 33- 20
- **Wodociągi – Hydroformia Orłów-Parcel**: (24) 282 26 31
- **Pogotowie energetyczne w Żychlinie**: 285-10-27
- **Awarie oświetlenia ulicznego Kutno**: całodobowo można zgłaszać pod nr 606-605-494 lub 692-888-144
- **Zakład pogrzebowy**: (24) 285-06-60
- **Dystrybucja gazu w Żychlinie**: (24) 285-10-71, (24) 285-14-28, (24) 285-26-39, (24) 285-14-20
- **Lecznice dla zwierząt w Żychlinie**: ul. Traugutta 11a, tel. 605-973-325

telefony

- **Taxi osobowe Kutno**: (24) 253-30-44, (24) 355-57-10, 604-554-539, 604-527-782
- **PUP Filia w Żychlinie**: (24) 285-13-46
- **Starostwo Powiatowe w Kutnie**: sekretariat (24) 355-47-80
- **Urząd Gminy w Żychlinie**: (24) 285-10-06,
- **Urząd Gminy w Bednie**: (24) 282-14-20
- **Urząd Gminy w Pacynie**: (24) 285-80-54
- **Urząd Gminy Oporów**: (24) 383-11-50
- **Urząd Skarbowy w Kutnie**: (24) 355-61-00
- **ZUS Kutno**: (24) 253-99-44
- **Urząd Pocztowy w Pacynie**: (24) 285-80-33
- **Bank Spółdzielczy Mazowsze w Plocku, oddział w Pacynie**:(24) 285-80-10
- **Urzędy Stanu Cywilnego**: Żychlin (24) 285-49-60, Bedino (24) 282-17-66, Pacyna (24) 285 80 06, Oporów (24) 383-15-52
- **Osrodki Pomocy Społecznej**: Żychlin (24) 285-11-26, Bedno: (24) 282-17-64, Pacyna (24) 285-80-60, Oporów: (24) 383-11-53
- **Blisko Dziecka Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży w Żychlinie**: (24) 285-13-06
- **Piacówka Opiekuńczo-Wychowawcza Nadzieja w Żychlinie**: (24) 285-12-87
- **Stowarzyszenie Rodzinnego Klubu Abstynenta „Przystań życia” w Żychlinie**: 695-054-433
- **Powiatowe Centrum Pomocy w Rodzinie w Kutnie**: (24) 355-47-50
- **Ogólnopolska poradnia telefoniczna dla osób dorosłych w kryzysie emocjonalnym**, czynna od pon.-pt. godz. 14.00-22.00 pod bezpłatnym numerem telefonu 116 123; www.116123.edu.pl

osrodki kultury

- **Żychliński Dom Kultury** (24) 285-10-34 czynny w godz.: poniedziałek 8.00-21.00; wtorek 8.00-20.30; środa 8.00-21.00; czwartek 8.00-20.30; piątek 8.00-16.00.
- **Gminny Ośrodek Kultury w Bednie**: (24) 282-10-36; czynny od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00-16:00
- **Gminny Ośrodek Kultury w Pacynie**: (24) 285-80-56

bibliotek

- **Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna im. Marii Kownackiej w Żychlinie**: (24) 285-11-69, (24) 285-49-79

- **Gminna Biblioteka Publiczna w Bednie**: (24) 282-17-51
- **Gminna Biblioteka Publiczna w Pacynie (Filia Biblioteczna w Skrzyszewach)**: (24) 285-80-56
- **Gminna Biblioteka Publiczna w Oporowie**: (24) 383-12-25

przychodnie

- **Żychlin, Ośrodek Zdrowia NZOZ Almamed**: (24) 285-10-90; (24) 285-10-86
- **Żychlin, Ośrodek Zdrowia NZOZ Promed**: (24) 285-48-44, (24) 285-29-20, (24) 285-10-08
- **Bedno, Ośrodek Zdrowia NZOZ Ars Medica Sp. z o.o.**: (24) 282-14-90
- **Bedno, Ośrodek Zdrowia NZOZ Inter-Med**: (24) 282-17-34
- **Pacyna, Gminny Ośrodek Zdrowia NZOZ Medyk**: (24) 285-80-25
- **Oporów, Ośrodek Zdrowie NZOZ Promed**: (24) 285-91-21
- **Oporów, Ośrodek Zdrowia NZOZ Almamed**: (24) 383-15-00
- **Nocna i Świąteczna Pomoc Leksarska Zakład Opieki Zdrowotnej Red-Med, J. Robak**, tel. (24) 355-60-11, 697-859-705
- **Ośrodek Zdrowia NZOZ Pro Familia w Pleckiej Dąbrowie**: (24) 282-21-84

apteki

- **Żychlin, ul. 1 Maja 3**, tel. 24-285-21-70
- **Żychlin, ul. Łąkowa 3a**, tel. 24-285-19-94
- **Żychlin, ul. Narutowicza 71 / 1**, tel. 24-285-10-46
- **Żychlin, ul. Narutowicza 72**, tel. 24-285-43-52
- **Bedno**, tel. 24-282-14-67
- **Plecka Dąbrowa**, tel. 24-282-21-28
- **Załużin**, tel. 24-285-07-17

msze święte w niedziele i święta

- **Żychlin, parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła**: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00.
- **Żychlin, Kaplica pw. św. Maksymiliana Kolbego**: 9.30, 11.00, 12.30
- **Sleszyn, parafia pw. św. Aleksandra Papieża i Męczennika**: 9.00, 11.00
- **Luszyń, parafia pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika**: 9.00, 11.30
- **Plecka Dąbrowa, parafia pw. Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny**: 9.00, 11.30
- **Suserz, parafia pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny**: 8.00, 10.00, 12.00
- **Trębki, parafia pw. św. Stanisława Kości w Trębkach**: 8.00, 9.30, 11.30
- **Bedno, parafia pw. św. Floriana Biskupa i Męczennika**: 9.00, 11.30
- **Pacyna, parafia pw. św. Wawrzyńca, diakona i męczennika**: 8.30, 10.00, 12.00
- **Oporów, parafia pw. św. Marcina Biskupa**: 8.30, 10.00, 11.30

aquapark w Kutnie

Kutno, ul. Kościuski 54

- **Strefa basenowa** czynne codziennie w godz. 6.00-22.00; kasy: tel. 24 357-56-08
- **Strefa saun** dni robocze: w godz. 6.00-21.50 (caldarium, kabina mroźna); w godz. 16.00-21.50 (sauna sucha, sauna parowa, pomieszczenie wypoczynkowe; w środy – sauna sucha czynna cały dzień); w soboty, niedziele i święta w godz. 6.00-21.50 (sauna sucha, caldarium, sauna parowa, kabina mroźna, pomieszczenie wypoczynkowe)
- **Strefa bowling** czynna w dni robocze w godz. 12.00-24.00; w soboty, niedziele i święta w godz. 10.00-24.00; kasy: tel. 24 357-56-11
- **Strefa squash i cardio-siła** czynna codziennie w godz. 6.00-22.00; kasy: tel. 24 357-56-07

ływalnia miejska w Łowiczu

Łowicz, ul. Kaliska 5, tel. 46-837-32-94

- **Basen** – czynny codziennie w godz. 12 -20.00 (ostatnie wejście o godz. 18.45).
- **Grota solna i sauna** – czynne codziennie w godz. 14.00-20.00.

boiska i hale sportowe

- **Orlik przy Zespole Szkół nr 1 w Żychlinie** – 601-564-839 (kontakt do animatora sportu Remigiusza Michalak)
- **Orlik przy Szkole Podstawowej nr 1 w Kutnie** – nr tel. 667-218-122, pon.-pt., w godz. 15-20, sob. 10-16, ndz. 14-19
- **Orlik przy Szkole Podstawowej nr 6 w Kutnie** – pon.-pt. 15-20, w weekendy

- w godz. 9-16, do ustalenia na miejscu
- **Orlik przy Szkole Podstawowej nr 9 w Kutnie** – pon.-pt. 15-20, w weekendy w godz. 14-21
- **MOSiR w Kutnie** – tel. (24) 355-22-24; stadion ogólnodostępny z wyjątkiem boisk piłkarskich (opłata za wynajęcie)
- **Sala gimnastyczna w Gimnazjum w Bednie** – tel. (24) 282-14-26 (tylko dla mieszkańców gminy Bedno)
- **Hala OSiR nr 1 w Łowiczu**; ul. Jana Pawła II nr 3, tel. 46-837-51-06, czynne: pon. 7.00-15.00, wt. 7.00-20.00, śr., czw., pt. 7.00-15.00;
- **Hala OSiR nr 2 w Łowiczu**; ul. Topolowa 2, tel. 46-837-09-04; pon. - wt., śr., 8.00-16.00; czw. 8.00-20.00; pt. 8.00-16.00;

wystawy stałe

- **Muzeum Zamek w Oporowie** – czynne w soboty i niedziele w godzinach 10-17.00, kasa 10.00-16.30. Ostatni zwiedzający wchodzi na pół godziny przed zamknięciem; bilety: normalny 8 zł, ulgowy 5 zł; w poniedziałki wstęp bezpłatny.
- **Park przy Zamku w Oporowie** czynny codziennie w godz. 8.00-20.00; wstęp wolny.
- **Muzeum w Łowiczu: „Sztuka Baroku”** – wystawa rzemiosła artystycznego (meble, tkaniny, szkło, porcelana), a także malarstwa i rzeźby; Kaplica św. Boromeusza; czynna od wtorku do niedzieli w godz. 10.00-16.00; bilety: normalny 10 zł, ulgowy 6 zł; wstęp bezpłatny – wtorek.
- **Muzeum w Łowiczu: „Historia miasta i regionu”** – wystawa zabytków archeologicznych, militariów, portretów trumiennych, pamiątek powstańczych, gabinet kolekcjonera; czynna od wtorku do niedzieli w godz. 10.00-16.00; bilety: normalny 10 zł, ulgowy 6 zł; wstęp bezpłatny – wtorek.
- **Muzeum w Łowiczu: „Etnografia Księstwa Łowickiego”** – wystawa strojów ludowych, wycinanek, rzeźby, ceramiki, tkanin i eksponatów z dziedziny papieroplastyki; czynna od wtorku do niedzieli w godz. 10.00-16.00; bilety: normalny 10 zł, ulgowy 6 zł; wstęp bezpłatny – wtorek.
- **Muzeum w Łowiczu: „Łowicka galeria sztuki”** – wystawa prac znaczących artystów XX w. związanych z Łowiczem, m.in. Cz. Tańskiego, S. Noakowskiego, A. Krawczyka, K. Strzemińskiego, T. Klonowskiego, Z. Pagowskiego, Z. i R. Artymowskich, Z. Rostań-Abadie i twórczość obecnie działających malarzy; czynna od wtorku do niedzieli w godz. 10.00-16.00; bilety: 2 zł.
- **Mini skansen przy Muzeum w Łowiczu** – czynny od wtorku do piątku w godz. 10-00-16.00; w soboty i niedziele w godz. 10.00-17.00; bilety: normaly 5 zł, ulgowy 3 zł; spacerowy 2 zł; wstęp wolny – niedziela.
- **Muzeum Diecezjalne w Łowiczu** – zwiedzanie katedry wraz z eksponatami znajdującymi się w wieży; możliwość oglądania panoramy miasta z tarasu; w związku z okresem urlopowym do 2 sierpnia – wstęp w godz. 10.30-14.30 tylko dla grup zorganizowanych po wcześniejszej rezerwacji; Łowicz Stary Rynek 20.
- **Skansen w Maurzycach** – czynny codziennie w godz. 10.00-18.00; od godz. 18.00 do 19.00 zwiedzanie obiektów tylko z zewnątrz; bilety: normalny 8 zł, ulgowy 5 zł, spacerowy 3 zł.
- **Ekspozycja poświęcona Bronisławie Skwarnej, poetce i hafciarce ludowej** – wystawa przygotowana w jednej z chałup w Skansenie w Maurzycach; wstęp jw.
- **Pałac i wystawa Majoliki w Nieborowie** – czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-16.00; soboty, niedziele i święta w godz. 10.00-18.00; poniedziałek – wstęp wolny. Bilety: pałac, ogród i wystawa Majoliki: 22 zł – normalny, 13 zł – ulgowy, 50 zł – bilet rodzinny (dwie osoby dorosłe, dzieci do lat 18, maksymalnie 6 osób), 1 zł – dzieci 7–16 lat; ogród i Manufaktura Majoliki: 12 zł – normalny, 8 zł – ulgowy, 1 zł – dzieci 7-16 lat.
- **Ogrody w Nieborowie i Arkadii** – kasy czynne od wtorku do piątku w godz. 10.00-18.00; soboty, niedziele, święta w godz. 10.00-20.00; poniedziałek – wstęp wolny. Po zamknięciu kas – ogrody czynne do zmierzchu; bilety: 12 zł – normalny, 8 zł – ulgowy, 1 zł – dzieci 7-16 lat.
- **Muzeum Motoryzacji w Nieborowie** – czynne: piątek, sobota i niedziela w godz. 10.00-1800, w innych terminach tylko po telefonicznym uzgodnieniu (tel. 46 838-50-68, 501-945-960); Nieborów 231a; bilety: normalny – 10 zł, ulgowy (dzieci i młodzież do lat 15, emeryci, renciści) – 7 zł, dzieci do lat 7 (pod opieką osób dorosłych) – bezpłatnie.
- **Muzeum Ludowe rodziny Brzozowskich w Sromowie** czynne w dni powszednie w godz. 9.00-17.00, w niedziele i święta w godz. 12.00-17.00, tel. 46-838-44-72.
- **Pałac w Sannikach** – czynny codziennie w godz. 8.00 - 21.00; zwiedzanie z przewodnikiem: pon.-pt. w godz. 7.30 - 15.30, sobota 9.00 - 17.00; bilety: 10 zł normalny, 3 zł ulgowy.
- **Park przy pałacu w Sannikach** – czynny codziennie w godz. 8.00-21.00.
- **Ekspozycja 500 guzików z Muzeum Guzików w Łowiczu**, w tym ok. 200 sztuk guzików personalnych; Galeria Łowicka, I piętro, ul. Stanisławskiego; czynna pon.-pt. w godz. 10.00-19.00, sob. 9.00-15.00.
- **Gloria Victis 1863-1864 – Pamięć i tradycja w 150. rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego na Ziemi Łowickiej** – wystawa on-line przygotowana na podstawie materiałów archiwalnych pre-

zentowanych w 2013 r. w siedzibie Oddziału w Łowiczu Archiwum Państwowego m.st. Warszawy; scenariusz Marek Wojtylak; www.warszawa.ap.gov.pl/powstanie/łowicz/
■ **„Powrót do przeszłości 1919-2014 (95. rocznica przybycia do Łowicza 10 PP)”** – wystawa zdjęć w dużym formacie, ZSP nr 1, Łowicz, ul. Podrzeczna 30.0.

wystawy czasowe

- **Historia jednej fotografii kpt. Władysława Nawrockiego** – wystawa w Żychlińskim Domu Kultury, ul. Fabryczna 3.
- **Kolor i forma** – wystawa prac plastycznych dzieci z życia plastycznej działającej w Żychlińskim Domu Kultury oraz uczestników tegorocznych zajęć wakacyjnych. Na werniszu zaprezentowane zostaną dzieła wykonane w technice: akryl na płótnie, akryl na papierze, tusz, grzasz, akwarela, pastele. Czynna do 22 sierpnia, Kutnowski Dom Kultury, ul. Żółkiewskiego 4.
- **„Rowerzysta”** – wystawa grafik Mieczysława Wejmana; czynna do 15 sierpnia; Kutnowski Dom Kultury, ul. Żółkiewskiego 4.
- **„Muzycy w batiku”** – wystawa Pracowni Batiku „Mamut” z Miejskiego Domu Kultury w Przasnyszu, ukazująca wielkie postacie różnych gatunków muzyki, czynna do 30 sierpnia; Centrum Teatru, Muzyki i Tańca w Kutnie, ul. Teatralna 1.
- **Kwiaty, pejzaże i inne** – wystawa malarstwa Anny Szczesńskiej; czynna codziennie od odwołania; Centrum Kultury i Promocji Ziemi Łowickiej, Łowicz, Stary Rynek 17; wstęp wolny.
- **Byłem wówczas w Sannikach w Pruszkach. Sanniki, Pruszkowie, Chopin** – ekspozycja czynna do końca roku; od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00. Pałac w Sannikach, ul. Warszawska 1.
- **Parowozownia Skiermiewice** – wystawa prac fotograficznych; Ekspozycja EV34, brama przy ul. Zdunichy 34;
- **„Kwiaty, pejzaże i inne** – wystawa malarstwa Anny Szczesńskiej; czynna do 14 sierpnia; wstęp wolny.
- **„Bolimowska ceramika Konopczyńskich”** – wystawa eksponatów pochodzących ze zbiorów rodziny Konopczyńskich i Muzeum, ukazujących kunst twórców i różnorodność ceramiki; czynna do 30 sierpnia; Muzeum w Łowiczu, Stary Rynek 5/7; bilety 2 zł.
- **„Lwów 1818-1939”** – wystawa ze zbiorów Muzeum Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich; czynna do 30 sierpnia Muzeum w Łowiczu; Stary Rynek 5/7; bilety 2 zł.
- **„Skansen w Maurzycach. Pejzaż malowany”** – poplenerowa wystawa prac powstałych podczas zajęć malarskich; czynna do końca sierpnia; Skansen w Maurzycach, zabytkowa plebania z Wysokienic; obowiązuje bilet wstępu do skansenu.
- **„Zatrzymać piękno”** – wystawa obrazów i rysunków Kopczyńskiej oraz ceramiki Jadwigi Dębskiej; Pałac w Walewiczach, Galeria w przeszkołnym łączniku; czynna do końca sierpnia; wstęp wolny.

kino Kutnowskiego Domu Kultury

ul. Żółkiewskiego 4, tel./fax (24) 254-21-37, www.kinokdk.net.pl

- **Czwartek, 6 sierpnia**: kino nieczynne
- **Piątek – środa, 7-12 sierpnia**: godz. 14.30 – **Mały Książę** – film familijny, animowany (2D dub.); Najnowszy film reżysera przeboju „Kung Fu Panda”, wspieranego przez światową ekstraklasę specjalistów od animacji (wśród nich m.in. współtwórcy „Shreka”, „Zapłaćnych”, „Epoki Lodowcowej”, „Iniernamocnych” i „Wall-E”) – nowatorsko łączący najnowocześniejsze techniki animacji komputerowej z tradycyjną animacją poklatkową, godz. 16.30 – **Koko Smoko** – film animowany (2D dub.); Koko to mały smok ognisty, który otrzymuje bardzo odpowiedzialne zadanie: ma strzec ognistej trawy, która jest wielkim skarbem smoczego rodu. Ekranizacja popularnej na całym świecie serii książek dla najmłodszych, o grupie psotnych, lecz uroczych smoków i ich niesamowitych przygodach godz. 18.00 – **Mały Książę** (3D dub.) – familijny, animowany godz. 20.00 – **Amy** – dokumentalny/ muzyczny (2D, napisy); Film w re Asifa Kapadiego to dokument o piosenkarce Amy Winehouse. Zobaczymy w nim niepublikowane wcześniej materiały wideo oraz usłyszemy niewydane nagrania Amy Winehouse.
- **Czwartek, 13 sierpnia**: kino nieczynne
- **Piątek – środa, 14-19 sierpnia**: godz. 18.15 – **Amy** – dokumentalny/ muzyczny (2D, napisy);AMY godz. 20:30 – **Taśmy Watykanu** – horror (2D, napisy); Scenariusza „Szybkich i wściekłych” – najpopularniejszego cyklu hitów Universal Studios ostatnich lat oraz autor efektów specjalnych do hollywoodzkich superprodukcji „Armageddon” i „Con Air: Lot skazańców” odkrywają jedną z najpilniej strzeżonych tajemnic Watykanu – historię krwawych egorcyzmów, które czarnymi zgłoskami zapisały się w kościelnych kronikach opętania.

kino przy fontannie

Kutno, Pl. Piłsudskiego

- **Piątek, 7 sierpnia**: godz. 21:00 – **„Sugar Man”** – film dokumentalny wyreżyserowany przez Malika Bendjelloula; Historia muzyka Sixto Rodrigueza, któremu wrócono karierę większą niż Bobowi Dylanowi. Po drugiej płycie piosenkarz zapadł się pod ziemię godz. 23.00 – **„Jesteś Bogiem”** – polski film fabularny z 2012 roku, w reżyserii Leszka Dawida. Film został luźno oparty na historii działalności polskiej grupy hip-hopowej – Paktofonika, a skoncentrowany wokół osoby, zmarłego w 2000 roku rapera Piotra „Magika”
- **Piątek, 14 sierpnia**: godz. 21.00 – **„Grand Budapest Hotel”** – brytyjsko-niemiecki komediodramat z 2014 roku w reżyserii Wesa Andersona; Konsjerż stynnego hotelu zawiera znajomość z młodym pracownikiem, który zostaje jego zaufanym protegowanym, godz. 23.00 – **„Birdman”** – amerykański komediodramat w reżyserii Alejandra Gonzáleza Iñárritu; Zapomniany aktor, który niedbły grał postać kultowego superbohatera, walczy ze swoim ego, próbując odzyskać stawę i rodzinę.
- **Czwartek, 6 sierpnia**: godz. 16.00, 18.00 – **„Ted 2”** – komedia prod. USA (napisy, 2D) godz. 20.00 – **„Klucz do wieczności”** – dramt, science-fiction prod. USA;
- **Piątek – niedziela, 7-9 sierpnia**: godz. 16.00 – **„Winx Club: Tajemnica morskich głębin”** – film animowany prod. włoskiej godz. 18.00 – **„Ant-Man”** – film akcji, science-fiction prod. USA (3D, napisy); godz. 20.00 – **„Ant-Man”** – film akcji, science-fiction prod. USA (2D, napisy);
- **Poniedziałek – czwartek, 10-13 sierpnia**: godz. 17.00 – **„Winx Club: Tajemnica morskich głębin”** – film animowany prod. włoskiej godz. 19.00 – **„Ant-Man”** – film akcji, science-fiction prod. USA (2D, napisy)

koncerty

- **Sobota, 8 sierpnia**: godz. 19.00 – **VI Letni Festiwal Muzyczny: „Od przeboju... do przeboju”** – plenerowy koncert młodych talentów; Kutno, Plac Piłsudskiego (w razie nieopady godz. 19.15, Kościół św. Wawrzyńca w Kutnie, ul. Kard. S. Wyszyńskiego 4); wstęp wolny.
- **Niedziela, 9 sierpnia**: godz. 19.00 – **VI Letni Festiwal Muzyczny: „Wiedziekie nastroje”** – koncert plenerowy; wystąpi m.in. Anna Jeremus-Lewandowska (sopran) i Johann Strauss Orkiestra w składzie: Marta Niedźwiecka (skrzypce), Małgorzata Smyczyńska (wolonczela), Jan Dobrowolski (flet), Mariusz Barszcz (klarnet), Danuta Antoszewska (fortepian), Tomasz Wrocławski (perkusja), Jan Niedźwiecki (kontrabas); Plac Piłsudskiego w Kutnie (w razie nieopady o godz. 19.15, Kościół św. Wawrzyńca w Kutnie, ul. Kard. S. Wyszyńskiego 4); wstęp wolny.
- **Poniedziałek, 10 sierpnia**: godz. 18.00 – **VI Letni Festiwal Muzyczny: „Koncert muzyki sakralnej”** – wystąpią: Anna Jeremus-Lewandowska (sopran), Monika Kolasa-Hladiková (mezzosopran), Jarosław Dormagała (organy); Kościół św. Wawrzyńca w Kutnie, ul. Kard. S. Wyszyńskiego 4; wstęp wolny.

inne

- **Piątek – sobota, 7-8 sierpnia**: godz. 15.00 – **pokaz walk rycerskich** w wykonaniu rycerzy grup rekonstrukcyjnych; dziedziniec zamku i park w Oporowie; wstęp wolny.
- **Niedziela, 9 sierpnia**: godz. 12.00 – **Piknik rodzinny w Pacynie**; msza św. , wystawa maszyn rolniczych, zawody strażackie; od godz. 15 występy artystyczne; scena koło strażnicy OSP; od godz. 21 – zabawa taneczna;
- godz. 17:00 – **Gala Finałowa I Wyborów Miss Lata Aquaparku Kutno 2015**; Aquapark w Kutnie, ul. Kościuski 54.
- **Wtorek – środa, 18-19 sierpnia**: godz. 8.00 – **bezpłatna zbiórka opon i elektrośmieci**: wtorek dla mieszkańców sołectw: Biąta, Budzyń, Buszków, Brzeziny, Chochotów, Grabie, Kaczkowizna, Kruki, Sleszyn, Wola Popowa, Zagroby, Zgoda, Tretki i Grzybów; w śróde dla mieszkańców sołectw: Żabików, Sokołówek, Pasieka, Dobrzelin, Czesławów, Drzewoszki i Grabów.
- **Piątek – niedziela, 4-6 września: 41. Święto Róży** – w programie: wystawa róż, pokazy florystyczne, jarmark różany; koncerty: Kasia Kowalska, Sylwia Grzeszczak; Kutno.

KRONIKA WYPADKÓW MIŁOSNYCH

ślubowali sobie:

- **Katarzyna Orławska** ze Strykowa i **Jacek Jaskulski** z Łodzi

OFERTY PRACY

POWIATANIE URZĄD PRACY W KUTNIE (stan na 5 sierpnia 2015 r.)

- pomocnik lakiernika
- samochodowego kierownik zmiany produkcyjnej
- automatyk
- specjalista ds. gospodarki magazynowo-handlowej
- nauczyciel fizyki
- operator wózków jezdniowych
- tokarz / frezer
- operator maszyn konserwator urządzeń melioracyjnych
- konserwator/ka czystości
- piekarz
- sprzedawca
- doradca klienta
- technik rolnik
- pracownik fizyczny
- pracownik do ociepleń budynków
- kucharz
- elektryk
- mechanik taboru kolejowego/ rewident
- specjalista ds. ubezpieczeń
- pomoc kuchenna

Sport



Weronika Kaźmierczak z tatą Mariuszem mają powody do dumy.

Lekka atletyka | Mityng w Warszawie Dobra forma potwierdzona w Warszawie

Po zgrupowaniu w Zakopanem, a przed obozem w Sanoku, swoją formę sprawdzili w Warszawie na stadionie AWF młodzi reprezentanci UKS Błyskawica Domaniewice. Wakacyjny mityng odbył się 26 lipca.

Pogoda była bardzo kapryśna, a silne podmuchy wiatru nie pozwalały na uzyskiwanie dobrych wyników. W takich warunkach świetnie poradziła sobie Weronika Kaźmierczak (13 l.). Podopieczna trenera Mieczysława Szymajdy sprawiła sporą niespodziankę w konkursie skoku wzwyż. Weronika, która startowała ze starszymi rywalkami dość nieoczekiwanie zajęła 1. miejsce z wynikiem 160 centymetrów. W konkursie pokonała jedną z najlepszych polskich junierek młodszych Adrianę Littwin (17 l.) z AZS AWF Gdańsk, która uzyskała taki sam rezultat, ale przegrała z Weroniką ilością rzutów.

– Wynik ten zasługuje na duże uznanie, ponieważ uzyskany był w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych. Silny, co chwila zmieniający kierunek wiatr, sprawiał zawodniczkę o ogromne problemy na rozbiegu, a w niektórych momentach wręcz uniemożliwiał wysokie odbicia. To dobrze wróży na przyszłość, tym bardziej, że szczyt formy Weroniki jest szy-

konny na wrzesień, kiedy jako reprezentantka Polski wystartuje w Europejskim Finale Czwartków Lekkoatletycznych – powiedział trener Szymajda.

Bardzo dobry start odnotowała Sara Rosiak, która zwyciężyła w konkursie rzutu młotem 4 kg z wynikiem 50,91 m. Wygraną cieszyła się również Aleksandra Goszczyńska, która okazała się najlepsza w konkursie pchnięcia kulą 3 kg z wynikiem 10,77 m. Ola zajęła również 3. miejsce w konkursie rzutu oszczepem 500 gramów z odległością 30,01 m.

Powodów do zadowolenia nie miał natomiast łowiczanie Tomasz Wieteska, który wystąpił w biegu na 300 metrów. Nasz sprinter otrzymał czerwoną kartkę za fałstart, która spowodowała, że został zdyskwalifikowany.

– Zdziwiła mnie nieco ta decyzja sędziów. O ile na zawodach typu Mistrzostwa Świata dawanie takich kar jest obligatoryjne, to na innych imprezach nawet takich jak Diamentowa Liga, sędziowie od tych kar odchodzą, dając czerwoną kartkę dopiero po drugim fałstarciu. Dzisiaj sędziowie byli wyjątkowo surowi. W biegach na 100 metrów tych kartek było jeszcze więcej – powiedział Wojciech Wieteska, który kibicował młodemu lekkoatletce w Warszawie. **zł**

Triathlon | Triathlon Gdańsk

Gardener bezkonkurencyjny

Gdańsk to kolejne polskie miasto, które ma swoją dużą imprezę triathlonową. W niedzielę 19 lipca, w Brzeźnie na czwartej edycji imprezy Triathlon Gdańsk wśród ponad pięciuset uczestników pojawiło się wielu dobrych zawodników z całej Polski. Bardzo silną obsadę stanowili zawodnicy z Gdańska, Sopotu i Gdyni. Wśród nich pojawił się Jacek Gardener, który w świecie triathlonu ma już swoją markę.

Pewną niespodzianką było zwycięstwo Bartosza Banacha. Specjalista od wyścigów MTB zmieścił się w dwóch godzinach, osiągając wynik 1:59,20 h. Po świetnym pływaniu (950 m), po którym znalazł się w pierwszej dziesiątce, wypracował sobie na 45-kilometrowej trasie – przebiegającej m.in. w pobliżu PGE Areny Gdańsk – zdecydowaną przewagę, co pomogło mu kontrolować ostatni 10,55-kilometrowy

etap biegowy ścieżkami Parku im. R. Reagana. Wśród pań nie było zaskoczenia i z czasem 2:17,21 h zwyciężyła Paulina Załucka.

Łowicki weteran w rywalizacji z dużo młodszymi rywalami spał się rewelacyjnie. Reprezentant klubu LKS Victoria Zabostów i Banasz Internet Team walczył z dużo młodszymi zawodnikami



Jacek Gardener zadziwiał młodych swoją formą.

jak równy z równym i zadziwiał kolegów. W Brzeźnie Gardener zajął w klasyfikacji generalnej 11. lokatę w stawce 535 zawodników z wynikiem 2:05:44. W swojej kategorii M-50 był bezkonkurencyjny i zajął 1. miejsce. Warto odnotować świetny czas Jacka na trasie rowerowej, gdzie uzyskał 4. rezultat – 1:04:46.

– Faworytów do zwycięstwa było dużo. Krzysztof Staniszewski, jeden z czołowych zawodników, co prawda przegrał z utytułowanym Jackiem Gardenerem, ale zawodnik z Łowicza to klasa sama w sobie. Już od kilkunastu lat wygrywa zawody w Polsce – napisano po zawodach na stronie triathlonu Gdańsk, co świadczy o wielkiej klasie sportowej Gardenera.

– W tym sezonie cieszę się z dobrej formy. Na razie odpuściłem sobie starty na pełnym dystansie Ironmana i skupiam się na

krótszych dystansach. Tu okazuje się, że mogę jeszcze powalczyć z młodymi zawodnikami, których jest co raz więcej. Młodzi też cały czas atakują i robi ogromne postępy, ale w tym roku w swojej kategorii wiekowej idzie mi bardzo dobrze – powiedział zadowolony z kolejnej wygranej Gardener. **zł**

Wyniki (w kolejności: miejsce w kategorii wiekowej, wynik pływania na 950 metrów, wynik jazdy na rowerze 45 kilometrów, wynik biegu na 10,55 kilometrów i łączny czas):

1. Bartosz Banach (Gdańsk, 1986) 14:01 (15), 1:03:08 (2), 39:05 (9), 1:59:20
2. Paweł Miziński (Reda, 1990) 13:35 (7), 1:06:32 (8), 39:01 (7), 2:02:05
3. Mateusz Petelski (Gdańsk, 1986), 16:45 (82), 1:06:50 (11), 36:46 (1), 2:03:21

11. Jacek Gardener (Łowicz, 1964), 15:09 (31), 1:04:46 (4), 42:33 (45), 2:05:44

Tenis ziemny | Turniej Kwalifikacyjny w Częstochowie

Dobry wynik Dańczaka w Częstochowie

Niedawno pisaliśmy o Jakubie Dańczaku, którego ogromną pasją jest tenis ziemny. 15-letni uczeń Gimnazjum nr 4 w Łowiczu w wakacje nie odpoczywa i cały czas dużo trenuje, by rywalizować z najlepszymi tenisistami w Polsce. Razem ze swoim dziadkiem Stanisławem Dańczakiem młody tenisista trenuje na kortach Łowickiego Towarzystwa Tenisowego, a swoją formę sprawdza od czasu do czasu na turniejach kwalifikacyjnych Polskiego Związku Tenisa. Obecnie młody łowiczanie na liście klasyfikacyjnej w kategorii kadetów jest już w pierwszej setce, zajmując 99. lokatę.

W weekend 25-26 lipca Kuba wziął udział w turnieju w Częstochowie, gdzie w gronie zapisałych 15 zawodników, aż 9 miało wyższe miejsce w rankingu.

– Patrząc na drabinkę turniejową nawet nie pomyśleliśmy o noclegu, jednak okazało się, że mu-

sielśmy zostać na następny dzień, bo Kuba spał się bardzo dobrze – opowiadał dziadek i trener tenisisty.

W pierwszej rundzie Dańczak, reprezentujący barwy Matchpoint Żyrardów, dosłownie zmiotł z kortu Mikołaja Dworzańskiego (BKT Advantage Bielsko-Biała), wyrywając 6:1, 6:0. Dworzański sklasyfikowany jest na 157. miejscu, zatem łowiczanie był w tym meczu faworytem, ale nie spodziewał się, że mecz zakończy aż tak dobrym wynikiem.

W drugiej rundzie nasz tenisista zagrał z wyżej rozstawionym Michałem Pręcikowskim (MKT Łódź), który plasuje się na 52. miejscu w kraju. Łowiczanie zagrał bardzo dobry mecz i pokonał łodzianina 2:1. Pierwszą partię Kuba wygrał 6:2, drugą przegrał 2:6 i w trzeciej przegrywał już 0:3, jednak wznosił się na wyżyny swoich umiejętności, wygrał

seta 6:4 i sprawił ogromną niespodziankę, awansując do półfinału turnieju.

– Po tym meczu musieliśmy wrócić do Łowicza. Dotarliśmy do domu o pierwszej w nocy, a o 11:00 następnego dnia musieliśmy być ponownie w Częstochowie. Czasu na odpoczynek było bardzo mało, ale tak naprawdę, nie przypuszczaliśmy, że uda się dojść do półfinału. W walce o finał Kuba był już wyraźnie słabszy, ale cieszymy się bardzo z wyniku w tym turnieju – powiedział po zawodach Stanisław Dańczak.

W półfinale łowiczanie zagrał z Jakubem Koziołem (RKT Return Radom), który jest na wysokim miejscu na liście PZT (33). Tu ranking nie kłamał, Kozioł wygrał 6:1, 6:2, ale cały turniej dla Dańczaka był bardzo udany.

Teraz przed łowiczaniec jeszcze dwa wakacyjne turnieje w Łęczycy i Pabianicach.



Jakub Dańczak i Jan Markowski swoje umiejętności doskonalią na kortach ŁTS w Łowiczu przy ulicy Powstańców.

W Częstochowie w gronie kadetów zadebiutował drugi łowicki tenisista Jan Markowski, który jest dwa lata młodszy od rywali. Markowski przegrał w pierwszej rundzie Pręcikowskim, ale pokazał się z bardzo dobrej strony. Drugą partię nasz reprezentant przegrał 4:6 i widać było, że ma duże możliwości, zatem w kolejnych latach powinno być dużo lepiej. **zł**

Piłka nożna | Przygotowania do sezonu

Pierwsza porażka rezerw Pelikana

Pierwszą porażkę w okresie letnim zantowali na swoim koncie gracze trenera Piotra Gawlika z rezerw Pelikana. Drużyna Pelikana II uległa w piątek 31 lipca IV-ligowemu Zjednoczeniu Stryków 0:3. Mecz został rozegrany w Łowiczu na głównej płycie Stadionu Miejskiego. Katem Pelikana II okazał się strzelec trzech goli Konrad Belchdziński, szczególnie pierwsze trafienie tego zawodnika było wyjątkowej urody. W składzie rezerw Pelikana zobaczyliśmy Kamila Janikowskiego, ostatnio Laktoza Łyszkowice, Rusłana Perizoka (grał w poprzednim meczach i był nazwany "zawodnikiem testowanym"), bramkarza Filipa Szypszaka z Bzury Chodaków, Mikołaja

Ulasiewicza ze Zrywu Wygoda oraz dobrze znanego łowickiej publiczności nigeryjskiego napastnika Paschala Ekwueme.

– Paradoksalnie patrząc na wynik jestem zadowolony z gry swoich podopiecznych. Z tak silnym zespołem stworzyliśmy sobie kilka dobrych sytuacji na zdobycie bramki. Naprawdę brakowało dokładności na połowie przeciwnika, ale postaramy się to skorygować do pierwszego meczu ligowego.

Wysokiej porażki ze spadkowiczem z IV ligi łódzkiej Widokiem Skierniewice doznał podopieczni grającego trenera Mykoli Dremluka z Astry Zduny. Astra przegrała na własnym boisku z młodym zespołem Wido-

ku aż 0:6. Co ciekawe dwa gole strzelił najbardziej doświadczony gracz w szeregach Widoku Wojciech Borowiec, szczególnie drugie trafienie tego gracza było wyjątkowej urody ponieważ w pięknym stylu przelobował na bramkarza Astry Macieja Kowalskiego. Drugą ciekawostką jest występ w bramce Widoku czarnoskórego bramkarza Seguna Solagbade, który w ostatnim sezonie bronił barw Orła Parzęczew.

Swoją pierwszą mecz kontrolny mają za sobą zawodnicy Korony Wejście. Pod wodzą nowego trenera Michała Dobrzyńskiego Korona wypadła bardzo dobrze w swoim pierwszym sparingu i rozgromiła Olimpię Niedź-

wiada aż 6:1. Królem polowania okazał się Paweł Franaszek, który ustrzelił hat-tricka. W składzie Korony wystąpiło czterech zawodników testowanych.

Hokejowym wynikiem zakończył się kontrolny mecz pomiędzy Pogonią Belchów, a Zrywem Wygoda ponieważ padł wynik 5:5. Pogoń całą drugą połowę grała w osłabieniu jednego zawodnika po kontuzji Krystiana Iwanowskiego. Trzy gole dla Pogoni strzelił Damian Gendek oraz po raz pierwszy w Pogoni zagrał doświadczony Bogdan Plichta, który przez ostatnie kilka lat bronił barw Czarnych Bednary. Wyczyn Gendka w tym meczu pobił jednak Piotr Pawłowski, który strzelił dla Zrywu...cztery gole!

Warto dodać, że Zryw w tygodniu rozegrał także mecz kontrolny z juniorami Pelikana z roczni-

ka 1997 i przegrał w tym meczu 1:3.

Dziewięć goli padło aż w Domaniewicach, gdzie tamtejszy Vagat przegrał z przedstawicielem łódzkiej rozgrywek LKS Różycy 3:6.

Po raz pierwszy zagrał także zawodnicy...Meteoru Reczyce. Ten zespół został reaktywowany przez Mariusza Sałudę. Kiedyś Meteor brał udział w rozgrywkach organizowanych przez OZPN Skierniewice, jednak ta drużyna zniknęła z piłkarskiej mapy Polski na kilkanaście dobrych lat. Sałuda może być zadowolony z pierwszego meczu kontrolnego ponieważ Meteor wygrał na swoim boisku (nowy obiekt) z Fenixem Boczką 3:2. **ever**

■ **Pelikana II Łowicz – Zjednoczenie Stryków 0:3**; br.: Konrad Belchdziński 3

■ **Astra Zduny – Widok Skierniewice 0:6**; br.: Bartłomiej Magdziarz 7, Wojciech Borowiec 24, 44, Kamil Karwat 60, Dawid Kosmatka 73, Tomasz Wrzodak 85

■ **Korona Wejście – Olimpia Niedźwiada 6:1**; br.: Paweł Franaszek 3, Sebastian Sumiński, Krzysztof Trepa i zawodnik testowany II.

■ **Pogoń Belchów – Zryw Wygoda 5:5**; br.: Damian Gendek 3, Daniel Tryngiel, Daniel Wasiak – Piotr Pawłowski 4, Damian Godos

■ **Vagat Domaniewice – LKS Różycy 3:6**; br.: Dawid Grabowicz, Dawid Sztampke, Damian Kostrzewa

■ **Meteor Reczyce – Fenix Boczką 3:2**; br.: Robert Grabowicz 2, Mahomed Osman – Krzysztof Lebioda, Zawodnik testowany



Wielka rodzina LKS Pogoń Bełchów obdarowana przez Orange.

Piłka nożna | Kluby Sportowe Orange

Pogoń Bełchów w programie Kluby Sportowe Orange

Pełna sala dzieci i młodzieży, mnóstwo kolorowych piłek i różnych przyborów sportowych – taki piękny widok można było zobaczyć w Dzierzgowku, gdzie we wtorek 21 lipca w sali gimnastycznej Gimnazjum nr 2 odbyła się uroczystość przekazania sprzętu sportowego przez firmę Orange dla klubu Pogoń Bełchów.

Przypomnijmy, że działacze klubu Pogoń Bełchów mają powody do dumy. Grupa miłośników piłki nożnej zgłosiła klub do II edycji programu Kluby Sportowe Orange. 15 czerwca zostały ogłoszone wyniki i okazało się, że klub z naszego regionu znalazł się wśród 50 zwycięzców z całego kraju. Konkurencja była bardzo ślana. O przystąpienie do programu ubiegało się aż 1121 grup z całej Polski. W tej chwili w województwie łódzkim funkcjonuje w sumie 7 Klubów Sportowych Orange:

Uczniowski Ludowy Klub Sportowy Modliński (Słomków Mokry/Wróblew), Ludowy Klub Sportowy Pogoń Bełchów (Nieborów), Szkolny Klub Sportowy Drużyna GG (Sulejów), KS Piątka (Łódź), Wiejski Uczniowski Klub Sportowy „Grot” (Grotniki), Uczniowski Klub Sportowy „Kaziuk” (Sławno), Uczniowski Klub Sportowy Orlik Ujazd (Ujazd).

Ponad 60 procent klubów zakwalifikowanych do programu to kluby z terenów wiejskich. To duże wyróżnienie i sukces, który wiąże się z wieloma korzyściami.

Dzięki Programowi klub pozyskał sprzęt sportowy oraz treningowy dostosowany do indywidualnych potrzeb (piłki, bramki, stroje), tablet z dostępem do Internetu oraz możliwość podnoszenia kompetencji i poszerzania wiedzy, dzięki specjalnym programom szkoleniowym.

Oprócz tego wszystkie 100 klubów biorących udział w programie, poza wsparciem sprzętowym i technologicznym, uczestniczą również w międzyklubowej rywalizacji. Dzięki niej zespoły z poszczególnych miejscowości, mogą zmierzyć się w różnego typu wyzwanach sportowych i około sportowych. Ze względu na okres wakacyjny zostały przygotowane dwa specjalne wyzwania: Wakacje w Klubie Sportowym Orange i Pokażcie relację z wakacyjnych



Gry i zabawy poprzedziły uroczystość w Dzierzgowku.

wyjazdów klubu. Dla pięćdziesiątki z drugiego naboru to doskonale zadania na start. Za zdanie najlepszej relacji przewidziana jest nagroda rzeczowa w postaci pakietu sportowego, a każdy klub, który zakończy wyzwanie otrzyma 50 punktów, które będzie mógł wymienić na dodatkowe nagrody.

Na uroczystości inauguracji Klubu Sportowego Orange Pogoń Bełchów obecni byli przedstawiciele firmy Orange, wójt gminy Nieborów Andrzej Werle, Zarząd Klubu pod kierownictwem Michała Filipka, dyrektorzy szkół w Dzierzgowku – Grażyna Aleksandrowicz i Bolesław Kowalski, rodzice i mnóstwo dzieci. Sala tętniła życiem. W programie były gry i zabawy, mecz piłkarski, słodki poczęstunek, a na koniec piękny sportowy tort w kształcie boiska ze słodkimi bramkami.

– Ta wizyta była dla nas naprawdę niesamowitym przeżyciem. Dziękujemy wszystkim za tak wspaniałe i ciepłe przyjęcie ekipy Orange! Jesteście naprawdę niesamowici, widzieliśmy Wasze ogromne zaangażowanie i zapał do działania. To co zobaczyliśmy utwierdza nas w przekonaniu, że klub LKS Pogoń Bełchów będzie miejscem otwartym dla wszystkich, którzy chcą w aktywny sposób spędzić swój czas. Życzymy Wam samych sportowych i życiowych sukcesów – napisali na swojej stronie internetowej przedstawiciele firmy Orange po uroczystości.

Gmina Nieborów kładzie duży nacisk na sport i Wójt Gminy An-

drzej Werle docenia jego znaczenie i chętnie wspiera zadania z zakresu kultury fizycznej.

– Wspieramy działania klubów i bardzo się cieszymy z takich sukcesów. Tutaj dzieci i młodzież mają wspaniałe warunki do trenowania. Mamy hale sportowe, boiska i piękne tereny naturalne. Ja ze swojej strony mogę obiecać, że klub może zawsze liczyć na moją pomoc. Życzę wszystkim wytrwałości w działaniu i gratuluję takiego sukcesu – powiedział Andrzej Werle.

Motorem napędowym wszystkich działań i inicjatorem projektu była Aleksandra Lesiak. To głównie dzięki jej zaangażowaniu udało się złożyć tak dobry wniosek. Skompletowanie dokumentacji nie było łatwe i wiązało się z dużym zaangażowaniem pięciu osób z Zarządu Klubu, które poświęciły wiele czasu, aby wszystko było dopięte na ostatni guzik.

– To dla nas wielka chwila. Wszyscy się bardzo cieszymy. Mieliliśmy dużo pracy, ale podstawą była motywacja. Do działania motywowały nas dzieciaki, które wiedziały, że mamy taki cel. Oczywiście pomagają nam rodzice, których zaangażowanie jest wzorowe. Bardzo dobrze układa się współpraca z Wójtem, który w czasie realizacji projektu był zawsze do naszej dyspozycji. Zatem można powiedzieć, że przyjęcie klubu do programu Orange to sukces całej naszej lokalnej społeczności – powiedziała Aleksandra Lesiak po uroczystości w Dzierzgowku.

Piłka nożna | Przygotowania Orła Orzeł lepszy od juniorów Polonii

Gracze trenera Dawida Ługowskiego w środę 22 lipca rozegrali pierwszy mecz kontrolny podczas letnich przygotowań do sezonu. Rywalem Orła był zespół warszawskiej Polonii występujący w Centralnej Lidze Juniorów.

W składzie Orła na mecz z Polonią pojawiło się kilku nowych zawodników. Wśród nich byli: Jakub Przybylski, bramkarz Fenixu Boczek, Karol Kruk, Rafał Kołaczyński, obaj są obrońcami i graczami Laktozy Łyszkowice. Innym obrońcą, który zaprezentował swoje umiejętności był Maciej Perzyna z łowickiego Pelikana, tego zawodnika bardzo dobrze zna trener Ługowski ponieważ razem pracowali oni w juniorach Pelikana. W składzie pojawił się także Rafał Trakul (Bzura Sochaczew Chodaków) oraz napastnik Mateusz Borowski z Laktozy.

Orzeł od początku meczu zyskał przewagę i już w 3. minucie gry mógł objąć prowadzenie, jednak strzał Konrada Wiśnińskiego na rzut różny sparował Tomasz Siryk. Dużo problemów obrońcom Polonii sprawiał bardzo aktywny Rafał Trakul, który raz po raz wygrywał pojedynki jeden na jeden. Po jednej indywidualnej akcji „Rafałka” Orzeł objął prowadzenie, Siryk skapitulował po bardzo mocnym uderzeniu młodszego z braci Trakuli i musiał wyciągnąć futbolówkę z siatki. Gracze Polonii w pierwszej części gry tylko raz zagrozili bramce strzeżonej przez Mariusza Jędrzejewskiego.

W dogodnej sytuacji Dawid Brzeski posłał piłkę obok dalszego słupka bramki. W 40. minucie doskonałą szansę na podwyższenie prowadzenia miał Dawid Sut, który po przechwyceniu piłki w środkowej strefie popędził sam

na sam z Sirykiem, ale obroną ręką z tego pojedynku wyszedł golkeeper Polonii.

W drugiej połowie meczu trener Polonii Michał Maliszewski wymienił wszystkich zawodników, zaś trener Orła dokonał aż dziewięciu zmian. Gra w drugiej połowie nieco się wyrównała, ale w 60. minucie to gracze Orła mieli znakomitą szansę na podwyższenie prowadzenia. Niestety będący na ósmym metrze przed bramką rywali Marcin Kosiorok zbyt długo zwlekał z oddaniem strzału i został zablokowany. W zespole z Warszawy szczególnie groźny był Igor Korczakowski, który dysponował bardzo dobrym dośrodkowaniem lewą nogą. Trzeba oddać, że dobrze w bramce Orła radził sobie młody Przybylski, który dwukrotnie uchronił gospodarzy przed stratą gola.

Orzeł wygrał pierwszy mecz sparingowy zasłużenie, zaś niemal wszyscy testowani zawodnicy wypadli bardzo pozytywnie. Jak się dowiedzieliśmy władze Orła rozpoczęły już negocjacje z zawodnikami i ich klubami na temat przejścia tych zawodników do IV-ligowej drużyny. Jak to bywa czasami negocjacje bywają trudne, ale zawsze można się dogadać.

■ Orzeł Nieborów – Polonia Warszawa CLJ 1:0 (1:0); br.: Rafał Trakul 14

Orzeł: Jędrzejewski (70 Przybylski) – Domińczak (75 Śmigiełski), Plichta (46 Pomianowski), M. Perzyna (46 Kołaczyński), Mitrowski (46 Kruk) – R. Trakul (46 Bartosiewicz), Tkacz (70 Plichta), Świdrowski, Sut (46 Kosiorok), Wiśniński (46 Rembowski) – Borowski (46 M. Trakul).



Tomasz Rembowski (z prawej) będzie nadal bronił barw Orła Nieborów.

Lekka atletyka | XXXIV Łowicki Półmaraton Jesieni

Już trzeba zacząć przygotowania

Ci, którzy myślą o starcie w Łowickim Półmaratonie Jesieni już muszą zacząć przygotowania, bowiem do imprezy pozostały dwa miesiące. Łowicki bieg jest bardzo popularny wśród biegaczy w naszym regionie. Zawody te odbędą się w niedzielę 20 września.

W tym roku bieg ponownie zaliczany jest do cyklu imprez o Puchar Marszałka. Do rywalizacji zgłosiło się już ponad 200 osób. Formularz zgłoszeniowy dostępny jest na stronie internetowej OSiR Łowicz. Jeśli zapiszemy się na bieg do końca sierpnia to zapłacimy 60 zł, natomiast od 1 do 10 września wpisowe wyniesie 80 zł, a po tym terminie 90 zł.

W tym roku po raz drugi zawodnicy podczas biegu zobaczą sporą część naszego pięknego Łowicza. Trasa prowadziła będzie między innymi przez Trójkątny Rynek, Starorzecze i Stary Rynek. To ogromne urozmaicenie, bo do tej pory trasa omijała najładniejsze miejsca naszego miasta. Długość trasy wynosi 21097,5 m. Trasa posiada atest PZLA.

W tamtym roku zwycięzcą zawodów został Błażej Brzeziński (WKS Śląsk Wrocław) z Bydgoszczy, który dystans 21 kilometrów i 97,5 metra pokonał w czasie 1:07,45 h. Wśród pań wygrała jego żona Aleksandra Brzezińska (MKL Toruń) – 1:22,33 h.

Przypomnijmy, że najlepszy łowiczanie Łukasz Zagawa (Eko-Plast PSP Łowicz) zajął 10. miejsce z wynikiem 1:19,43 h. Najlepsza łowiczanka – Monika Czyż w klasyfikacji kobiet zajęła 17. miejsce, pokonując trasę półmaratonu w czasie 1:43,16 h. Warto też odnotować świetne miejsce Portugalczyka Albano Duarte, który jest mieszkańcem Łowicza i z czasem 1:19,21 h zajął 9. lokatę.

W ubiegłorocznej edycji półmaratonu wystartowała rekordowa liczba 500 biegaczy, a wśród nich aż 62 osoby z Ziemi Łowickiej. Ciekawe, czy w tym roku uda się pobić ten rekord.

Piłka siatkowa | Przygotowania do sezonu 2015/16

Asik doskonalili formę i umiejętności

Od początku wakacji swoje umiejętności i formę doskonalił siatkarki LUKS Asik Domaniewice. Młode zawodniczki przygotowywały się do nowego sezonu na obozie sportowym w Niechorzu, który odbył się w dniach od 28 czerwca do 10 lipca.

Nad morze pojechała grupa aż 35 zawodniczek. Najmłodsze siatkarki mają 9 lat, a grupa najstarszych to uczennice 3 klasy gimnazjum (15 lat). W poprzednim roku młode zawodniczki trenowały w Mrzeżynie, jednak w tym roku

podopieczne trenera Arkadiusza Stajudy powróciły do ośrodka Haryzma. Treningi odbywały się w hali sportowej Ośrodka Sportu w Niechorzu, która położona jest blisko Haryzmy. Treningi tradycyjnie odbywały się dwa razy dziennie po dwie godziny. Zawodniczki miały zapewnione wiele atrakcji. Dziewczyny miały czas na wyjścia na plażę, były też wyjścia na basen, wycieczki, ognisko i dyskoteki.

W nadchodzącym sezonie LUKS Asik rywalizować będzie w lidze wojewódzkiej. Trener Stajuda zgłosił do rywalizacji dwa zespoły. Młodsza drużyna zagra w kategorii młodziczek, natomiast

starsze dziewczyny walczyć będą w lidze kadetek.

– Obóz w tym roku był bardzo udany, zawodniczki dobrze pracowały ten okres i mam nadzieję, że przełoży się to na dobrą formę. Cieszę się, że jest takie duże zainteresowanie siatkówką i mamy tyle chętnych dziewczyn do trenowania. W tym sezonie zgłosiliśmy do gry dwa zespoły. Szukamy teraz drugiego trenera, który zająłby się prowadzeniem jednego zespołu. Mam nadzieję, że uda się wszystko poukładać i ten sezon będzie dla nas bardzo udany – powiedział po powrocie ze zgrupowania w Niechorzu trener Arkadiusz Stajuda.

Piłka nożna | Ostatni letni sparing Pelikana

Udany sprawdzian generalny

KS PARADYŻ 0 (0)
PELIKAN ŁOWICZ 1 (0)

O:1 – Piotr Gawlik (90+2).

Pelikan: Przemysław Perzyna – Tomasz Dąbrowski (60 Piotr Gawlik), Marcin Nowak, Bartosz Broniarek, Michał Żółtowski – Damian Kosiorrek (60 Michał Fabijański), Konrad Kowalczyk, Michał Gamla (60 Daniel Bończak), Szymon Kiwała, Michał Adamczyk – Bartłomiej Czarniecki (75 Szymon Salwin).

Udanie okresu sparingowy zakończyli piłkarze Pelikana Łowicz. Biało-zieloni w sparingu wieńczącym letnie przygotowania wygrali z 6. drużyną poprzedniego sezonu IV ligi 1:0. Jedyne bramkę w ostatniej akcji meczu zdobył Piotr Gawlik wykorzystując precyzyjne dośrodkowa-

nie Szymona Kiwały. Wcześniej łowiczanie mieli sporą przewagę, ale wręcz razili nieskutecznością. Dwie bardzo groźne sytuacje stworzył Damian Kosiorrek, raz kilka centymetrów do zamknięcia akcji zabrakło Bartłomiejowi Czarnieckiemu. Ponadto bramkarza z dogodnych pozycji nie potrafili pokonać Michałowie – Fabijański, Żółtowski oraz Adamczyk.

– Najbardziej cieszy to, że w kolejnym meczu nie straciliśmy bramki. Dobrze wygląda nasza gra w defensywie, a gorzej jest z wykańczaniem akcji. Jestem zadowolony z tego, że gramy do ostatniej chwili. Nawet w meczu sparingowym nie przechodzimy do codzienności i walczymy do samego końca. Gra wygląda niezłe i uniknęliśmy dużych wahań formy. Mam nadzieję, że to wy-

starczy na dobre wyniki – ocenił na tydzień przed startem ligi Bogdan Józwiak.

Szkoleniowiec ma jednak poważne obawy jeżeli chodzi o kadre. Na mecz sparingowy z KS Paradyż zespół pojechał z... 16 zawodnikami. Na razie kontraktu nie podpisał Artur Melon, który wciąż przebywa w szpitalu po wypadku samochodowym i wciąż nie wiadomo kiedy będzie mógł powrócić do treningów. Klub jest jednak w kontakcie z golkeeperem i nie rezygnuje z jego usług. Na jego miejsce zakontraktowany ma być Mateusz Czarniecki z Mszczonowianki Mszczonów. Ponadto od poniedziałku z drużyną trenuje 19-letni Rafał Parobczyk. Wychowanek Legii Warszawa ostatni sezon spędził w Sierce Tarnobrzeg. W II lidze zagrał w 23 meczach,

a aż dziesięciu z nich w wyjściowym składzie. W jednym z nich wpisał się na listę strzelców. Bogdan Józwiak chciałby pozyskać jeszcze trzech zawodników.

Pomimo wąskiej kadry trener jest zadowolony z pracodawczego okresu przygotowawczego. – Pod względem przygotowania zrobiliśmy, co mogliśmy. Na pewno myślałem, że szybciej będę miał skompletowaną kadre. Jednak zawodnicy, których ja chciałem, wybrali lepsze kluby z wyższych półek. Na przykład namawiałem do gry Igora Sapale, który wybrał propozycję Dolciana Żabki, Marcin Kozłowski zdecydował się na Legionowie. Przenieśliśmy to, że jesteśmy w stanie namówić ich na przyście do nas – powiedział trener Ptaków.

Mateusz Lis

Piłka nożna | Letnie transfery

Pelikan podpisał pierwsze kontrakty, karnety w sprzedaży

W tygodniu poprzedzającym początek rozgrywek sezonu 2015/2016 klubowi ze Starzyńskiego 6/8 udało się podpisać pierwsze umowy z nowymi piłkarzami. W poniedziałek podpisy pod kontraktami złożyło trzech.

O sile rażenia w pierwszych meczach nowego sezonu będzie w dużej mierze stanowić osoba **Bartłomieja Czarnieckiego**. 22-latek będzie musiał wypełnić lukę po Robertcie Kowalczyku, który niedawno uczestniczył w wypadku samochodowym i wciąż nie wiadomo kiedy powróci do treningów. „Czarny” jest wychowankiem Mszczonowianki Mszczonów, ale jeszcze jako junior trafił do Legii Warszawa. W latach 2011-2013 występował w stołecznym zespole w Młodej Ekstraklasie. Nie dane było mu jednak zagrać w pierwszej drużynie. Później grał po pół sezonu w II-ligowym Zagłębiu Sosnowiec (1 bramka w 11 meczach) oraz III-ligowych: Pilicy Białobrzegi (3 bramki w 12 meczach)

oraz Pogoni Grodzisk Mazowiecki (1 gol w 13 meczach). Ostatnie pół roku to jednak powrót do korzeni. Dla IV-ligowej Mszczonowianki zdobył 5 bramek.

Biało-zieloni zdecydowali się również na zakontraktowanie brata Bartłomieja. O dwa lata starszy **Mateusz Czarniecki** gra na pozycji bramkarza. W sezonie 2010/2011 trafił do Znicza Pruszków. Przez trzy sezony rozegrał w barwach klubu spod Warszawy sześć spotkań, w tym jedno przeciwko Pelikanowi. Później trafił do III-ligowej Żyrardowianki, a jego ostatnim pracodawcą była Mszczonowianka. Golkeeper został wypożyczony na rundę jesienną.

Do Pelikana powraca 33-letni defensor **Piotr Gawlik**. Wychowanek Ptaków w pierwszej drużynie zadebiutował w sezonie 1999/2000. Sezon 2006/2007 rozpoczął w barwach I-ligowego ŁKS Łomża, a na zapleczu ekstraklasy zagrał w siedmiu spotkaniach. Przez kolejne cztery rundy występował w Pelikanie, a z nie-

go przeniósł się do MKS Kutno. Poza Łowiczem znów spędził pół roku i ponownie wrócił do białozielonych, tym razem na dwa sezony. Lata 2011-2013 to gra dla Pogoni Grodzisk Mazowiecki, później Widoku Skierniewice, ponownie MKS Kutno, Żyrardowianki, a ostatnio Orła Nieborów. W tym sezonie zajmie się również prowadzeniem zespołu rezerw.

Na mecz z Polonią Warszawa do dyspozycji trenera powinni być również **Michał Gamla** i **Szymon Salwin**. Obaj zostali wypożyczeni na najbliższy sezon. Dla „Gamlowego” będzie to trzecie podejście do drużyny Ptaków. Wychowanek Koziółka Lublin, nim po raz pierwszy trafił do Księstwa Łowickiego, grał w rezerwach Wisły Kraków oraz KS Borek. W latach 2009-2012 zagrał dla białozielonych w 80 meczach i strzelił w nich cztery gole. Później próbował swoich sił w Górniku Łęczna oraz Motorze Lublin. Wiosną sezonu 2013/2014 po raz drugi powrócił do Pelikana

i zagrał w II lidze w 13 meczach. Ostatnie rozgrywki spędził w Żyrardowiance Żyrardów. W linii pomocy występować będzie także 22-letni Szymon Salwin, który ostatnio grał w Bugu Wyszków.

W Pelikanie na pewno nie zagra Krystian Siatkowski, który nie doszedł do porozumienia z klubem i sam zerwał rozmowy.

Wiele wskazuje na to, że nie będzie to koniec wzmocnień w letnim okienku transferowym. Szkoleniowiec przyznaje, że chciałby pozyskać jeszcze trzech zawodników.

Karnety już w sprzedaży

Kibice, którzy chcą uniknąć stania w kolejkach i kupowania biletów na ostatnią chwilę, mogą zdecydować się na zakup karnetów. Dokument uprawniać będzie w rundzie jesiennej do wejścia na 8 meczów. Taki zakup pozwoli fanom na wejście na jeden mecz „gratis”. Karnety kupować można w budynku klubowym przy ulicy Starzyńskiego.

Mateusz Lis

Piłka nożna | Przygotowania do sezonu Zwycięstwo juniorów starszych

■ **Zryw Wygoda – Pelikan Łowicz 1:3**; br.: Tomasz Janus – Dominik Wieczorek, Maciej Balik, Kacper Rześny. Pelikan: zawodnik testowany – Tadeusiak, Nasalski, Górowski, Sekuła – K. Rześny, Szram, Plichta (46 Sejdak), Wieczorek, P. Rześny – Balik.

Drużyna juniorów starszych Pelikana Łowicz zmierzyła się z występującym w A-klasie Zrywem Wygoda. Samo spotkanie było wyrównanym pojedynkiem, jednak w kluczowych momentach to młodzi zawodnicy wychodzili

z pojedynków obroną ręką. Honorowego gola dla Zrywu strzelił wychowanek Pelikana Tomasz Janus, który w przeszłości był nawet powoływany do reprezentacji wojewódzka łódzkiego z rocznika 1991.

Obecnie młodzi gracze Pelikana z rocznika 1997 i 1998 trenują z zespołem rezerw Pelikana i są do dyspozycji trenera Piotra Gawlika w meczach sparingowych. Ścisła współpraca między trenerami Kutkowskim i Gawlikiem ma ułatwić grę zawodnikom podczas sezonu. **ever**

Piłka nożna | Przed inauguracją III ligi Na początek kandydat do awansu

Nadszedł długo oczekiwany przez wielu kibiców Pelikana moment. Już w ten weekend rozpocznie się sezon 2015/2016. Łowiczanie w sobotę zawalczą o pierwsze ligowe punkty, a ich pierwszym rywalem będzie Polonia Warszawa. Drużyna Czarnych Koszul poprzednie rozgrywki miała kompletnie nieudane i niemal do samego końca musiała walczyć o utrzymanie. Tym razem ma być jednak zupełnie inaczej, a wskazują na to chociażby przeprowadzone transfery.

Polonia pozyskała tego lata już dziesięciu zawodników. Znalazło się wśród nich kilku graczy z wyższych lig, między innymi Piotr Kosiorowski oraz Mateusz Tobjasz z Pogoni Siedlce, Marcin Truszkowski z Siarki Tarnobrzeg czy Rafał Kosiec z GKS Tychy. Drużynę wzmocnili również

zawodnicy regularnie trafiający do siatki na III-ligowym froncie – Zbigniew Obluski z Pilicy Białobrzegi i Mariusz Marczak, który był królem strzelców grupy łódzko-mazowieckiej III ligi w barwach Broni Radom.

– Polonia to zespół bardzo, bardzo silny. Są doskonale zorganizowani nie tylko na boisku. Ich sztab szkoleniowy jest rozbudowany na poziomie drużyn z ekstraklasy. Widziałem ich w trakcie okresu przygotowawczego i oceniam ich potencjał bardzo wysoko. Biorąc pod uwagę jakość zawodników oraz całą otoczkę wokół klubu – będzie to dla mnie faworyt tej ligi – ocenił pierwszego rywala w nowym sezonie Bogdan Józwiak.

Mecz pomiędzy Pelikanem, a dwukrotnym Mistrzem Polskim, rozpocznie się w sobotę o godzinie 17:00. **Mateusz Lis**

Piłka nożna | 1. kolejka III ligi Weryfikacja przygotowań, tylko Oskar na wyjeździe

Po weekendzie, przynajmniej w małej części, dowiemy się kto najsolidniej przygotował się do rundy jesiennej sezonu 2015/2016. Na udany start rozgrywek najmocniej na pewno liczą kibice ŁKS Łódź i Polonii Warszawa, które w poprzednim sezonie spisały się poniżej oczekiwań, miały walczyć o promocję do wyższej klasy rozgrywkowej.

W ten weekend większość beniaminków czekają mecze domowe. Warta Działoszyn podejmie drużynę z najniższego stopnia podium poprzedniego sezonu – Broń Radom, Ner Poddebice zmierzy się z rezerwami wicemistrza Polski, Energia Koźnice zagra ze Startem Otwock, który utrzymał się dzięki zawirowaniom licencyjnym, Błękitni Raciąż zaważać z marzącym o powrocie na szczebel centralny Łódzkim Klubem Sportowym. Na terenie rywalizacji zagra tylko Oskar Przysucha. Podopieczni Arkadiusza Grzyba będą rywalizować z Sokołem Aleksandrów Łódzki, który jest sprawcą największego hitu transferowego III ligi.

A jak szanse klubów widzi w tym sezonie Bogdan Józwiak? – ŁKS ma podobne problemy do naszych. Łodzianie liczyli na to, że uda im się ściągnąć klasowych zawodników z wyższej półki, a na tę chwilę nie dokonali znaczący wzmocnień. Chyba, że wykorzystają ten tydzień na transfery, co wynikałoby z zapowiedzi

medialnych. Sokół Aleksandrów Łódzki zrobił mały hit transferowy, jak na tę ligę sprowadzając Piotra Kuklisa. Solidnych wzmocnień dokonała również Pilica Białobrzegi pozyskując zawodników z województwa mazowieckiego. Największych wzmocnień dokonała jednak Polonia Warszawa. W tym sezonie tak 8-10 klubów będzie reprezentować podobny poziom – przewiduje Józwiak.

Kibice III ligi nie mogą zapominać, że w tym sezonie zdegradowanych może zostać nawet dwanaście ekip (jeden z najbardziej pesymistycznych scenariuszy). Walka o awans może stać się, więc walką o utrzymanie.

– Pewnie, że chciałbym żebyśmy grali o baraże, ale trzeba też na to spojrzeć realistycznie. Nie można dmuchać balona, gdy nie ma w co dmuchać. Liczę, że naszą siłą będzie drużyna. Nie jednostki, a cały zespół. W tym widzę nasz duży potencjał – zapowiedział trener. **Mateusz Lis**

■ **1. kolejka III ligi:** Błękitni Raciąż – ŁKS Łódź; Ursus Warszawa – Warta Sierad; Polonia Warszawa – Pelikan Łowicz (sobota 8 sierpnia, godz. 17:00); Ner Poddebice – Legia II Warszawa; Energia Koźnice – Start Otwock; Sokół Aleksandrów Łódzki – Oskar Przysucha; Warta Działoszyn – Broń Radom; Świt Nowy Dwór Mazowiecki – Pogoń Grodzisk Mazowiecki; Lechia Tomaszów Mazowiecki – Pilica Białobrzegi.

PROGNOZA POGODY | 6-12.08.2015

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtować będzie pogodny układ wyżowy. Z południa napływa gorąca i sucha masa powietrza zwrotnikowego – aż znad Afryki.

CZWARTEK – PIĄTEK:

Stoncznie, zachmurzenie małe i bezchmurnie, bez opadów oraz upalnie !!!

Widzialność dobra.

Wiatr wschodni, słaby, okresami do umiarkowanego, 3-7 m/s.

Temp. max w dzień: + 32 st. C do + 35 st. C.

Temp. min w nocy: + 20 st. C do + 17 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

Stoncznie, zachmurzenie małe i bezchmurnie, bez opadów oraz upalnie !!!

Widzialność dobra.

Wiatr południowo-wschodni, słaby, okresami do umiarkowanego, 3-7 m/s.

Temp. max w dzień: + 33 st. C do + 36 st. C.

Temp. min w nocy: + 20 st. C do + 17 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

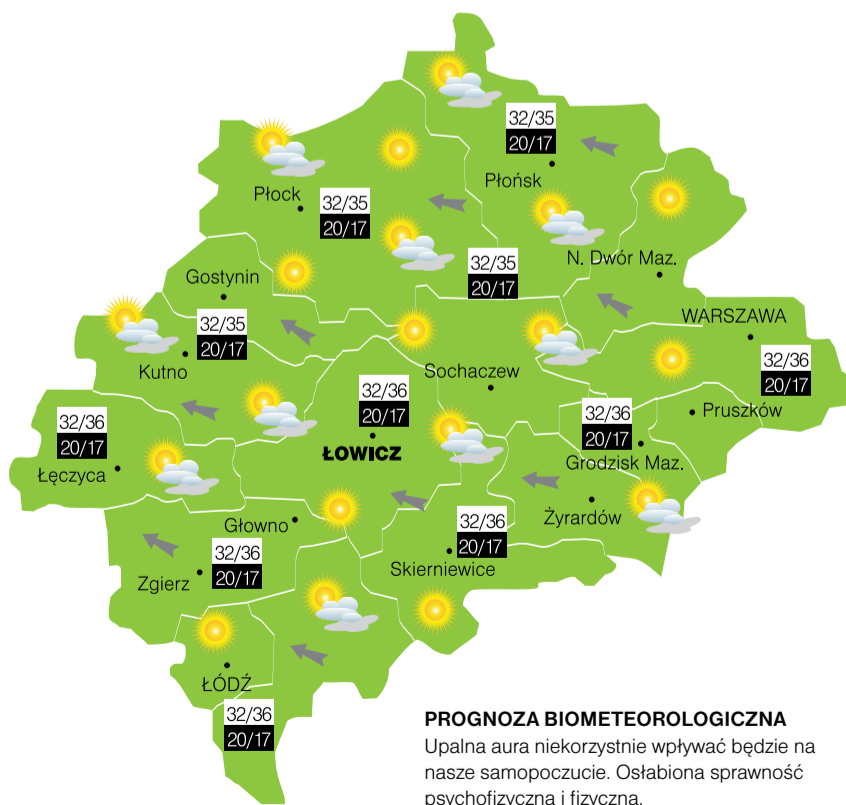
Stoncznie, zachmurzenie małe i bezchmurnie, bez opadów oraz upalnie !!!

Widzialność dobra.

Wiatr wschodni, słaby i umiarkowany, 3-7 m/s.

Temp. max w dzień: + 32 st. C do + 30 st. C.

Temp. min w nocy: + 19 st. C do + 16 st. C.





DAWID SUT

Rafał Trakul powinien być dużym wzmocnieniem Orła Nieborów.

Piłka nożna | Przygotowania Orła Orzeł wygrał z Olimpią

W piątek 31 lipca gracze Orła Nieborów zagraли sparingowy mecz przeciwko Olimpii Chaśno, czyli wicemistrzowi klasy okręgowej. W meczu w Chaśnie kibice zobaczyli trzy gole, a mecz zakończył się zwycięstwem Orła 2:1.

Zespół z Nieborowa przed meczem z Olimpią ciężko trenował każdego dnia w tygodniu i trener Dawid Ługowski spodziewał się, że jego podopieczni mogą być przemoczeni. Od początku spotkania na świetnie przygotowanej płycie Olimpii w Chaśnie, zespół z Nieborowa dominował i znacznie dłużej operował piłką. Ku zaskoczeniu kibiców na prowadzenie wyszli jednak gospodarze, którzy w 10. minucie strzelili gola. Gdy wszyscy myśleli, że na pozycji spalonej jest Przemysław Bury, piłkę dotknął Mariusz Jędrzejewski i sędzia nie podniósł chorągiewki w górę. Pojedynek między Burym, a Jędrzejewskim zakończył się pięknym, technicznym strzałem doświadczonego napastnika Olimpii i prowadzenie gospodarzy 1:0. Piłkę zmierzającą do bramki starał się jeszcze wybić obrońca Orła Maciej Perzyna, ale ta sztuka mu się nie udało. Podrażnieni stratą gola goście ruszyli mocno do ataku. Szczególnie aktywni byli boczni pomocnicy Rafał Trakul oraz Tomasz Rembowski. Najbliżej szczęścia Orzeł był w 19. minucie, ale wtedy dobrą dwójkową akcją Dawida Suta z Radosławem Kucińskim w ostatniej chwili przerwał grający trener gospodarzy Sylwester Knera, który wybił futbolówkę za boisko. W 30. minucie defensorzy Olimpii byli już bezradni. Akcję Orła zainicjował Bartłomiej Tkacz, który zagrał do Suta, a ten z dużym spokojem skierował piłkę obok bramkarza Olimpii Jacka Milczarka. i mieliśmy remis 1:1. Orzeł po strzeleniu gola jeszcze bardziej spokojnie wydarzeni bramkowe. Świetnej okazji po dośrodkowaniu Rembowskiemu nie wykorzystał młodszy z braci Trakul, Rafał, który mocno uderzył piłkę, jednak ta poszybowała nad

poprzeczką. W 38. minucie mieliśmy już drugiego gola dla Orła.

W drugiej części gry w barwach Orła zaprezentowali się zmienicy, a wśród nich było dwóch nowych zawodników. Byli to Rafał Kołaczyński z Laktozy Łyszkowice oraz Karol Moskwa ze Zjednoczenia Dzierzgow Bobrowniki. Kołaczyński zagrał już w sparingu Orła z Polonią Warszawa i zaprezentował się z dobrej strony, zaś dla Moskwy był to debiut w Orle. W drugiej połowie meczu przewaga Orła była jeszcze większa. Przede wszystkim gracze Orła skupili się na dobrym wyprowadzeniu piłki z linii obrony. Przy tych próbach zdarzały się oczywiście błędy, które wykorzystali chcieli gracze gospodarze, ale jeśli już przedarli się pod bramkę Orła dobrze spisywał się młody Jakub Przybylski, który trafił do Orła z Fenixu Boczeki i jak na razie spisuje się bez zarzutu. Dużo spokoju w środku boiska wprowadził wspomniany wcześniej Moskwa, który grał bardzo ambitnie i swoją zadziornością nie dawał rozwinać skrzydeł graczom Olimpii w środku pola. W barwach Olimpii aktywni byli Rafał Bogus i Maciej Jędrachowicz, ale tym zawodnikom brakowało napastnika który mógłby wykorzystać ich celne podania. Orzeł mimo kilku niezłych sytuacji w drugiej części gry nie zdołał strzelić już goli i mecz zakończył się wynikiem 2:1 dla drużyny IV-ligowca.

Orzeł w kolejnym sparingu zmierzył się z Widokiem Skierniewice (mecz odbył się w środę, po zaknieniu tego numeru NŁ). Na niedzielę 9 sierpnia zaplanowano rozgrywkę o Puchar Wójta Gminy Nieborów i to będzie ostatni akcent przygotowań Orła do sezonu. Od godziny 11:00 na stadionie w Nieborowie rywalizować będą cztery drużyny – Orzeł, Czarni Bednary, Zjednoczenie Dzierzgow Bobrowniki oraz Pogoń Bełchów. Mecze trwać będą 2x20 minut.

■ **Olimpia Chaśno – Orzeł Nieborów 1:2**; br.: Przemysław Bury 11 – Dawid Sut 30, Radosław Kuciński 38

Siatkówka plażowa | 2. turniej eliminacyjny XIV edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza

Malangiewicz i Pawlak najlepsi

Pogoda w drugiej części dopisuje i mogą z niej korzystać plażowicze, którzy walczą o mistrza Łowicza. Drugi turniej eliminacyjny XIV edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza w siatkówce plażowej odbył się w sobotę 1 sierpnia na terenie ILO w Łowiczu przy ulicy Bonifratskiej, gdzie w tamtym roku powstały dwa boiska. Przypominamy, że organizatorem tej rywalizacji jest OSiR Łowicz i Powiatowy SZS, a sędzią głównym zawodów Dominik Kuś. Do drugiego turnieju przystąpiło 15 par, czyli jedna para więcej niż tydzień wcześniej. Ta frekwencja jest mniejsza niż w roku ubiegłym, zatem widać, że miłośników plażowej piłki siatkowej nieco ubywa w naszym regionie.

W sobotę najlepsza okazała się łowicka para Dawid Pawlak (Łowicz) / Brian Malangiewicz (Zielkowiec), która była bezkonkurencyjna i wygrała wszystkie swoje pojedynki. To był najwyższy duet zawodów, który pokazał się z bardzo dobrej strony i dał sygnał, że mogą liczyć się w walce o „mająstra” w turnieju finałowym. Łowiczanie w meczu o pierwsze miejsce gładko wygrali z parą z Głowna Damian Śliwkiewicz (Głowno) / Jarosław Alagierski (Głowno) 21:12. Cieszy fakt, że drugi turniej wygrywają łowiczanie, bo przecież inauguracyjne zawody wygrali Jakub Zagórowicz

(Łowicz) / Dominik Pacler (Sypień).

W pojedynku o 3. miejsce para Damian Janicki (Głowno) / Piotr Kosielski (Głowno) pokonała duet Daniel Alagierski (Głowno) / Michał Fijolek (Głowno) 21:15. Zatem w zmaganiach finałowych, gdzie zagrały trzy pary z Głowna i jedna z Łowicza, górą okazał się Łowicz.

Oczywiście na zakończenie turnieju Dominik Kuś wręczył medale najlepszym ekipom. Kolejny turniej odbędzie się w sobotę 22 sierpnia o godzinie 8:00, a turniej finałowy zaplanowany jest sobotę 29 sierpnia. Zgłoszenia uczestnictwa w OME uczestnicy mogą dokonać poprzez zakładkę „wydarzenia” na stronie www.facebook.com/lowicz.beachvolley.

Ciekawą propozycją dla miłośników plażowej piłki siatkowej jest zaplanowany Turniej Mistrzów w siatkówce plażowej o Puchar Dyrektora OSiR w Łowiczu Rywalizacja par męsko-damskich odbędzie się w niedzielę 9 sierpnia na boiskach I LO w Łowiczu. Zapisy możliwe są za pośrednictwem strony www.facebook.com/lowicz.beachvolley.

Wyniki 2. turnieju OME:

■ **Runda I:** Jakub Zagórowicz (Łowicz) / Dominik Pacler (Sypień) – Marek Przybylak (Łódź) / Maciej Siwik (Łódź) 21:13, Wojciech



Najlepsza para 2. turnieju: Brian Malangiewicz i Dawid Pawlak.

Chondzyński (Łowicz) / Mateusz Woźniak (Łowicz) – Bartłomiej Pakowski (Głowno) / Łukasz Świątkowski (Bąków) 12:21, Damian Janicki (Głowno) / Piotr Kosielski (Głowno) – Damian Górski (Łowicz) / Patryk Kwasek (Łowicz) 21:16, Daniel Alagierski (Głowno) / Michał Fijolek (Głowno) – Dawid Pawlak (Łowicz) / Brian Malangiewicz (Zielkowiec) 16:21, Rafał Cieszyński (Łowicz) / Dominik Pińkowski (Łowicz) – Klaudia Ziębińska (Skierniewice) / Piotr Kaźmierczak (Skierniewice) 21:15, Dominik Kuś (Łowicz) / Cezary Dołowiec (Dobrow) – Michał Staszewski (Jeziorko) / Adrian Grzanka (Jeziorko) 21:7, Dominik Niedbała (Nieborów) / Jakub Gawryszczak (Łowicz) – Damian Śliwkiewicz (Głowno) / Jarosław Alagierski (Głowno) 8:21, Pauza: Piotr Rześny (Łowicz) / Maciej Ziębiński (Skierniewice).

■ **Runda II:** Zagórowicz / Pacler – Pakowski / Świątkowski 21:14, Janicki / Kosielski – Pawlak / Ma-

langiewicz 11:21, Cieszyński / Pińkowski – Rześny / Ziębiński 12:21, Kuś / Dołowiec – Śliwkiewicz / Alagierski 11:21. Runda III: Zagórowicz / Pacler – Pawlak / Malangiewicz 17:21, Rześny / Ziębiński – Śliwkiewicz / Alagierski 14:21.

■ **Mecze repasażowe – I runda:** Niedbała / Gawryszczak – Staszewski / Grzanka 21:16, Alagierski / Fijolek – Górski / Kwasek 21:8, Chondzyński / Woźniak – Przybylak / Siwik 9:21, Pauza: Ziębińska / Kaźmierczak. Mecze repasażowe – II runda: Niedbała / Gawryszczak – Janicki / Kosielski 10:21, Ziębińska / Kaźmierczak – Pakowski / Świątkowski 6:21, Alagierski / Fijolek – Kuś / Dołowiec 21:12, Przybylak / Siwik – Cieszyński / Pińkowski 21:9.

■ **Mecze repasażowe – III runda:** Janicki / Kosielski – Pakowski / Świątkowski 21:15, Alagierski / Fijolek – Przybylak / Siwik 21:14. ■ **Mecze repasażowe – IV runda:** Rześny / Ziębiński – Janicki / Kosielski 13:21, Zagórowicz / Pacler – Alagierski / Fijolek 21:23.

■ **Mecze półfinałowe:** Pawlak / Malangiewicz – Janicki / Kosielski 21:15, Śliwkiewicz / Alagierski – Alagierski / Fijolek 22:20.

■ **Mecz o 3. miejsce:** Janicki / Kosielski – Alagierski / Fijolek 21:15. ■ **Mecz o 1. miejsce:** Pawlak / Malangiewicz – Śliwkiewicz / Alagierski 21:12

Piłka nożna | Przygotowania do sezonu 2015/2016 – II liga kobiet – grupa maz.

Dziewczyny Pelikana już po dwóch sparingach

Dziewczyny Pelikana Łowicz, które będą w sezonie 2015/2016 rywalizować w II lidze w grupie mazowieckiej cały czas przygotowują się do rundy jesiennej.

Nasz zespół od poniedziałku 13 lipca do soboty 18 lipca ciężko pracowały na obozie przygotowawczym w pobliskim Gostyninie, a teraz trenuje na łowickich obiektach sportowych. Przygotowania do nowego sezonu rozpoczęły się pod okiem nowego trenera, którym został Robert Wilk, nie pracujący do tej pory z dziewczynami, zatem będzie to dla niego ciekawa trenerska przygoda.

W środę 29 lipca łowiczanki zagrały swój pierwszy mecz sparingowy pod wodzą nowego szkoleniowca w Łowiczu, na stadionie przy ulicy Starzyńskiej. Biało-zielone musiały na początek przygotowań pogodzić się z porażką 1:3. Lepszym rywalem okazały się zawodniczki z pierwszoligowej Sportowej Czwórki Radom. Nasza drużyna dobrze radziła sobie do przerwy, remisując 0:0. Niestety, druga połowa spotkania okazała się dużo gorsza. Rywalki zdobyły trzy bramki, a nasze dziewczyny dopiero w końcówce meczu strzeliły ho-



Dziewczyny przygotowania zaczęły od dwóch porażek.

norowego gola. Celny strzał z 16. metra oddała Kamila Czaja. ■

■ **Pelikana Łowicz – LUKS Sportowa Czwórka Radom 1:3 (0:0)**; br.: Kamila Czaja (81).

Pelikana: Agata Pacler – Magdalena Janiec, Lidia Sowińska – Justyna Milewska, Eliza Stawicka, Marta Kosiorok, Sylwia Trojanowska, Sylwia Brzezińska – Kamila Czaja. Na zmiany wchodziły: Karolina Szulc, Paulina Rosa, Karolina Wawrzyniak i Karolina Kołodziejaska.

Drugi sprawdzian formy zawodniczek Pelikana Łowicz zaliczyły w sobotę, 1 sierpnia 2015 roku. Łowiczanki pojechały do

Łodzi na mecz z mocnym zespołem UKS SMS Łódź, który rywalizuje również w pierwszej lidze. Podopieczne trenera Roberta Wilka tym razem również nie sprostały wymagającemu przeciwnikowi i przegrały 1:3. Biało-zielone do przerwy prowadziły w miarę równy pojedynek i remisowały 1:1 po bramce Karoliny Szulc, która doprowadziła do remisu 1:1 w 41. minucie. Po zmianie stron łodzianki były już nieco lepsze i udowodniły to dwoma golami.

Kolejny sparingowy pojedynek Pelikanki zagrają w sobotę 8 sierpnia w Kutnie z miejscową ekipą trzecioligowej Róży.

Pierwszy ligowy sprawdzian zaplanowany jest na wyjeździe w 22 lub 23 sierpnia, a przeciwnikiem będzie UKS SMS II Łódź. W Łowiczu podopieczne trenera Roberta Wilka zagrają z Piastową Piastów w niedzielę 30 sierpnia. ■

■ **UKS SMS Łódź – Pelikana Łowicz 3:1 (0:0)**; br.: Karolina Szulc (41)

Pelikana: Agata Pacler – Lidia Sowińska, Katarzyna Janiec, Marta Tręboszka, Magdalena Pacler – Justyna Milewska (40 Paulina Rosa), Anna Pioruńska, Sylwia Trojanowska, Kamila Czaja – Myroslava Wy-

pasniak, Karolina Szulc (70 Joanna Sobielarska).

Plan przygotowań Pelikana:

2015.08.08 (s), godz. 14:00: Pelikan Łowicz – Róża Kutno (III liga)
2015.08.15 (s), godz. 14:00: Pelikan Łowicz – UMKS Zgierz (II liga)
2015.08.19 (śr), godz. 16:00: Pelikan Łowicz – Błękitni Dmosin (III liga)

Terminarz rundy jesiennej II ligi kobiet:

1. 2015.08.22-23 (s/n): UKS SMS II Łódź – Pelikan Łowicz
2. 2015.08.30 (n): Pelikan Łowicz – Piastovia Piastów
3. 2015.09.05-06 (s/n): Włókniarz Białystok – Pelikan Łowicz
4. 2015.09.13 (n): Pelikan Łowicz – UMKS Zgierz
5. 2015.09.19-20 (s/n): KU-AZS UW Warszawa – Pelikan Łowicz
6. 2015.09.27 (n): Pelikan Łowicz – Ząbkovia Ząbki
7. 2015.10.03-04 (s/n): Stal Radomsko – Pelikan Łowicz
8. 2015.10.11 (n): Pelikan Łowicz – UMKS Zgierz
9. 2015.10.17-18 (s/n): Tur MOSiR Bielski Podlaski – Pelikan Łowicz
10. 2015.10.22-23 (s/n): pauza – Pelikan Łowicz
11. 2015.11.08 (n): Pelikan Łowicz – MUKS Tomaszów Mazowiecki

Nowy Łowiczanie Tygodnik Ziemi Łowickiej członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:

Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie” Waligórcy s.c. w Łowiczu 99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a, tel./fax 46 837-46-57, e-mail: redakcja@lowicznanin.info adres dla korespondencji: 99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

Kontakt w sprawie wydania dla Zychlina i okolic: tel. 796-455-333, e-mail: zychlin@lowicznanin.info

REDAKCJA:

Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:

Dorota Grąbczewska, Tomasz Bartos, Marcin A. Kucharski, Tomasz Matusiak, Mirosława Wolska-Kobierecka, Marcin Ranachowski i Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:

mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy

przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51, 46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowicznanin.info) lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a, w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stronie 22, a także przez stronę www.lowicznanin.info **Skład** tekstu własny.

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o. 03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowicznanina 8.850 egz. Nakład wraz z wydaniem głowieńskim (Wieści z Głowna i Strykowa), też kontrolowanym przez ZKDP: 11.200 egz.



Stowarzyszenie Gazet Lokalnych





Występ akrobatyczno-taneczny dzieci ze Stowarzyszenia „Skakanka” z Żychlina.



Piłkarze i goście przybyli na oficjalne rozpoczęcie działalności klubu.

Piłka nożna | Łódzka Klasa B Grupa III

KS Żychlin rozpoczął działalność

Oficjalne rozpoczęcie działalności nowo powstałego klubu piłkarskiego KS Żychlin odbyło się w piątek 31 lipca na Stadionie Miejskim. Prezes KS Żychlin Andrzej Szymański przedstawił sztab szkoleniowy oraz założenia klubu. Celem, jaki przed sobą postawili założyciele jest popularyzacja piłki nożnej wśród dzieci i młodzieży.

Obecny na uroczystości Zastępca Burmistrza Gminy Żychlin Zbigniew Gałązka wręczył na ręce prezesa piłkę futbolową, która ma symbolizować udaną współpracę klubu z Gminą Żychlin. Na stadionie byli obecni także piłkarze KS Żychlin oraz lokalna społeczność.

Na murawie Stadionu w Żychlinie doszło do pierwszej próby piłki przekazanej przez władze Gminy. Jej sprawdzenie odbyło się podczas wykonania rzutu karnego przez prezesa Szymańskiego. Na bramce stanął wiceburmistrz Zbigniew Gałązka. Rzut karny zakończył się zdobyciem gola. Podczas uroczystości wystąpiły dzieci z lokalnego Stowarzyszenia „Skakanka”, które zaprezentowały wszystkim zgromadzonym układy akrobatyczno-taneczne.

Władze klubu KS Żychlin liczą na dalszą współpracę ze Stowarzyszeniem „Skakanka”, którego występy mogłyby umilić czas przed spotkaniami piłkarskimi oraz w czasie przerw.



Prezes KS Żychlin Andrzej Szymański odbiera symboliczną piłkę z rąk Zbigniewa Gałązki, zastępcy burmistrza gminy Żychlin.

Nabór do klubu piłkarskiego jest otwarty. W pierwszym treningu wzięło udział 27 kandydatów na piłkarzy. Treningi odbywają się w każdy wtorek i czwartek. Przypomnijmy, że na facebooku uruchomiony jest profil KS Żychlin, gdzie będą zawarte wszelkie niezbędne informacje o klubie. Założyciele klubu przyjęli, iż barwami klubowymi są kolory biały i czarny.

Drużyna KS Żychlin ma w planach rozegranie kilku meczów sparingowych.

Pierwszym ich rywalem na własnym boisku w meczu kontrolnym w piątek 7 sierpnia, o godzinie 19.00 będzie drużyna KS Kutno Oldboje.



Treningi piłkarskie prowadzone przez Łukasza Znyka cieszą się wśród chłopców dużym zainteresowaniem.

Piłka nożna | Treningi sekcji piłkarskiej dzieci z klas I-IV

Wakacyjne spotkania dla dzieci

Urząd Gminy Żychlin od wakacji 2014 roku jest organizatorem treningów piłkarskich dla dzieci w wieku 7-11 lat (klasy I-IV SP). Zajęcia te w ciągu roku szkolnego odbywają się dwa razy w tygodniu, natomiast w czasie przerw wakacyjnej trzy razy w tygodniu.

Miejszem treningów jest Stadion Miejski w Żychlinie, a prowadzi je trener Łukasz Znyk. Na każdym treningu jest duża frekwencja, zazwyczaj ćwiczy grupa około dwudziestu chłopców. Założeniem przedsięwzięcia jest zapewnienie dzieciom prawidłowego rozwoju psychofizycznego poprzez ich udział w zorganizowanych zajęciach o charakterze gier i zabaw, podczas których kładziony jest nacisk na technikę piłkarską. Poprzez taką formę zajęć młodzi adepci stopniowo wprowadzani są w tajniki piłki nożnej



Poprzez gry i zabawy młodzi piłkarze ćwiczą technikę gry w piłkę nożną.

i przyszłego specjalistycznego treningu. Działająca od roku sek-

cja piłkarska rozgrywa cykliczne mecze sparingowe.

Piłka siatkowa | Volley Team Żychlin Akademia Siatkówki

Klub siatkarski Volley Team Żychlin zamierza współpracować z Gminą Żychlin w zakresie szkolenia młodzieży. Podpisanie porozumienia zakłada stworzenie siatkarskiej akademii. Treningiem zostaną objęci uczniowie szkół podstawowych, gimnazjum i szkół średnich. Będą oni ćwiczyć pod okiem nauczycieli wychowania fizycznego. Grupami uczniów ze szkół podstawowych zajmą się: pani Jolanta Kapes (dziewczęta) oraz pan Jacek Filiński (chłopcy), miejscem ich treningów będzie sala sportowa Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Żychlinie. Gimnazjaliści będą trenować panowie: Jarosław Kapes (chłopcy) i Tomasz Maciak (dziewczęta), zajęcia te będą odbywać się w hali sportowej Zespołu Szkół Nr 1 w Żychlinie. Natomiast trening młodzieży szkół średnich będą prowadzili: pan Tomasz Wojciechowski (chłopcy) i pan Tomasz Maciak (dziewczęta), zajęcia te będą prowadzone również w hali sportowej ZS Nr 1 w Żychlinie. Główne cele, jakie zakłada sobie Akademia Siatkówki wobec jej uczestników to: rozwijanie pasji sportowej, spędzanie wolnego czasu w sposób aktywny, poprawa kondycji fizycznej, inspirowanie do udziału w imprezach rekreacyjno-sportowych. Finan-



sowanie przedsięwzięcia pochodzić będzie ze środków Gminy Żychlin oraz darowizn przekazywanych od sponsorów.

W połowie sierpnia pojawi się informacja odnośnie grup treningowych dla zainteresowanych dzieci i młodzieży szkolnej z terenu gminy Żychlin. Zaś same treningi siatkarskie rozpoczną się wraz z początkiem września.

Najbliższym przedsięwzięciem sportowym organizowanym przez Volley Team Żychlin będzie III Turniej Siatkówki Piłkowej na boisku przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym Nr 2 w Żychlinie (ul. Żeromskiego 8), który odbędzie się 22 sierpnia 2015 r. Rozgrywki będą przeprowadzone w kategoriach: kobiety – open, dzieci szkół podstawowych – trójki mieszane.

KALENDARZ IMPREZ SPORTOWYCH

- PIĄTEK, 7 SIERPNI:**
- 17.00 – Boisko „Orlik” w Żychlinie; 4. kolejka Żychlińskiej Orlikowej Ligi Piłki Nożnej;
 - 19.00 – Stadion Miejski w Żychlinie; Mecz sparingowy, KS Żychlin – KS Kutno Oldboje;
- NIEDZIELA, 9 SIERPNI:**
- 10.00 – Boisko przy I LO im. J. Chelmońskiego w Łowiczu; ul. Bonifraterska; 1 edycja Turnieju Mikstów w siatkówce plażowej o Puchar Dyrektora OSiR;

- CZWARTEK, 13 SIERPNI:**
- 11.00 – Stadion Sportowy OSiR im. 10 PP w Łowiczu; ul. Jana Pawła II 3; Towarzyski mecz piłki nożnej juniorów młodszych B2: MUKS Pelikan-1999 Łowicz – LKS Chlebniak;

- PIĄTEK, 14 SIERPNI:**
- 11.00 – Stadion sportowy OSiR im. 10 PP w Łowiczu; ul. Jana Pawła II 3; Towarzyski mecz piłki nożnej juniorów starszych B1: MUKS Pelikan-2000 Łowicz – OSiR Kolaszki;

- NIEDZIELA, 16 SIERPNI:**
- 11.15 – Stadion Miejski w Łowiczu; ul. Stefana Starzyńskiego 6/8; Mecz 2. kolejki III ligi piłki nożnej; Pelikan Łowicz – Termy-Ner Poddebice.

Piłka nożna Kolejka przesunięta o tydzień

Planowane na piątek 31 lipca, rozgrywki 4. kolejki Żychlińskiej Orlikowej Ligi Piłki Nożnej zostały przesunięte na następny tydzień, tzn. na 7 sierpnia. Przesunięcie terminu nastąpiło w wyniku uroczystości Klubu Piłkarskiego KS Żychlin, które w piątek miały miejsce na Stadionie Miejskim Żychlinie, a o którym piszemy obok.

Przypominamy tabelę po trzech kolejkach ŻOLPN:

1. Jurny Buhaj	3	9	28:7
2. Gładiatorzy z Miasta Noży	3	6	24:7
3. Sztynwna Ekipa	3	6	15:9
4. Runnersi	3	6	16:7
5. Żwawe Kozy	3	0	1:22
6. The Naturat	3	0	7:39

Następna, 4. kolejka, odbędzie się więc w piątek 7 sierpnia od godz. 17.00, odbędą się spotkania: The Naturat – Żwawe Kozy, Sztynwna Ekipa – Gładiatorzy z Miasta Noży, Jurny Buhaj – Runnersi.

